

RADA NAUKOWA

Przewodniczący – **Bogusław SYGIT**
Członkowie: Andrzej BAŁANDYNOWICZ, Bożena GRONOWSKA, Brunon HOŁYST, Jerzy JAMIOŁKOWSKI, Jolanta JAWORSKA, Przemysław JUCHACZ, Wiesław JUCHACZ, Piotr KARDAS, Jerzy KASPRZAK, Jarosław KOŁTUNIAK, Grzegorz OCIECZEK, Lech K. PAPRZYCKI, Emil W. PŁYWACZEWSKI, Michał POMORSKI, Wojciech RADECKI, Karol ŚLIWKA, Andrzej WAŻNY

REDAKCJA

Redaktor Naczelny – **Wojciech KOTOWSKI**
Z-ca Redaktora Naczelnego – Jerzy JAMIOŁKOWSKI
Sekretarz Redakcji – Anna BOGDANOWICZ

WYDAJE

WYŻSZA SZKOŁA PRZEDSIĘBIORCZOŚCI im. KSIĘCIA KAZIMIERZA KUJAWSKIEGO

Adres Redakcji:

88-100 Inowrocław, ul. Najświętszej Marii Panny 19a,
Tel. (22) 849 09 92
e-mail: wojciechkotowski@wp.pl

Skład

Maciej ŚWIĘTEK

Projekt okładki, druk i dystrybucja:

Wydawnictwo Diecezjalne i Drukarnia w Sandomierzu

27-600 Sandomierz, ul. Zeromskiego 4

tel. 15 649 97 00

e-mail: marketing@wds.com.pl

www.wds.pl

ISSN 2544-9958 nakład 200 egz.

Wersją podstawową (referencyjną) czasopisma jest wersja papierowa

Spis treści

Table of contents

prof. dr hab. Andrzej Baładynowicz, Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, Instytut Nauk Socjologicznych i Pedagogiki	
Wykluczenie społeczne przestępców standardem kulturowo-normatywnym zdehumanizowanej władzy karania	5
<i>Social exclusion of offenders as a cultural and normative standard of the dehumanized power of punishment</i>	36
dr Daria Danecka, Adiunkt w Zakładzie Prawa Karnego Instytutu Nauk Prawnych PAN, prof. dr hab. dr h.c. Wojciech Radecki, emerytowany profesor zwyczajny Instytutu Nauk Prawnych PAN	
Upublicznienie wyroku skazującego osobę prawną za przestępstwo przeciwko środowisku w prawie czeskim i słowackim	37
<i>Publication of the conviction of a legal person for an environmental crime in Czech and Slovak law</i>	58
Przemysław Juchacz, adwokat, wykładowca w Wyższej Szkole Przedsiębiorczości im Księcia Kazimierza Kujawskiego w Inowrocławiu	
Glosa do postanowienia Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 25 sierpnia 2020 r., sygn. II AKzw 1161/20	59
<i>Gloss to the decision of the Court of Appeal in Katowice of August 25, 2020, file ref. II AKzw 1161/20</i>	64
dr Sławomir Dudziak, sędzia Sądu Rejonowego w Międzyrzeczu, wykładowca w Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury w Krakowie	
Policyjny nakaz opuszczenia mieszkania	65
<i>Police order to leave a house</i>	82
dr Krzysztof Chmielarz, adiunkt w Katedrze Administracji Publicznej na Wydziale Administracyjno-Ekonomicznym w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej w Tarnowie	
Obserwacja operacyjna versus obserwacja detektywistyczna	83
<i>Operational observation versus investigative observation</i>	98
Dr n. med. i n. o zdr. Bartosz Jakub Myśliwiec, wykładowca w Wyższej Szkole Przedsiębiorczości im. księcia Kazimierza Kujawskiego w Inowrocławiu	
Współczesne zagrożenia dla zdrowia publicznego – nadwaga i otyłość	99
<i>Contemporary threats to public health – overweight and obesity</i>	109
dr Dagmara Świącicka, wykładowca w Wyższej Szkole Przedsiębiorczości im. księcia Kazimierza Kujawskiego w Inowrocławiu	
Koncepcja franchisingu jako model rozwoju przedsiębiorstwa – aspekty prawne	110
<i>The concept of franchising as a model of enterprise development – legal aspects</i>	126

**W procesie oceny ICI Journals Master List 2019 Eksperti wyznaczyli
wartość wskaźnika *Index Copernicus Value* w wysokości
ICV 2019 = 62.11.**

Jest ona widoczna w bazie:

<https://journals.indexcopernicus.com/search/formjml>

oraz w Paszporcie naszego czasopisma:

<https://journals.indexcopernicus.com/search/details?id=49276&=&pl>

Warunki publikacji

Redakcja prosi o nadsyłanie artykułów i innych materiałów przeznaczonych do publikacji (głos, recenzji komentarzy i monografii, sprawozdań z konferencji mających istotny walor praktyczny) wyłącznie w formie elektronicznej w edytorze Word 97, dla następujących ustawień: strona niestandardowa (szerokość 21 cm, wysokość 29,7 cm), marginesy: górny 5 cm, boczne (lewy i prawy) 4,2 cm i dolny 6,5 cm, czcionka Arial w rozmiarze 10,5 (dla przypisów dolnych 8,5) oraz pojedynczy odstęp między wierszami.

Jednocześnie informujemy, że ramy artykułu nie powinny przekraczać 30 stron znormalizowanego tekstu, a pozostałych opracowań – 20 stron.

Na pierwszej stronie należy zamieścić: imię i nazwisko autora (autorów), tytuł pracy, krótkie (kilkudzaniowe) streszczenie ujmujące główne tezy opracowania oraz kluczowe słowa, a na ostatniej alfabetyczny wykaz wykorzystanej literatury. Tytuł artykułu, streszczenie i kluczowe słowa powinny być powtórzone w języku angielskim

Na końcu pracy należy podać: adres (adresy) autora (autorów), nr telefonu, adres e-mail, informacje o statusie profesjonalnym autora (autorów), z wyszczególnieniem posiadanych tytułów naukowych, nazwy instytucji zatrudniającej i zajmowanego stanowiska oraz nr ORCID.

Wszystkie prace przed publikacją są opiniowane przez stałych recenzentów współpracujących z redakcją.

Materiały należy przysyłać na adres e-mail:
wojciechkotowski@wp.pl.

Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania w nadesłanych materiałach zmian tytułów, skrótów, poprawek stylistyczno-językowych oraz innych przeróbek technicznych. Redakcja przyjmuje prace dotychczas niedrukowane.

Andrzej Bałandynowicz¹

Wykluczenie społeczne przestępców standardem kulturowo-normatywnym zdehumanizowanej władzy karania

Streszczenie

W artykule omówiono kwestie wynikające z podejścia, że miarą człowieczeństwa jest postrzeganie każdej osoby jako dobra zindywidualizowanego o cechach niepowtarzalności, a wykluczenie społeczne staje się symbolem określonego porządku kulturowego. Czyn wrogi w dużej części przypadków jest świadomym aktem agresji i oporu jako odpowiedzi i manifestacji niezgody, sprzeciwu i buntu wobec zadawanego cierpienia, którego źródłem są pozaosobowe przyczyny.

Na gruncie normatywno-aksjologicznym oraz hermeneutycznego dowodzenia prawdziwości prawomocnych rozwiązań, narzucony zostaje indeks wartości i ustrojowych zasad postępowania wobec sprawców przestępstw. Władza sądenia tym sposobem doprowadza do zasadniczych ograniczeń w sposobie rozumienia i reagowania na istotę przestępstw jako czynu i istotę przestępcy jako sprawcy działania zabronionego. W jednostce należy wyzwoić dynamizm odpowiedzialności za swoje czyny, natomiast u innych uczestników życia zbiorowego powinna powstać gotowość powszechnego zaufania dla wszystkich osób w tym także przekraczających aksjomatyczną normatywną.

Słowa kluczowe

Wykluczenie społeczne, człowiek, życie, wartości, przestępczość.

1. Wprowadzenie

Prawda o sobie, to prawda o świecie, w którym się żyje. Jeśli od prawdy o sobie się ucieka, to nie jest się zdolnym do rozpoznawania miejsca w bycie, w historii, w życiu, które się zajmuje².

¹ Prof. zw. dr hab. Andrzej Bałandynowicz, Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, Instytut Nauk Socjologicznych i Pedagogiki, ORCID: 0000-0003-1248-8069.

² M. Heidegger, Zasada racji, Wydawnictwo Baran i Suszyński, Kraków 2001, s. 121.

Na poziomie lingwistycznym wprowadza się do powszechnego obiegu słowa odzwierciedlające myślenie, mówienie i działanie a zatem intencje, myśli i czyny człowieka funkcjonującego w strukturze społecznej. Spełniają one rozliczne funkcje poprzez wywoływanie określonych stanów w sferze mentalnej, świadomości, reakcji i postaw u ich odbiorców i adresatów. A nade wszystko wpisują się w proces dyskursywności reprezentacji, doprowadzając do uformowania wspólnotowego krwiobiegu transkulturalizmu. Na gruncie nauk humanistycznych przez ostatnie dekady stale funkcjonują pojęcia takie jak: wykluczenie, ekskluzja, defaworyzacja czy banicja społeczna, odnoszone do osób naruszających ład społeczny. Stosowanie powyższych terminów językowych posiada silne zabarwienie metodologiczne i służy wyjaśnianiu oraz programowaniu wiedzy o osobach podejmujących się działań nieuważnych i niedojrzałych, przybierających postać czynów internalizacyjnych bądź eksternalizacyjnych.

Upowszechnianie języka jako symbolu kulturowego polega z istoty swojej na tworzeniu metonimicznego łańcucha znaczeniowego bądź na nadbudowywaniu nowych, pozostających w wewnętrznej sprzeczności z rdzeniem, terminów powtarzalności, zachowania ciągłości, logicznej kontynuacji. Genealogia historyczna używanych pojęć–kluczy metodologicznych, wytwarza stan amalgamatu społeczno-kulturowego. Natomiast zachowania sprowadzające się do kreowania języka dyscypliny odbiegającego od prawdy o człowieku, posiadają decydujący wpływ na konstytuowanie się społeczeństwa amorficznego. Ten trend kulturowy widać najwyraźniej, gdy narusza się strukturę ontologiczną badanego przedmiotu, zjawiska bądź procesu. Esencją bytu są charakterystyczne dymensje stanowiące o morfologii i stałej jego strukturze. Odnoszą się one do świata wartości i podlegają prawomocności bez żadnych ocen i sądów wartościujących. Jądrzem istnienia każdego postrzeganego obiektu jest zatem indeks antecedensów, wkomponowany w jego historyczną genealogię.

Jeżeli za pośrednictwem słowa w sposób dowolny, subiektywny rozrywamy metonimiczną strukturę bytu jako istoty, to tym samym uciekamy przed prawdą o sobie, a także fałszujemy miejsce, jakie człowiek zajmuje w bycie, historii i w życiu. Jedynie millenarystyczne poglądy o różnorodnym zabarwieniu co do predyktorów metafizycznych i psychologicznych usprawiedliwiają w tym zakresie prowadzenie dyskursu co do treści przedmiotu poznawczego. Aktywność transkulturowa akceptuje dowolną interpretację, inność postrzegania, odmienną narrację wyłącznie w obszarze treści, a nie istoty epistemologicznego faktu. Co więcej, rozwój cywilizacyjny z udziałem słowa jako znacznika ruchu, cechy dynamizującej rzeczywistość indywidualną oraz wspólnotową, staje się możliwy, gdy dopełni się treść pojęciową bytów – językową różnorodnością i odmiennością.

Ten wielowymiarowy i wieloczynnikowy powiew multikulturalizmu służy docieraniu do prawdy i w sposób probabilistyczny stara się docierać do isto-

ty – esencji badanych stanów, zjawisk i procesów. Wyłącznie drogą poszukiwań, afirmacji różnych apologetyczności tolerancji wobec różnic, można eliminować notoryczną nierzetelność, skłonność do schematyzmu, myślenia mechanistycznego oraz gnuśność umysłową.

Słowo jako symbol kulturalizmu odsłaniający prawdę o człowieku jednocześnie ukazuje sycące i skryte pragnienia, oczekiwania oraz stan rzeczywistych uczuć i emocji. Te wszystkie elementy zmysłowości personalistycznej pozwalają człowiekowi na przeżycia bez świadomości, na próżną egzystencję bądź na wybory emblematyczne z udziałem uniwersum symbolicznego w stronę homeostatycznych ideałów, biocentryzmu, alterocentryzmu i apoteozy komunitarianizmu.

Frazy języka tworzą sprawiedliwy obraz świata i tym samym pozwalają na integralny rozwój osobowy oraz uwspólnotowanie pod warunkiem, iż ta geometria społeczna, wytworzona zostanie poprzez zaufanie i odpowiedzialność. Potencjalność tych stanów wytworzyć można przez fakt oddania sprawiedliwości innym, czyli nazwanie prawdy o sobie³.

Stosowanie bezrefleksyjne terminów naukowych w postaci: wykluczenia społecznego, ekskluzji, defaworyzacji, banicji społecznej, odnoszonych do osób naruszających ład normatywny, jest przyznaniem się do dyskursywności symplistycznej i symplicystycznej. Określenia powyższe implementowane z wielu nauk o człowieku do świadomości powszechnej, wyzwalają przepaść pomiędzy nim, a otoczeniem ze względu na brak formowania wspólnego łącznika integrującego dobro indywidualne z dobrem supraindywidualnym. Po stronie jednostki wyzwolić należy dynamizm odpowiedzialności za swoje czyny, zaś po stronie innych uczestników życia zbiorowego powstać powinna gotowość powszechnego zaufania do wszystkich osób w tym także przekraczających aksjomatyczność normatywną. Połączenie osób we wspólnocie węzłem zaufania i odpowiedzialności, stanowi grunt do oddania sprawiedliwości innym, przez nazwanie prawdy o sobie.

Proces obiektywnego wykreślenia znaczenia pojęć–symboli odgrywa istotną rolę w edukacji, uczeniu, wychowaniu i powszechnej socjalizacji człowieka. Jest terenem zmagania transkulturowych, które dążyć winny do obnażenia całkowitej prawdy o człowieku, rozpoznawania jego miejsca w historii świata. Ponadto nazywanie prawdy o sobie rodzi zaufanie i odpowiedzialność, a tym samym wyzwala się stan afirmacji dla porządku prawa i sprawiedliwego państwa. Drogą autotelicznych przeżyć, wewnętrznych przeobrażeń i proaktywnej świadomości, ukierunkowuje się w oparciu o język i uniwersum symboliczne, wzrastanie osobowe pozwalające integrować człowieka z otoczeniem, a nie tworzenie cywilizacji upadku w oparciu o niewolne istnienie.

³ H. Arendt, *Odpowiedzialność i władza sądenia*, Wydawnictwo Prószyński i S-ka, Warszawa 2006, s. 124.

2. Analiza zacierania, wypierania i zniekształcenia znaczenia pojęć – symboli

Nauka oparta o wiedzę etnologiczną z wyraźnym uwzględnieniem perspektywy myślenia antropologiczno-filozoficznego oraz zastosowaniem wszelakich metod i narzędzi pomiaru przynależnych dla rozumu teoretycznego, przybliży naturę bytów, zjawisk i procesów wszechświata. Z powodu ułomności i niewystarczającej mocy sprawczej zmysłowości intelektualnej w interpretowaniu genezy, obrazu i rozwoju fenomenu rzeczywistości egzystencjalno-przyrodniczej, człowiek wgląda poprzez inny wymiar, tłumacząc sobie powyższe zjawiska. Tą nową jakością dookreślającą kształt, dynamikę oraz perspektywę myślenia jest rozum praktyczny, na który składają się: percepcja, wyobrażenia, emocje i uczucia⁴.

Zasadna i zgodna z regułami wnioskowania logicznego jest procedura naukowa uwzględniająca synergję i eklektyczność rozumu teoretycznego wraz z prawdami i twierdzeniami będącymi pochodnymi rozumu praktycznego.

Uznanie paradygmatu wyjściowego, iż kompilacja stanów doświadczalno-empirycznych z faktami wolitywno-afektywnymi jest probabilistycznym podłożem wyjaśniającym rzeczywistość, z natury zakłada zróżnicowanie metodologiczne. Tym samym występuje proces „by z powszechnie znanych faktów, obecnych w kanonicznych pracach historycznych, wyprowadzać konsekwencje narzucające się w sensie logicznym, ale nieoczywiste dla potocznej świadomości.”⁵ A zatem świadomość społeczna stanowi fundamentalną kategorię odzwierciedlającą dymensję zaawansowania w kulturze wszystkich osób tworzących określoną wspólnotowość. Za Kenem Wilberem możemy przypomnieć, iż występuje dziewięć podstawowych struktur świadomości powszechnej w zależności od stopnia zaawansowania w obszarze transkulturowym.⁶ Są nimi: świadomość archaiczna, magiczna, mityczna, mityczno-racjonalna, racjonalna, egzystencjalna, psychiczna, subtelna i przyczynowa. Jedynie trzy ostatnie rodzaje świadomości wskazują na rozwój transpersonalny człowieka, odrzucającego mitologizację życia i wszelkie stereotypy religijno – obyczajowe. Dzięki takiej modalności świadomościowej dopuszczającej doświadczenia wewnętrzne i procesy duchowe, a także afirmującej rzeczywistość pojmowaną jako emanację energii, nie mającą nic wspólnego z materializmem i mechanicyzmem, człowiek jest w stanie wykreślać ontologiczny kształt i obiektywizować wszelkie zjawiska zachodzące w otaczającej rzeczywistości. Także na gruncie wiedzy psychologicznej i kognitywistycznej należy odnotować fakt, iż kategoria świadomości osobowej, od której zależy

⁴ I. Kant, Uzasadnienie metafizyki moralności, PWN, Warszawa 1953, s. 131.

⁵ A. Leder, Prześlona rewolucja. Ćwiczenia z logiki historycznej, Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa, 2003, s. 9.

⁶ K. Wilber, Śmiertelni, nieśmiertelni, PWN, Warszawa 1995, s. 72.

gotowość przedkładania prawdy o sobie i o świecie oraz nazywania jej, jaką ona faktycznie jest, zdeterminowana pozostaje stopniem i dynamiką proaktywnego uczestnictwa w kulturze.

Zdaniem wybitnego polskiego psychologa Zbigniewa Zaborowskiego przejście od świadomości osobowej do refleksyjnej, pokonujące granice świadomości obronnej i zewnętrznej, to droga kierunkowa, ale usłana różnymi ułomnościami rozwojowymi człowieka i wspólnoty⁷.

Stan wiedzy, poziom edukacji oraz czynne i aktywne uczestnictwo w kulturze, pozwalające osobie dowartościowywać się oraz przyswajać i oswajać się ze świadomością przyczynowo-refleksyjną; gwarantują obiektywizację oraz eliminację wszelakiego ograniczenia natury światopoglądowej. Otwarta postawa w stronę interdyscyplinarnej, historycznej i wielowymiarowej wiedzy pozwala stąpać człowiekowi po gruncie geneologii bez przekłamań i ontologicznej prawdy.

Ograniczanie źródeł rozpoznawania esencji natury stanów rzeczy i wszelakich bytów zazwyczaj prowadzi jednostki do stagnacji, bezruchu, przyswajalności faktów dekretowanych formą nakazowo-zakazową i ustawicznej zewnętrznej manipulacji społecznej. Te same bariery i wyznaczniki kontrolujące zachowania człowieka mogą czynić relewantne reakcje, zgoła eliminujące bierność i podporządkowanie myślowe a wyzwajające i aranżujące samouczenie, samoświadomość, samopotwierdzenie i samorefleksyjność. Eksplozja prawdy powszechnej i obiektywnej może stać się przyczyną facylitacji osoby do twórczego wysiłku i inspiracji poszukiwania odpowiedzi na rzeczywiste fakty dokumentujące istotę badanych zjawisk i procesów.

Świadome wybory w oparciu o wolną wolę i wolność wewnętrzną pozwalają osobie eliminować socjalizację i wychowanie w oparciu o założenia postantropologiczne, a rozwijać dialog wewnętrzny sublimujący dynamizmy rozwojowe. A zatem nie ma jednej reguły wyjaśniającej bieg zdarzeń historycznych oraz dookreślającej obraz świadomości powszechnej w sytuacji, gdy geografia działań władzy, systemu bądź prawa czyni niedopowiedzenia oraz dowolnie interpretuje istotę określonych bytów.

Założyć jednak należy, iż praktyka postępowania ze strony podmiotów instytucjonalnej władzy ma główny i zasadniczy wpływ na większość członków życia zbiorowego i to ona infekuje w sposób zamierzony stan świadomości powszechnej. Jeżeli z założenia działalność organów władzy państwowej skażona jest myśleniem prostym i nieskomplikowanym oraz niedokładnym i ogólnikowym, to uczestnicy wspólnoty manifestują postawy bierne, a nie czynne i zachowują łatwość w przyswajaniu zewnętrznych komunikatów oraz implementują ich treść jako składnik własnej indywidualnej i subiektywnej samoświadomości.

⁷ Z. Zaborowski, Współczesne problemy psychologii społecznej i psychologii osobowości, Oficyna Wydawnicza „Profi”, Warszawa 1994, s. 79.

Pozwala to przedstawicielom tworzącym i realizującym modele, systemy instytucji życia społecznego, określającym normy postępowania oraz wzory i standardy działania, a także dekretującym do porządku normatywnego wartości, wprowadzić dyskursywność w tych wszystkich obszarach aktywności transkulturowej według własnego orientowania się światopoglądowego. Sprowadza się to zazwyczaj do: zacierania, wypierania i przekształcania figur i znaczeń określonych stanów rzeczy w płaszczyźnie myślenia ontologicznego.

Przedstawiciele instytucjonalnego porządku kulturowego interpretując fakty i zjawiska społeczne, w tym przykładowo organizując proces sprawiedliwości karzącej wobec wykluczonych jako sprawców zachowań degeneratywnych, dopuszczają się świadomego wyboru wartości, norm i zasad postępowania oraz systemów odpowiedzialności penalnej dla wszystkich osób wchodzących w konflikt z prawem karnym. Na poziomie metafizycznym oraz psychologiczno-kognitywistycznym z założenia władza ustawodawcza reprezentująca suwerena wprowadza do społecznego relatywno-wartościowe okoliczności dla zachowania pozornej obiektywizacji w traktowaniu osób dopuszczających się działań eksternalizacyjnych. Natomiast na gruncie normatywno-aksjologicznym oraz hermeneutycznego dowodzenia prawdziwości rozwiązań, narzucony zostaje indeks wartości i ustrojowych zasad postępowania wobec sprawców przestępstw. Władza sądenia tym sposobem doprowadza do zasadniczych ograniczeń w sposobie rozumienia i reagowania na istotę przestępstwa jako czynu i istotę przestępcy jako sprawcy zabronionego działania w relacjach z samym sobą, ofiarą i społeczeństwem. Wymiar ontyczny tych dwóch fundamentalnych kwestii narzuca z góry wszelakie oceny i sądy wartościujące wobec paradygmatu treści norm, reguł i systemów odpowiedzialności wobec tej kategorii osób. Prawo jako wytwór świata kultury prowadzi na przełomie millenarystycznym, dialog wsparty na jednorodnej grupie cech i właściwości przyporządkowanych z góry do narzuconego gorsetu aksjologicznego. Schematyzm ontologiczny wsparty na tradycji, religijności, obyczajowości i myśleniu konserwatywnym jest niepodważalny w dziejach ludzkości, wymusza jedynie zmiany w modelu sprawiedliwego karania w klasie dymensji drugopłanowych odnoszących się do racjonalizacji organizacyjno-wykonawczych.

Przejście pomiędzy tkanką faktów, a odzwierciedlającą je strukturą logiczno-obiektywnego i naukowego wnioskowania opiera się na umyślnym i świadomym reagowaniu wymuszającym zachowawczość historyczną, poprawność religijną oraz obyczajowość wspólnotową. Pojęcie-symbol odnoszone do skazanego jako osoby wykluczonej społecznie w związku z dokonaniem niegodziwym czynem, nacechowane jest *a priori* wartościami negatywnymi odbierającymi moc okolicznościom i predyspozycjom salutogenetycznym.

Wielowymiarowy konstrukt, model sprawiedliwości karzącej, w który wpisany jest byt skazanego jako podmiotu podlegającego defaworyzacji i banicji społecznej, nie pozwala uczestnikom życia zbiorowego przybrać dojrzałych

odmian świadomości zewnętrznej i wewnętrznej. Całkowita blokada aksjologiczna tworzy ograniczenia przybierające postać murów granicznych w kwestii redefinicji ontologicznej jednostki naruszającej ład społeczny. Miarą celowości mówienia, myślenia i działania ze strony wspólnoty i osób będących ofiarami przestępstw są wyłącznie indagacje, usprawniające w sposób mechaniczny i formalno-prawny oraz cywilizacyjno-kulturowy akty kontrolowanego wykluczenia ze wspólnoty sprawców nieuważnych i niedojrzałych.

W tym miejscu można przywołać tezę głoszoną przez przedstawicieli narodowego socjalizmu, iż „racjonalność działania i równość praw a nie pozostawienie między ludźmi węzła opartego na nagim interesie”, może sprzyjać normalizowaniu komunikacji międzyludzkiej⁸. Pozostając w tej konwencji rozumowania, odnotować należy, iż słowo-symbol, wykluczenie społeczne skazanych przesycone elementami wrogości i przemocy, staje się zaczynem i pierwocinami tego typu reakcji ze strony skazanych oraz społeczeństwa i ofiar. Reguły prawa sankcjonujące przemoc wywołują wtórną przemoc, która eskaluje w stronę utwierdzenia w świadomości powszechnej konieczności takiego postantropologicznego i reifikacyjnego postrzegania.

Miarą normatywności ogólnocywilizacyjnej jest tworzenie alternatywnych i plastycznych rozwiązań pozwalających asymilować się osobom do nowych myśli, pluralizmu światopoglądowego i zróżnicowania w wielości proponowanych reguł. Działalność transracjonalna, przyjmująca założenie o równaniu zmysłowości wspartej na myśleniu, motywacji, percepcji, wrażliwości oraz uczuciach wyższych dla wszystkich uczestników życia społecznego, doprowadza do akceptowania przeciętności jako normy kulturotwórczej. W tym stanie rzeczy przeciętność znaczy przemoc i ten rodzaj reglamentacji prawnej staje się dominujący jako algorytm skojarzeniowy także w płaszczyźnie odczuć etycznych.

Stanowienie uniwersum symbolicznego z udziałem morfologicznej kategorii wykluczenia społecznego osób, zaświadcza o fakcie, iż konflikt wpisany zostaje w naturę modelu sprawiedliwości karzącej. Tworzą go wszystkie zainteresowane strony, obciążone racją podporządkowania się represyjności, dolegliwości i zemście społecznej. Tego rodzaju używana w obiegu konfiguracja lingwistyczna posiada znamiona tresury socjalizacyjnej, która pogłębia przepaść pomiędzy świadomością, zaufaniem i odpowiedzialnością uczestników procesu karania. Z założenia akty działań sprawiedliwości instytucjonalnej powinny minimalizować konflikt z udziałem stron, gdyż tylko strategia wyrównywania krzywdy może scalać i usprawiedliwiać proces pojednania.

Kolejna racja wynikająca z analizy poznawczej to stwierdzenie, iż posługiwanie się terminem wykluczenie osoby, oznacza zgodę na nierówność, asyme-

⁸ K. Marks, F. Engels, Manifest Partii Komunistycznej, (w:) Dzieła, t.4, Wydawnictwo Książka i Wiedza, Warszawa 1962, s. 517.

trię i ustawienie sprawcy oraz ofiary i społeczeństwa na przeciwstawnych sobie biegunach. Z założenia władza nie dopuszcza do konfrontacji na tym samym poziomie struktury społecznej w zakresie celów, zadań, metod i środków oddziaływania wykonywanych sankcji. *A priori*, zakłada konieczność izolacji przestrzennej bądź izolacji kontrolowanej, oddzielającej strony konfliktu w interesie rzekomo sprawiedliwego postępowania. Wydaje się, iż podstawową przesłanką pozwalającą osiągać założone ustawowe działania w ramach wykonywania kary, jest budowanie strategii opartej na ekwifinalności i ekwipotencjalności, która gwarantuje symetryczny układ sprzyjający neutralizacji wzajemnej nieufności i zgody na pojednanie. Założenia polityki społecznej uznającej priorytet i wyższość sprawstwa w warunkach penitencjarnych na rzecz osób poszkodowanych przestępstwem oraz wspólnotowości z jednoczesnym zmarginalizowaniem statusu pozycyjnego sprawcy oraz jego roli w fazie ekspiacji, doprowadzają postępowanie wykonawcze do fetyszu i fałszu prakseologicznego utrzymującego mity o niepoprawności i stanie niebezpieczeństwa sprawcy czynu.

Zgoda na substrat karania w postaci banicji społecznej, totalnego wykluczenia osoby z życia zbiorowego jest jednostronnym dyktatem prawa pozytywnego, które eliminuje jakąkolwiek podmiotowość i autonomię personalistyczną. Decydowanie wbrew woli jednostki z pominięciem odniesienia do poczucia własnej wartości, samooceny, poczucia sensu życia, wolności emocjonalnej, optymizmu i kompetencji społeczno-zawodowych, pozostawia karę jako sumę dolegliwości i zaplanowanych represji w ramach usprawiedliwionego odwetu. Ponadto wyeliminowanie zgody skazanego na odbywanie kary w rygorach uznających zasadność ekskluzji i defaworyzacji jest postępowaniem niegodziwym i nieetycznym, gdyż odbiera jakąkolwiek nadzieję i szansę na przepracowanie winy psychologicznej, pozwalającej osobie odrzucić dotychczasowy styl życia i ponownie zintegrować się ze światem wolnym. Odbieranie prawa do samowychowania i samorefleksyjności bez organizowania prób akomodacji wspólnotowej, świadczy o porządku prawnym jako ukierunkowanym wyłącznie na osiąganie efektów związanych ze zniewoleniem i uprzedmiotowieniem człowieka. Izolacja przestrzenna bowiem nie poprawia sfery poznawczej, emocjonalnej i społecznej osób karanych wykluczeniem społecznym. Decydują o tym elementy wieloczynnikowe, w tym: prizonizacja skazanych, deprywacja potrzeb wyższego rzędu, autodestrukcyjne zachowania w mikrośrodowisku więziennym, brak aktywizacji zawodowej, przerwanie więzi osobowych z otoczeniem i środowiskiem lokalnym, obniżony poziom wiary we własne możliwości poprawy oraz niezadawalający poziom reaktywności emocjonalnej⁹.

⁹ A. Bałandynowicz, Psychodegradacja osobowości oraz defaworyzacja, ekskluzja i wykluczenie społeczne recydywistów następstwem nieracjonalnego i relikowego systemu sprawiedliwości karzącej opartej na paradygmacie izolacji przestrzennej, (w:) W. Zalewski (red.), Długoterminowe kary pozbawienia wolności, Wydawnictwo UG, Gdańsk 2015, s. 91–120.

Kształtowanie zasad, reguł sfery transracjonalnej, dopuszczających model segregacyjny i integracyjny eliminujący odbieranie zgody skazanego na jego pobyt, jest świadectwem stosowania prawa bez żadnych wartości czyli prawa bez sumienia¹⁰.

Gloryfikowanie funkcji ogólnoprewencyjnej kary izolacyjnej w fazie sądowej wpływa na politykę penitencjarną w sposób radykalnie pozbawiający ją autentyczności w sferze racjonalizacji celów i zadań poprawczo-wychowawczych. Te ostatnie stają się jedynie tłem dla strategii ochronnej i prewencyjnej, tym samym więc nie ma podstaw do ich rzeczywistego realizowania. Myślenie konserwatywne wymusza świadomość utrzymywania permanentnego zagrożenia ze strony osób karanych i przekonania opartego na mitologizacji, że są to jednostki nie poddające się resocjalizacji. Sympatycy głoszący hasła usprawiedliwiające rygorizm karania polegający na wykluczeniu społecznym zdecydowanie lokują sympatię po stronie ofiary, a czyn kryminalny traktują jako wyraz genetycznej deformacji psychicznej bądź złej woli sprawcy. Odrzucają poszanowanie jego osoby jako wartości personalistycznej. Czyn jednostki jest przedmiotowym zdarzeniem, podlegającym zmysłowości afektywnej w oparciu o wolną wolę. Nie oznacza to jednak, iż odzwierciedla stan, strukturę, dynamikę i głębie antecedensów składających się na jej osobowość. Sprawczość zachowań internalizacyjnych i eksternalizacyjnych często jest pochodną: zewnętrznej agresji, wrogości, odrzucenia lub niezależnej depresji. W związku z istotnymi determinantami otoczenia grupowego człowieka wpływającymi na wybory wolicjonalno-emocjonalne, nie można jednostronnie obwiniać sprawcy za kondycję zdrowia psychicznego i społecznego.

Osoba jako byt holistyczny kształtuje w otoczeniu wspólnotowym pojemność i jakość sprawności biologicznych, psychicznych, duchowych oraz społecznych. Zachowanie wrogie jest odpowiedzią opartą na skryptach poznawczych wybranych predyktorów sfery wolicjonalno-emocjonalnej oraz społecznego niedostosowania, ale nie obejmuje ono w całości wielowymiarowego i wielopoziomowego profilu rozwojowego osoby. Negatywne sprawcze właściwości osobowe nie mogą przesłonić zróżnicowanej struktury życia wewnętrznego człowieka, która obfituje w bogate możliwości dezintegracyjne, pozwalające na scaloną wtórną integrację osobowościową¹¹. Zaczynem procesu ponownej socjalizacji są zawsze bodźce satysfakcjonujące, wprowadzające impulsy dla ekstensywnej motywacji, uruchamiające uczucia

¹⁰ A. Bałandynowicz, Probacyjna sprawiedliwość karząca w miejsce zdehumanizowanej resocjalizacji osadzonej na przymusie i wtórnej stygmatyzacji, (w:) D. Kowalczyk, A. Szecówka, S. Grzesiak (red.), Resocjalizacja penitencjarna w kontekstach interdyscyplinarnych, Oficyna Wydawnicza ATUT, Wrocław 2015, s. 15–41.

¹¹ A. Gottfredson, T. Hirschi, A general theory of crime, Palo Alto: Stanford University Press, 1990.

wyższe oraz percepcję i wrażliwość w stronę partycypacji społecznej oraz redukcjonowanie wiktylizacji.

Zakorzenie w świadomości widowni społecznej przekonania o wrodzonych skłonnościach jednostek do zachowań wrogich i utrzymywania mitologicznej wiedzy o pasywnej skuteczności poprawnych funkcji kary, wyzwała przyzwolenie na konstruowanie systemu odpowiedzialności karnej dopuszczającego wykluczenie i banicję jako standard kulturowo-normatywny. W następstwie propagowania państwa opartego na powszechnym bezpieczeństwie i skuteczności, fraza językowa wykluczenia wspólnotowego, jako jądra sprawiedliwości karzącej, stanowi materialną gwarancję realizacji takiego porządku. Tym samym władza jednoznacznie formułuje treść i charakter regulacji prawnych, które mają za zadanie umacniać stereotyp konserwatywnego myślenia o innych jako mniej istotnej grupie społecznej. Co więcej, odbiera im się prawo do bycia ponownie pełnoprawnym uczestnikiem życia wspólnotowego i odnalezienia swojego miejsca w społeczeństwie, poprzez ukonstytuowanie kulturotwórczego modelu eliminacji i segregacji. Tą drogą propagatorzy instytucjonalnego systemu karania z założenia opartego na ekskluzji, przypisują sobie umocowanie do zarządzania i kierowania tą gorszą kategorią społeczną¹². System prawa jako regulator transracjonalności wprowadzony zostaje wyłącznie do celu efektywnego władania niepoprawnymi winowajcami. Odrzuca on czynne uczestnictwo skazanych w urabianiu statusu prawnego w fazie odbywania kary izolacyjnej poprzez zmiany trwałego przewartościowania norm i wzorów postępowania. Pamiętać także należy, iż czyn wrogi w dużej części przypadków jest świadomym aktem agresji i oporu jako odpowiedzi i manifestacji niezgody, sprzeciwu i buntu wobec zadawanego cierpienia, którego źródłem są pozaosobowe przyczyny.

Zdecydowane odrzucanie współczesnej kognitywistycznej wiedzy i akceptowanie populizmu oraz doktryn ideologiczno-światopoglądowych, w modelu retributywnego reagowania na sprawców przestępstw, powoduje stagnację świadomości powszechnej i sprzyja wycofaniu się agresorów z programowej zmiany będącej naturalną właściwością dynamizmów rozwojowych człowieka. Jedynie za pośrednictwem umyślnego oporu, przybierającego często postać negatywnych zachowań normatywnych, jednostka podkreśla swoją niezależność i przyrodzoną autonomiczność. Wygaszanie tych antecedensów struktury wewnętrznej osoby poprzez system karania piętnujący i eliminujący trwale jednostki z grupy społecznej, stanowi wyraz działań przekraczający usprawiedliwione granice czujności, obawy, lęku, strachu, paniki i staje się zalegalizowaną postacią terroryzowania w majestacie prawa¹³.

¹² B. Urban, Teoria resocjalizacji w strukturze nauk społecznych, (w:) B. Urban, J. M. Stanik (red.), Resocjalizacja, t. 1, PWN, Warszawa 2007, s. 172.

¹³ J. Dollard, N. E. Miller, Osobowość i psychoterapia, PWN, Warszawa 1969, s. 79 i nast.

Z udziałem świata kultury określić można istotę każdego bytu, który z założenia jest wielowymiarowy i obfitujący w różnorodność dynamizmów oraz właściwości przedmiotowych. Takim bytem jest system sprawiedliwości karzącej dookreślany indeksem norm, reguł, wartości oraz praktycznych strategii postępowania, zmierzających do urzeczywistnienia naczelných ideałów przekładanych w wizji obrazu wymierzania sprawiedliwości za niegodziwe występki winowajców. W celu prawidłowego odczytywania pola symbolicznego stanowiącego owe płótno, na którym wymalowany jest obraz działań karceralnych, należy posłużyć się metaanalizą z udziałem reguł hermeneutycznego wnioskowania¹⁴.

Frazę–symbol wykluczenia społecznego jako dymensję zasadniczą, spełniającą rolę węzłową jako znacznik ruchu, w strukturze porządku karnego, odczytać należy jako motyw przewodni w dowodzeniu epistemologicznym. I tak, majoryzuje ta kategoria inne częściowe i singularne elementy tworzące zbiorowy model karnego, a tym samym dookreśla go w ogólności jako nastawiony na realizację celów retributywnych o dużym nasileniu dolegliwości. Co więcej, eliminuje z porządku prawnego zasadę respektowania osoby ludzkiej– więźnia. Imperatyw ten jest konsekwencją uznawania podmiotowości człowieka i traktowania go jako wartość autonomiczną, czyli taką, w istocie której tkwi atrybut wartościowości bez względu na to, czy ludzie z widowni społecznej tak ją odbierają, czy nie. Wartość autonomiczna nie poddaje się bowiem relatywizacji względem aksjologicznych przeżyć personalistycznych. A ponadto poświadczamy wagę wartości każdego więźnia, bez względu na to jak oceniamy jego czyn i w jakim stopniu jest on dezaprobowany.

Słowo–wykluczenie społeczne i defaworyzacja na gruncie instytucji wymierzających karę, zgodnie z drugą regułą poznawczą, sprowadza się do potraktowania skazanego jako przedmiotu a nie jako podmiotu. Osoba skazanego bowiem nie jest wartością autonomiczną, lecz wyłącznie instrumentalną i może być oceniana jedynie za swoją przydatność do realizacji celów wobec niej nadrzędnych, które wyznacza interes zorganizowanej zbiorowości a nie dobro osobowe skazanego. Uprzedmiotowanie osoby oznacza jednocześnie, iż nie jest ona sama w sobie celem, lecz zawsze tylko środkiem do celu. Człowiek jest utożsamiany niemal bez reszty z rolą, która wyznacza mu system i oceniany pozostaje wyłącznie ze względu na to, jak ją wypełnia.

Zaakceptowanie w kulturze spartańskiego sposobu postrzegania osób wchodzących w konflikt z prawem doprowadza do traktowania ich jako istot sterowanych z zewnątrz, będąc całkowicie zdeterminowanymi przez warunki mikrosystemu w którym przebywają¹⁵.

¹⁴ B. Nawroczyński, *Życie duchowe*, PWN, Warszawa 1986, s. 101.

¹⁵ M. Machel, *Sens i bezsens resocjalizacji*. Casus polski, Impuls, Kraków 2007, s. 107.

Ten chropowaty historycznie i mocno zardzewiały wariant polityki społecznej ciągle reanimowany we współczesnym zdehumanizowanym świecie jest przeciwstawiany relewantnemu systemowi, który nazwać można sokratejskim. W tym ostatnim układzie instytucjonalnym, człowiek postrzegany jest personalistycznie, przypisuje mu się zdolności własne do integralnego rozwoju w wyniku procesu dezintegracji dynamizmów osobowych, staje się twórcą samego siebie i dysponuje możliwościami duchowymi pozwalającymi odkrywać pozytywny wytwór i sens doświadczeń.

Przedmiot oglądu hermeneutycznego poddawany jest ocenie z punktu widzenia dzieła jako rzeczywistości wspólnoty ludzkiej, dzięki czemu odsłaniamy prawdę o nas samych. Zaproponowany porządek transracjonalny w kwestii odwetu usprawiedliwionego związanego z zachowaniami naruszającymi ład partycypacyjny, a sprowadzający się do przestrzennej izolacji warunkującej wykluczenie wspólnotowe, wymusza reakcje społeczne związane: z eliminacją, rezygnacją i całkowitym brakiem odpowiedzialności za los skazanych. Interakcjonizm grupowy pozbawiony zostaje elementów: zaufania, wsparcia, społecznego komfortu i tolerancji wobec różnic i odmienności. Prawo, polityka sądowa i inicjatywy adaptacyjne wobec winowajców charakteryzują się oscylacyjnym profilem odartym całkowicie z zabiegów alterocentrycznych i empatycznych¹⁶.

Sensytyzacja kreowania sprawiedliwości karzącej w oparciu o wykluczenie wspólnotowe wiąże się z całkowitym podporządkowaniem się skazanego dyscyplinie formalnej i bezwzględny posłuszeństwem wobec funkcjonariuszy w miejscu odbywania kary. Totalna władza nad człowiekiem ubezwłasnowalnia i osłabia wysiłki kierowane w stronę wglądu w samego siebie w celu przyjęcia odmiennych od dotychczasowych wzorców postępowania. Podmiot stale poddany procedurze nakazowo-zakazowej i kontrolnej z wyparciem jakichkolwiek reguł powinnościowych, zatracza inicjatywność wychodzenia z dotychczasowego gorsetu wrogiego zniekształcenia atrybucji. Co więcej, taktyka zewnętrznego sterowania, manipulowania zachowaniem utwierdza skazanego w potrzebie pielęgnowania złych intencji i agresywnych nastawień wobec współwięźniów i etatowych pracowników więzienia. Wroga motywacja i zobowiązanie moralne przedłużone zostają na okres po odbyciu kary jako wyuczony i zaakceptowany poznawczy wzory zachowań. Następstwem totalnego ograniczenia wolności i całkowitego wchłonięcia osoby przez formalny dyktat ze strony instytucji karzącej jest ustawiczne wyzwalać i pielęgnowanie agresywnej zmysłowości z jej strony. Prowadzi to do pogłębienia się w grupie wykluczonych społecznie: egocentryzmu, zachowań obwiniających innych za

¹⁶ A. Bałandynowicz, Paradygmat inkluzji i katalaksji podstawą kreowania systemu reintegracji społecznej skazanych, (w:) K. Marzec-Holka, K. Mirosław-Nawrocka, J. Moleś (red.), Współczesne uwarunkowania i wzory procesów resocjalizacji, reintegracji, inkluzji, Wydawnictwo APS, Warszawa 2014, s. 19–53; A. Kieszowska, Inkluzyjno-katalaktyczny model reintegracji społecznej skazanych. Konteksty resocjalizacyjne, Impuls, Kraków 2012.

swoją sytuację życiową, minimalizacji dążeń i oczekiwań w kwestii poprawy warunków życia czy wyobraźni i percepcji ukierunkowanej na przeżycia katastroficzne związane z przeżywaniem najgorszego¹⁷.

Przyporządkowanie kryteriów oceny zmian w zachowaniach i postawach więźniów do formalnych mierników związanych z czasem odbytej kary izolacyjnej, zamiast do materialnych ustaleń i szacunków pomiaru diagnostyczno-prognostycznego ich osobowości, czyni procedurę sprawiedliwości karzącej w całości uwolnioną od rzeczywistych oddziaływań poprawczych. Odnotować należy, iż pomijanie relacyjności pomiędzy celami kary a zasobami i potencjalnymi osobowymi osadzonych, prostą drogą prowadzi do działań odbierających trafność, trwałość i skuteczność przedsięwziętych zadań prewencyjnych. Sprzyja to niekorzystnym deformacjom poznawczym wśród osób odbywających karę związaną z wykluczeniem społecznym, a sprowadzających się do budowania u tych osób selektywnej uwagi, wytwarzania wyolbrzymionej i nieadekwatnej do sytuacji wrażliwości oraz konstytuowania myślenia dychotomicznego, pozwalającego w sposób symplicystyczny dzielić świat na dobry lub zły.

Akty karania obrażające ideał godności człowieka i braterstwa ludzi, a związane z gloryfikowaniem izolacji przestrzennej rodzącej wykluczenie osób w sposób trwały ze struktury wspólnotowej, głoszą pochwałę dla zadawania skazanym nadmiernej dolegliwości, zemsty wyzwalającej represyjność oraz usprawiedliwionego terroru.

Ten wzorzec kulturowo-cywilizacyjny zrywa z kategorią sprawiedliwości, która uprawdopodobniać powinna uczciwą, pomocową i skuteczną władzę karania. Oddawanie sprawiedliwości innym odsłania prawdę o nas samych i potwierdza zaawansowany układ uczestników systemu transkulturowego w kreowaniu odpowiedzialności i zaufania. Dialogowanie zewnętrzne ku dialogowaniu wewnętrznemu wyzwalać może trwały fundament dla działań demokratycznych i koncyliacyjnych. Społeczności hołdujące normatywności zawierającej reguły, zasady sprawiedliwości formalnej, ekwiwalentnej i naprawczej pozwalają na tworzenie wspólnotowego porządku prawa o autotelicznej trajektorii. Jedynie uwewnętrznienie norm stwarza pozytywny klimat do asymilacji tychże standardów jako własnych pod warunkiem, iż po stronie jednostki uczą odpowiedzialności za czyn, a po stronie władzy zostaje urealniony stan powszechnego zaufania¹⁸.

Odchodzenie od reguł aksjologii sprawiedliwości karania powoduje odrzucenie paradygmatu godności człowieka, czego wyrazem jest przyjmowa-

¹⁷ A. Bandura, Regulation of cognitive processes through perceived self-efficacy, *Developmental Psychology* 1989, nr 25, s. 17.

¹⁸ M. Konopczyński, Kierunki zmian teorii i metodyki oddziaływań resocjalizacyjnych w Polsce, (w:) M. Konopczyński, W. Ambroziak (red.), *Współczesne kierunki zmian w teorii i praktyce resocjalizacyjnej*, Wydawnictwo Centrum Metodyczne Pomocy Psychologiczno-Pedagogicznej, Warszawa 2009, s. 121.

nie za podstawę karania zagrożenia społecznego ze strony sprawcy, operowanie sankcjami nieoznaczonymi lub względnie oznaczonymi, tworzenie instytucji prawnych przedłużających represję poza czas trwania kary, a także otwieranie bram dla polityki penitencjarnej opartej na represji, motywowanej potrzebą podnoszenia efektów zakładanych przez te racjonalizacje.

Pochwała wykluczenia społecznego jako substratu kary, a także jej efektów dla otoczenia warunkuje rozbudowanie aparatu władzy stosującej represję, będącej narzędziem sprawowania kontroli nad człowiekiem w celu wymuszenia posłuszeństwa i poddaństwa odbieranego w duchu pożądanej zmiany zachowania. Erupcja retributywności w karze powoduje przede wszystkim oderwanie surowości reakcji od równowartości dóbr, służy osiągnięciu innych celów niż przywrócenie naruszonego porządku moralnego, a zwłaszcza dąży do zemsty lub sterroryzowania osoby.

Szczególnym wyrazem koncepcji sprawiedliwości karzącej, opartej na wykluczeniu społecznym jednostki, stanowi to, że władza potęgę rządzenia zawdzięcza permanentnie utrzymywanej satysfakcji ze stosowania przemocy. Mechanizm ten wspierany jest pochwałą widowni społecznej odznaczającej się brakiem wiedzy i archaiczno-mityczną świadomością w stosunku do osób brutalizujących porządek prawny. Dyskurs politologiczny w kwestii kary eliminującej człowieka z grupy społecznej całkowicie zrywa z poglądami cywilizowanych społeczeństw, zakładającymi wykonywanie kar odwetowych, które są sprawiedliwe same w sobie ale także wskazują, iż są zarazem prawem przestępcy. Odnotować należy, iż kara odwetowa, będąca przeciwieństwem kar opartych na banicji i ekskluzji, jest niejako emanacją wolności winowajcy, która objawiając w akcie karygodnym własną wolę manifestuje w ten sposób swoją podmiotowość a nawet autonomiczność, skoro waży się na przeciwstawienie – co prawda z góry skazane na niepowodzenie – swej woli osobistej, woli ogólnej ucieleśnionej w prawie. W świetle współczesnych doktryn penologicznych kara izolacyjna stanowi prawo przestępcy i tym samym uznajemy jego hubrystyczność, należną istocie ludzkiej¹⁹. Czerpiąc zaś racje kary i mierniki jej wysokości wraz ze sposobem wykonywania ze źródeł innych niż czyn, pozbawiamy ją tym samym podmiotowości personalistycznej. Podobnej zniewagi dopuszczamy się poszukując celów karania w działaniach związanych ze skomasowaną przemocą i odstraszeniem, ale także wymuszając obowiązkową nakazowość resocjalizacji bez względu na przyczyny usprawiedliwiające ich wybór. W tym miejscu należy przywołać historyczny pogląd autorstwa Immanuela Kanta, który zachowuje swoją żywotność poprzez fakt, iż odzwierciedla myślenie jednostki jako myślenie większości osób będących przedstawicielami rodu ludzkiego. Wyrażony został w imperatywie

¹⁹ I. N i e w i a d o m s k a, Osobowościowe uwarunkowania skuteczności kary pozbawienia wolności, Wydawnictwo KUL, Lublin 2007, s. 79.

transkulturowym: „postępuj tak, byś człowieczeństwa tak w swojej osobie, jak też w osobie innego używał zawsze jako celu, nigdy jako środka”²⁰.

Historia prawa dostarcza wystarczająco dużo dowodów na to, że te same dobra jak na przykład życie, zdrowie bądź własność, chronione były na przestrzeni czasu z tą samą stanowczością, co bynajmniej nie oznacza, by były chronione tak samo. Kara za czyn ewaluowała od mutylacji poprzez więzienie zakładające wykluczenie społeczne, aż do środków probacyjnych, czyli sankcji wolnościowych wykonywanych w środowisku otwartym z czynnym udziałem społeczeństwa. Transformacja dolegliwości penalnej polega na zdecydowanym odrzuceniu rygoryzmu i surowości oraz woluntarystycznej zemsty. Odczucie od sprawiedliwego odwetu na rzecz ekskluzji i defaworyzacji wymuszało na polityce karnej wydłużanie kar i zaostrzanie ich surowości w imię rozmaicie rozumianych racjonalizacji korekcyjnych, których sens penitencjarny oraz kształt prawny pozostawał zwykle w dowolnej i symplicystycznej relacji z kognitywistyczną koncepcją i strategią tych oddziaływań²¹.

Przyjęcie koncepcji karania za czyny niegodziwe jednostki związanej z banicją społeczną i przestrzenną izolacją doprowadza do stygmatyzowania tych osób i traktowania ich jako gorszych niż reszta społeczeństwa. Z samego założenia dolegliwość penalna ma na celu nałożyć stygmę na człowieka, która w sposób rzeczywisty wyzwała po stronie skazanego oraz ofiary i społeczeństwa mechanizmy zmysłowo-afektywne wzajemnej eliminacji, ucieczki i obciążenia w związku z zaistniałą sytuacją. Stan wewnętrznego odtrącenia, wymusza anomijność partycypacji wspólnotowej, która nie pozwala na przeżywanie jakiegokolwiek relacyjności z grupą w wyniku procesów identyfikacyjnych bądź ubiegania się o nawiązywanie więzi społecznych²².

Zachowania karzące doprowadzające do stygmatyzacji wiążą się z odizolowaniem tych gorszych od grupy społecznej w celu objęcia totalnej kontroli nad nimi sprawdzającej się faktycznie do ich ubezwłasnowolnienia za własne wybory. Etykieta pozwala zarządzać, administrować osobami, które ją posiadają a jednocześnie w sposób znaczący ogranicza ich wolność emocjonalną i oddala od przeżywania odpowiedzialności za bezprawne czyny. Następstwem reifikacji skazanych w wyniku takiego postępowania jest postępujące zjawisko nabywania tożsamości dewiacyjnej. Chcąc zrealizować potrzebę hubrystyczną i koherencji, które wyznaczają zakres autonomii i podmiotowości, osoby karane etykietą wykluczonych dążą do ich zaspokojenia poza widownią społeczną w komunikacji nieformalnej. Najczęściej identyfikacja norm, reguł i zachowań dewiacyjnych pozostaje proporcjonalna do przeżywanego i odczuwanego stopnia odrzucenia i wykluczenia społecz-

²⁰ I. Kant, *Krytyka władzy sądenia*, PWN, Warszawa 1986, s. 179.

²¹ A. Bałandynowicz, *Probacyjna sprawiedliwość karząca*, Wolters Kluwer, Warszawa 2015, s. 273.

²² E. Durkheim, *Zasady metody socjologicznej*, PWN, Warszawa 2000, s. 52.

nego. Dynamizm agresywności eksternalizacyjnej towarzyszy skazanym w stadium odbywania kary i skrywany jest w strukturach nieformalnych, zaś uzewnętrznia się na wolności poprzez kontynuowanie kariery kryminalnej²³.

Wymierzanie sprawiedliwości za czyn polegającej na karach będących stygmatami wyzwalającymi świadomość powszechnej eliminacji i defaworyzacji grupowej, wiąże się z utrzymywaniem i pogłębianiem sytuacji opresyjnej i traumatyzującej osoby karanej. Fakt zachowania niegodziwego spotkać się winien z odpowiednią, z zasłużoną i sprawiedliwą karą, która jest oczekiwana przez sprawcę. Tymczasem działania relewantne wywołujące naczaczenie związane z niemożliwością odbycia usprawiedliwionej dolegliwości penalnej sprowadzają się do spotęgowania negatywistycznych doznań i odczuć, a tym samym uniemożliwiają powrót do zgody społecznej artykułowanej wolą przestrzegania porządku normatywnego.

Apolegetyczność myślenia pozwalająca na wymierzanie dolegliwości karzących zakładających wykluczenie społeczne skazanych, wiąże się z rezygnacją z wartości w instytucjonalnym porządku prawnym. Świat ideałów i wartości immoralnych zastępowany jest przez kategorie: interesów, zadań i użyteczności względem określonej grupy społecznej. Wówczas więzienie staje się organizacją *mala per se*, ponieważ poddanie jako niewolnictwo, brutalizuje obyczaje, podważa ideał braterstwa ludzi oraz eliminuje tych, którzy swoim zachowaniem zagrażają aktualnej strukturze społecznej. Ponadto system penitencjarny niesiony wizją głębokiej izolacji zewnętrznej i wewnętrznej oraz eliminacji wspólnotowej, staje się reliktem kulturowym, gdyż nie zakłada się potrzeby żadnych reform i jakościowych zmian transracjonalnych. Miejsce odbywania kary jest wytworem kulturowym, dobrem wspólnym i podlega pieczy i kontroli wszystkich uczestników życia zbiorowego. Jest ono wyrazem świadomości powszechnej oraz rzetelności budowania harmonii wspólnotowej opartej na wiedzy i zróżnicowanym światopoglądzie.

Godzenie się na kulturalizm zakładający stagnację, notoryczną nierzetelność, skłonność do schematyzmu i myślenia archaiczno-mitycznego, doprowadza do zbiorowej transpasywności pozwalającej na stanowienie porządku normatywnego bez wartości. Nie do pogodzenia ze względu na wzorzec transracjonalny staje się układ dyskursywności pomiędzy dobrem osobowym i dobrem wspólnym, który nie zakłada żadnego wzajemnego rozwoju, współpracy, wymiany, współdziałania i transcendencji. Jest to metafizyczne i ontologiczne sprzeniewierzenie się naturze człowieka i wszelakiemu myśleniu rozumowemu. Model więzienia bez próby reform, to miejsce eliminujące wartości oraz odrzucające podejście ontologiczno-gnoseologiczne.

²³ S. Becker, Crime and Punishment. An Economic Approach, Journal of Political Economy 1968, nr 76, s. 112.

Instytucjonalny porządek prawny uznający więzienie oparte na substracie ekskluzji i banicji społecznej jest wyrazem nieudanego istnienia wspólnoty poprzez narzucone i nakazowe reguły całkowicie zrywające z atrybutywnością wewnętrzną człowieka. Cechą podmiotowości ludzkiej i okolicznością zaświadcządzającą o reprezentatywności rodu ludzkiego jest stałe, aktywne i twórcze działanie w stronę urzeczywistniania wyższych i homeostatycznych ideałów. Prawo będące tworzywem transkulturowym zaprzecza swojej istocie, kiedy uniformizuje się z reifikacją i zrywa z biocentryzmem oraz alterocentryzmem.

Tym samym więzienie izolacyjne, wykluczające skazanego ze społeczeństwa, jest wydzieloną częścią pseudokulturowego modelu, eliminującego synergizm sił osobowych i supraindywidualnych w stronę gloryfikowania natury człowieka i praw pozwalających na jego rozwój i transgemiczność. Akty świadomego ograniczania wzrostu świadomości powszechnej oraz modelowania życia zbiorowego poprzez instytucje i system stagnacji, bezruchu, uwolniony od świata wartości, rodzi niezdarność egzystencjalną i dystopijne myślenie oraz paraliżuje emocje, uczucia i empatyczność w ich uzewnętrznianiu względem innych osób. Wykadrowanie z modelu karania systemu wartości czyni go układem działań sprawczych zapewniających przetrzymywanie skazanych w warunkach izolacyjnych bez oferty jakichkolwiek oddziaływań poprawczych-wychowawczych. Sprawiedliwość karząca sprowadza się do utrzymywania rygorów formalnoprawnych, nie mających żadnych powiązań z czynnikami etiologicznymi zachowań przestępczych ani z predyktorami osobowymi o cechach salutogenetycznych, umożliwiających przeżywanie odpowiedzialności za czyn w związku z odczuwalną winą psychologiczną²⁴.

Uwrażliwienie procesu karania na retributywność połączoną z wykluczeniem społecznym jest zaanektowaniem myślenia całkowicie wypierającego wariant sprawiedliwości koncyliacyjnej i pojednawczej pomiędzy sprawcą, ofiarą i społeczeństwem. Wstępnym warunkiem systemu opartego na spotkaniu, dialogu oraz akceptacji i zrozumieniu jest uznanie równości, pełnej ich autonomii i poszanowania wartości osoby ludzkiej. Na pierwszy plan wysuwają się dynamizmy osobowe tworzące metapotrzebę obejmującą sferę wolności wyboru, ekstensywnej motywacji, dowartościowanie oraz pogłębienie świadomości oraz samoświadomości w kierunku odpowiedzialności i rehabilitacji za czyn karalny. Jedynie predyktory osobowościowe w postaci uczuć i emocji, czyli sfery życia duchowego człowieka, pozwalają na odzyskiwanie równowagi oraz kształtowanie wysokiej reaktywności. Zdolność odbierania bodźców z zewnątrz, właściwa moralna ich ocena oraz percepcja i wrażliwość na wyrządzoną krzywdę własnym działaniem i gotowość przywrócenia naruszonego porządku, leżą wyłącznie w gestii skazanego, a nie w

²⁴ R. Corrado, J. Cohen, W. Glackman, C. Odgers, Serious and Evident young offenders decisions to recidivate. An assessment of five sentencing models, *Crime and Delinquency* 2003, nr 2, s. 73.

nakazowości normatywnej. Zasadniczą barierą przed rozwojem sprawiedliwości naprawczej, dopuszczającej pojednanie skonfliktowanych stron i przepracowanie zaufania i odpowiedzialności, są aktualne rozwiązania instytucjonalne systemu penitencjarnego, sprowadzające się do amorfizacji kontaktów, więzi i komunikacji społecznej.

Przykład więzienia jako miejsca odbywania kary bez udziału poróżnionych osób w procesie zmiany społecznej jest jedynie aktem władzy karania i uspokojenia społeczeństwa przed groźbą niebezpieczeństwa ze strony winowajców. Dowodzi on, iż sprawiedliwość karząca wiąże się z funkcją bezpieczeństwa państwa jako prosta izolacja i neutralizacja wspólnotowa. Prowadzi to do rozrostu struktur organizacyjnych i zalewania obszarów zurbanizowanych miejscami przymusowego odbywania kary. Potęga instytucji penitencjarnych, wspartych na archetypie kulturowym w postaci zmarginalizowania personalistycznego osadzonych i poddania ich ekskluzji wspólnotowej, dowodzi, iż system zewnętrznej kontroli organizacyjnej jest priorytetowy. Cele edukacyjno-poprawcze kary zajmują pozycję wtórną i nie stanowią osi zainteresowań personelu zawodowego. Okazywanie władzy karania staje się funkcją węzłową i znacznikiem ruchu poprzez stosowanie dolegliwości przekraczającej granice usprawiedliwionego odwetu. Pozostawienie winowajców bez możliwości realnego odkupienia winy na skutek działań restytucyjnych i pojednawczych z ofiarą czynu i społeczeństwem, do którego należy powrócić po odbyciu kary, sprowadza ich do roli przedmiotów, którymi należy władczo zarządzać.

Praktyka więzienna uniemożliwiająca czynne, proaktywne i spontaniczne działania koncyliacyjne, wyrównawcze przez wszystkie strony konfliktu zrodzonego czynem degeneratywnym, wywołuje wzmożoną wtórną popędliwość eksternalizacyjną wśród skazanych, zaś u ofiar przestępstw nie pozwala na przełamywanie barier światopoglądowych oraz ograniczeń świadomości zewnętrznej i wewnętrznej, postrzegania innego, będącego źródłem odczuwalnego cierpienia z powodu przestępstwa.

Utrzymywanie obustronnego bezruchu i eliminowanie profektycznej wizji sprawiedliwości wyrównawczej w efekcie finalnym doprowadza do postaw nihilistycznych, ortodoksyjnych i silnie skonformizowanych dla wszystkich uczestników życia zbiorowego. Tym samym stan odrzucenia i braku możliwości powiedzenia prawdy o sobie w warunkach karania, zmierzający do wzajemnej izolacji społecznej, całkowicie wyklucza samowychowanie, samoświadomość, samopotwierdzanie i samorefleksyjność. Bez tych antecendentów osobowych w relacyjności komunikacyjnej pozostaje próżnia, którą wypełnia represyjność, przymus i wewnętrzne zniewolenie karą. Doznawanie i odczuwanie ograniczonej przestrzeni wolności emocjonalnej do artykułowania potrzeb wolitywno-duchowych przez człowieka ze względu na porządek normatywny, czyni w powszechnej świadomości opór przeciwko niemu. System karania zrodzony na gruncie atrybucji prawnej zakładającej wy-

kluczenie i eliminację spotkania i dialogu sprawcy z ofiarą jako fundamentalnej metody przebudowującej świadomość, czyni go nieefektywnym prakseologicznie. Prawo staje się wówczas narzędziem manipulacji, sterowania zewnętrznego i nie posiada żadnej mocy wyzwalającej u adresatów przekonanie i percepcję prawomocności. Co więcej, prowadzi w odbiorze społecznym do facylitacji wszelkiej ekspulsji, wykluczając przewartościowanie zachowań i postaw opartych na alterocentryczności, prospołeczności i empatii. Pełni zatem rolę patogenną w obszarze rozwiązań transracjonalnych, doprowadzając do uwstecznienia modelu sprawiedliwości karzącej.

Wybór rozwiązań funkcjonalno-strukturalnych zakładających wymierzanie sprawiedliwości w oparciu o eliminowanie i wykluczanie osób ze społeczeństwa, podważa ideał humanitarnego traktowania wszystkich ludzi bez względu na ich działania. Zasada humanizmu, a zwłaszcza jej uszczegółowienie nastrocza w kulturze dużo kłopotu. Większość twórców, uważa, iż treść jej z natury rzeczy jest zrelatywizowana do ideologii. W literaturze polskiej z takim poglądem wystąpiła Maria Ossowska, zdecydowanie przeciwstawiając sobie orientację antropocentryczną i orientację teocentryczną²⁵.

Tymczasem tak opozycyjne wobec siebie formacje intelektualne osiągnące na pewnym poziomie ogólności zgodność w zakresie rozstrzygnięć generalnych zostawiają różnice w indeksie odniesień i uzasadnień. Człowiek posiada zdolność do nadawania sensu własnemu życiu, decydowania o swojej przyszłości, ma poczucie wartości celu i w takim znaczeniu także absolutu. Istnieje zatem moralność ludzka, która nie neguje istnienia Stwórcy i znajduje swoją bezpośrednią podstawę w idei człowieka rozważnego traktowanego jako cel i wartość absolutna²⁶.

To wolne od konotacji światopoglądowych określenie postawy moralnej, która czyni zadość postulatom humanitaryzmu wydaje się wystarczające dla aplikacji praktycystycznych. Oznacza ono uznanie wyjątkowej roli człowieka w świecie przyrodniczym, jego pełnej autonomii, zdolności do osiągnięcia doskonałości moralnej o własnych siłach, zakazu instrumentalnego traktowania jednostki, obowiązku postępowania z osobą w sposób godny jako istotą rozumną. Powinno też prowadzić do stworzenia człowiekowi odpowiednich warunków egzystencji.

Więzienie, które odpowiada warunkom humanitarnego postępowania wobec skazanych, odznacza się nade wszystko zagwarantowaniem praw i swobód obywatelskich dla tej grupy społecznej poza tą kategorią, która nie może być wykonywana z powodu nakazu przebywania w odosobnieniu, w izolacji od wspólnoty. W grupie czynników protekcyjnych zaświadczających o kondycji kulturotwórczej wymienić należy przede wszystkim prawo do godnych warunków

²⁵ M. Ossowska, Socjologia moralności. Zarys zagadnień, PWN, Warszawa 1986, s. 92.

²⁶ I. Kant, Uzasadnienie metafizyki moralności, PWN, Warszawa 1953, s. 72.

odbywania kary, w tym zapewniających realną możliwość rozwoju cechowościowych wyzwających dynamizmy sprawcze wtórnej integracji moralnej.

Nasylenie miejsca karania działaniami integracyjnymi w świetle wiedzy kognitywistycznej, sprowadzić się może do elementów pomocowych dla osób, które nie są w stanie własnymi możliwościami przewyciężyć złych intencji i wrogiego zniekształcenia atrybucji, a ponadto przygotować skazanych do ponownego ich przyjęcia do wspólnot społecznych.

Treść humanizowania systemu sprawiedliwości karzącej obejmuje zatem pomoc w bezpośrednim rozumieniu oraz proces uczenia człowieka, aby zmienić zależność i niesamodzielność w stan samoorganizowania i osobistego kierowania swoim życiem. Zważyć należy, aby oddziaływania pomocowe nie były przeszkodą do indywidualnego rozwoju jednostki i wyzwolenia dynamizmu samopotwierdzenia. W procesie uczenia zaś należy uszanować możliwości i godność człowieka, gdyż jednostka, która spotyka się z szacunkiem, odzyskuje wartość personalistyczną i może dobrowolnie uznać konieczność poprawy swojej sytuacji.

Komplementarne działania uwzględniające pomoc oraz edukację sprowadzają się do nabywania nowych uczących doświadczeń, które wypierają wcześniejsze negatywne doświadczenia i wówczas porażki nie powinny być obciążeniem. Podmiotowe traktowanie więźnia w konwencji uwzględniającej standardy humanitaryzmu mogą doprowadzić do przewartościowania myślenia w kierunku odrzucenia dotychczasowego sposobu życia i zaakceptowania zmiany polegającej na nabyciu zaufania do samego siebie, poczucia własnej wartości, zdolności oraz umiejętności rozwiązywania trudnych i konfliktowych sytuacji.

Wbudowywanie w system penitencjarny programów zindywidualizowanych w stronę inkluzji i faworyzacji a nie ekskluzji i wykluczenia społecznego pozwala skazanych poddać tym oddziaływaniom resocjalizacyjnym, które z istoty rzeczy nastawione są na osiągnięcie potrzeby wzrostu i rozwoju osobowego. Zajęcia proaktywne charakteryzować się winny autentycznością, nieodzownością dla przebudowy tożsamości, a więc nie mogą być narzucone z zewnątrz. Pozwalają na zjednoczenie aktywności twórczej z jej rezultatami i wartością osobową skazanego. Zapewniają one rozwój uniwersalnych kompetencji, gdyż dają szansę wyrobić zdolność do współpracy, łatwość przystosowania się, wytrwałość, skuteczność, poczucie odpowiedzialności oraz działania w grupie i dla grupy. W przypadku odbywania humanitarnej kary jednostka potrafi unieść się nad swoją sytuacją życiową, zdefiniować prawdę o sobie i odpowiedzieć na kwestię, kim jestem i czy zdolny jestem zrozumieć innych ludzi i tym samym samego siebie.

Sens humanizowania warunków i sposobu odbywania kary izolacyjnej pozwala osiągać pozytywne rezultaty w psychofizycznym rozwoju skazanego pod warunkiem przekraczania granic życia wolitywno-duchowego

uwzględniającego odpowiedzialność i zaufanie jako trajektorię zachowań afektywnych wobec ofiary i wspólnoty społecznej.

Opowiadanie się za formułą sprawiedliwości karzącej w postaci sankcji izolacyjnej doprowadzającej do wyeliminowania człowieka ze wspólnoty, jest przyznaniem się do nurtu myślenia, który odrzuca i wyklucza jakiegokolwiek akty i strategie postępowania na rzecz współpracy, koordynacji, wymiany i transcendencji skazanego ze społeczeństwem w celu minimalizowania strat cywilizacyjnych wynikających z defaworyzacji społecznej wykonywania sankcji pozbawienia wolności.

Miarą dojrzałej działalności transkulturowej w tym stanowienia porządku prawnego pozwalającego realizować ideał ładu moralnego jest praktyka penitencjarna dopuszczająca minimalizowanie ciężaru izolacji przestrzennej i tym samym integrowanie miejsca odbywania kary ze społeczną strukturą pozawięzienną²⁷.

Niezależnie od naszego wewnętrznego przekonania więzienia są instytucjami komunitarnymi, za które jesteśmy wszyscy w różnym stopniu odpowiedzialni. Skazani nie są, jak to uważano w minionej epoce, niewolnikami państwa. Dlatego też jednym z zasadniczych zagadnień staje się problem usprawiedliwionej izolacji miejsca dolegliwości penalnej od reszty społeczeństwa. Grodzenie i oddzielanie strukturalne przybierać może formę zewnętrzną i wewnętrzną a każda z nich wyczerpuje się w postaci materialnej i społecznej. Materialna izolacja zewnętrzna wyraża się figurami architektonicznymi w postaci murów, wieżyczek z uzbrojonymi strażnikami, podwójnych stalowych bram i całkowitego zakratowania pomieszczeń mieszkalnych. Nie są to zabezpieczenia służące przed uciezkami sprawców, gdyż pełnią zupełnie inną rolę. Są wyrazem żądzy zemsty i dążą do sterroryzowania osób już zniewolonych faktem pozbawienia wolności.

Społeczna izolacja zewnętrzna polega na tym, iż miejsce karania jest zamknięte i wyjęte spod wpływów otoczenia zewnętrznego. Otwarte jest zaś, jedynie na decyzyjność władzy organizującej wykonanie sankcji. Tak szczelne wyeliminowanie jakiegokolwiek instytucji z organizmu społecznego degeneruje tych, którzy izolują, tych którzy są izolowani oraz instytucję jako taką²⁸.

Szczelna izolacja materialna wsparta szczelną izolacją społeczną życia skazanego od wspólnotowości warunkuje pełną totalizację wszystkich uczestników skupionych w tym mikrośrodku. Zjawisko to po stronie izolujących przejawia się w pragmatyce zawodowej dopuszczającej daleko idącą dyspozycyjność funkcjonariuszy i tak już zorganizowanych w hierarchiczną formację paramilitarną wraz z licznymi napięciami wewnątrz tej

²⁷ G. S. Becker, Crime and Punishment. An Economic Approach, *Journal of Political Economy* 1968, nr 76, s. 11.

²⁸ A. Bandura, Regulation of cognitive processes through perceived self-efficacy, *Developmental Psychology* 1989, nr 25, s. 79.

służby. Kolejnymi antecedensami potwierdzającymi totalizację kadry zawodowej są blokady w naborze kwalifikowanych pracowników cywilnych, zwłaszcza lekarzy, nauczycieli i psychologów, bardzo silnie odczuwana fluktuacja funkcjonariuszy, mocno doznawane poczucie izolacji i odrzucenia społecznego oraz duże nasycenie niebezpiecznych w tym zawodzie zachowań ryzykownych i dewiacyjnych. Wspomnieć należy także o okoliczności, iż niżsi stopniem funkcjonariusze mający najwięcej kontaktów z izolowanymi i najwięcej władzy faktycznej nad nimi, to głównie synowie chłopscy, zaś skazani to w przeważającej większości synowie robotników z aglomeracji miejskich. Rodzi to naturalny konflikt kultur wzmacniający wzajemne uprzedzenia i zachowania agresywne, wynikające z drastycznie różnego i bieżąco odmiennego habitusu prawnospołecznego.

Okopywanie się władzy karania wokół filozofii retrybucyjności, cierpienia i eliminacji społecznej w prostej linii doprowadza do kolejnego zjawiska określanego prizonizacją skazanych. Przybiera ono z jednej strony postać wrogich personelowi grup nieformalnych, z drugiej zaś dostarcza tworzywa do zachowań konformistycznych potwierdzających zasadność bycia przestępcą i tym samym nie godzi się na inną atrybucyjność normatywną.

Układanie relacyjności i partycypacji interpersonalnej w tym środowisku będącym zamkniętą klatką, sprowadza się faktycznie do celowego wyzwalania antagonizmów między wszystkimi jego uczestnikami. Metafizyczny i ontologiczny byt skonstruowany na podłożu nakładających się na siebie zjawisk totalizacji izolujących i prizonizacji izolowanych, wymusza powszechną agresję i przemoc wzajemną, które stają się naturalnymi składnikami środowiskowymi. W tym klimacie segregacji zakładowej, władza sprawiedliwości karzącej ogranicza się do utrzymywania istniejącego, porządku polegającego na kontrolowaniu zachowań agresywnych utwierdzających skazanych w tożsamości przestępczej i całkowitej niezgodzie na ład prawny. System penitencjarny jako wytwór świata transracjonalnego, dostarcza wzorzec modelowania zachowań i postaw przeciwnych naturze i rozumowi człowieka. Nie jest propozycją zmiany bez stagnacji i totalnego wykluczenia osoby, bez prawa jej udziału w doświadczeniach uczących pozwalających zrelatywizować dotychczasowy ogląd świata²⁹.

Przeciwstawiając się negatywistycznym procesom wewnątrzstrukturalnym należy doprowadzać do społecznej deizolacji miejsc odbywania kary izolacyjnej. Odbywać się ona może poprzez kontrolowany proces minimalizowania izolacji wewnętrznej oraz równoległe przebiegające działania moderacyjne pozwalające na faktyczne integrowanie systemu penitencjarnego z pozawięziennym. Mechanizm ekwifinalności i ekwipotencjalności miejsca kary ze wspólnotowością społeczną polega na zapewnieniu czynnego udziału

²⁹ C. Rogers, B. Stevens, *Person to Person: The Problem of Being Human* Lafayette, CA: Real People Press 1967, s. 52.

tu osób nie związanych profesjonalnie z więziennictwem w gremiach instytucji odpowiadających za sens wykonywania sankcji penalnej oraz na wprowadzaniu skazanych w istniejące pozawięzienne struktury wspólnotowe.

W oparciu o doświadczenia cywilizowanych społeczeństw, kierujących się regułami i standardami ogólnoludzkimi jako moralnym porządkiem wszechświatowym, wskazać można na integracyjne praktyki sprowadzające się do udziału w realizacji zadań wychowawczo-poprawczych specjalistów ze strony społeczników stowarzyszonych w organizacjach patronackich, głównie polegających na zaspokajaniu socjalnych i kulturalnych potrzeb więźniów bądź na stwarzaniu warunków zapewniających kontrolowany udział skazanych w życiu komunalnych instytucji użyteczności publicznej.

Oprócz wolontariatu w społecznej deizolacji osób, istotną rolę odgrywają profesjonalści wbudowani w system więzienny, ale od niego organizacyjnie i funkcjonalnie niezależni. W indeksie tychże propozycji wypada wspomnieć o umożliwieniu skazanym wierzącym udziału w praktykach religijnych oraz w uczestnictwie w organizowanych dla nich specjalnych zajęciach moralnych. Należy także odejść od reglamentacji i cenzury rozmów telefonicznych i korespondencji oraz upowszechnić widzenia rodzinne bezdozоровe poza miejscem odbywania kary.

Odchodząc od wariantu scentralizowanej izolacji przestrzennej zakładającej wykluczenie skazanego z grupy społecznej należy projektować równoległe strategie pozwalające kruszyć mury wzniesione na skutek irracjonalnego procesu izolacji wewnętrznej, odbierającego naturalne prawa człowieka do rozwoju i osiągnięcia doskonałości moralnej³⁰. A zatem model karania powinien wyeliminować perfekcjonistyczne urządzenia ochronne w zakładach penitencjarnych, gdyż większość z nich służy zorganizowanemu systemowi zalegalizowanego terroru stosowanego automatycznie i przybierającego formę stylu życia.

Minimalizowanie izolacji wewnętrznej w celu zrationalizowania karania w stronę cywilizacyjno-kulturowych rozwiązań, powinno odbywać się nie przez mechaniczne i symplicystyczne narzucanie wzorów, ale poprzez rzeczowe powiększanie zakresu samokontroli zachowania się skazanych wobec innych osób oraz zachowania się w grupach. Zewnętrznym wyrazem takiego podejścia jest przywrócenie koncepcji samorządowych struktur wewnątrzwięziennych, radykalne zmniejszenie liczby osób kierowanych do systemu segregacyjnego oraz rozbudowanie serwisu probacyjnego w warunkach ograniczonej i dozorowanej wolności z czynnym udziałem społeczeństwa w realizacji zadań poprawczych na rzecz skazanych³¹.

Wykluczenie społeczne jako słowo i symbol określa istotę naszego społeczeństwa, gdyż jak wykazuje powyższa metaanaliza o cechach morfologicznych

³⁰ R. Sampson, J. L. Laub. *Crime in the making*, Cambridge, MA–London 1993, s. 27.

³¹ A. Bałandynowicz, *Probacyjna sprawiedliwość karząca*, Wolters Kluwer, Warszawa 2015, s. 207 i nast.

go wnioskowania, uciekamy w historii karania od wzorów moralnych, stanowiących o ontologicznym bycie dolegliwości penalnej ku myśleniu uwolnionemu od wartości i preferującemu prymat użyteczności, ekonomii i dominacji siły.

3. Pole symboliczne, imaginarium, fantazmat i iranspasywność, a znaczenie słowa – wykluczenie społeczne aktem karania

Pole symboliczne oznacza sieć relacji pomiędzy znaczącymi symbolami i determinuje sensowność działania społecznego rozpiętego w etycznej ramie. W tym miejscu warto przytoczyć myśl psychoanalityka Lacana, iż „życie człowieka otoczone jest siecią symboli tak wszechogarniającą, że to one łączą, zanim przyjdzie na świat, tych co mają go zrodzić „kością i ciałem”, one przynoszą przy narodzinach, z darami gwiazd dla wróżek, zarys jego losu, dają słowo, które zrobią zeń wiernego albo wiarołomcę, stanowią prawo aktów, które pójdą za nim nawet tam, gdzie go jeszcze nie ma, nawet poza jego śmierć, to za ich sprawą jego koniec znajduje sens na sądzie ostatecznym, gdzie słowo rozgrzesza jego bycie lub potępia³².

Kontury pola symbolicznego odnoszonego do wykluczonych społecznie aktem karania obejmują układ wzajemnych wyobrazeniowych i doznawalnych kontaktów komunikacyjnych pomiędzy trzema stronami, którymi są: skazani, ofiary i społeczeństwo oraz wytwory świata transkulturowego. Więź pomiędzy nimi określana jest siłą uczuć i emocji oraz dynamiką odczuwania i przybiera postać relacyjności osobowej, kulturowej i strukturalno-przedmiotowej. Tym samym sieć wzajemnych powiązań i koordynowanie wymiany opierać się może na interakcjonizmie w płaszczyźnie pochyłej lub poziomej z uwzględnieniem dynamizmu twórczego o profilu utylitarnym bądź personalistycznym. W analizowanym przypadku marny do czynienia z relacyjnością strukturalno-przedmiotową, przebiegającą w płaszczyźnie pochyłej o profilu utylitarnym. Słowo-symbol jako nośnik wszelkiej wiedzy oraz oczekiwań i wyobrażeń niejako *a priori*, zakłada pomniejszenie lub odbieranie wartości personalistycznej tym, którzy skazani są na karę wykluczenia, społecznego. Sensowność wszelkiego działania społecznego będącego jednocześnie aktywnością kulturotwórczą sprowadza się do zróżnicowania jednostek w oparciu o kryterium selekcyjne przybierające charakter eliminacyjny. To z kolei prowadzi nieuchronnie do zajęcia przez nie w polu symbolicznym odmiennych pozycji na przeciwstawnych sobie biegunach w oparciu o zakorzenione przekonania, iż tego rodzaju sieć powiązań determinuje słuszność działań kontrolnych. A zatem skazany przeciwstawiany jest ofierze i społeczeństwu w oparciu o wzorce kulturowe i wszyscy uczestnicy w polu symbolicznym odbierają ten układ jako identyfikujący się z elementami atrybucji normatywnej i etycznej.

³² J. L a c a n, Funkcja i pole mówienia i mowy w psychoanalizie, Wydawnictwo KR, Warszawa 1996, s. 77.

Imaginarium wspólnotowe stanowi rdzeń wyobraźni związany z intensywnymi uczuciami i reaktywnością emocjonalną w obszarze pola symbolicznego w związku ze słowami–symbolami, będącymi znacznikami świata transracjonalnego³³. Jest ono zestawem idei lub oczekiwań oraz projektowanych stanów rzeczy, które umożliwiają praktyki społeczne, dzięki czemu nadajemy im sens w rygorach egzystencjalno-moralnych. Aktywność ludzka domaga się dla samej siebie ustalania sposobu istnienia wszelkich bytów. I tym samym godzi się z powodów zewnętrznych oraz światopoglądowych na dekretowanie norm i standardów pozwalających odbierać rzeczywistość społeczną. Tak zwana „normatywna moc” może legitymizować i usprawiedliwiać nasze istnienie, w odróżnieniu od części uprzedmiotowionej, pozbawionej normatywnej mocy, ramy porządku etycznego³⁴.

W oparciu o imaginariusz pozwalające doznawać i odczuwać określone stany definiowane słowem, człowiek przyswaja sobie indeks pozytywnych i negatywnych wartości, który urzeczywistnia w konkretnych sytuacjach. Zapach słowa–symbolu odnoszony do osób wykluczonych społecznie w następstwie odpowiedzialności karnej wydziela wyłącznie eliksiry o powonieniu drapieżnym i wrogim, sprzyjające stosowaniu wobec tej grupy osób wartości negatywnych. Samo prawo pozytywne artykułujące sposób postępowania wobec skazanych na karę izolacyjną sankcjonuje nakazowość moralną polegającą na odrzuceniu i marginalizacji społecznej. Indywidualna i zbiorowa świadomość zatopiona w atrybucji normatywnej mocy prawa, stanowi istotną przeszkodę w dochodzeniu do relatywizmu poznawczo-ocennego pozwalającego na inne wybory prawdziwości i sensowności bytów, życia i historii. Uformowanie się światopoglądu dynamicznego, w odróżnieniu od statyczno-pochodnego od obowiązujących reguł zasad zaakceptowanego porządku jurydycznego, wymaga przewartościowania uniwersum symbolicznego i tym samym oznacza wybór rewolucyjnej metody dochodzenia do prawdziwości. Tego typu podejście oznaczać może rewolucję w ścisłym tego słowa znaczeniu albo usprawiedliwiony pogląd, myślenie i wyobraźnię o nowym ładunku jakościowym wyrażającym całkowite odrzucenie pierwotnych interpretacji znaczenia i sensu rzeczywistości.

Można w tym miejscu posłużyć się analogią historyczną dotyczącą rewolucji porządku państwowego, gdyż „dramat wielkiej rewolucji rozgrywa się tylko raz w historii danego państwa. Powodem nie jest jakikolwiek metafizyczny imperatyw dziejowy, lecz ten przyziemny fakt, że w danym państwie, istnieje tylko jeden stary porządek, z którym naród nie chce się uporać”³⁵. Drogą fizyczną i rozumowo-wyobrażeniową można emblematycznie być nośnikiem wolności, rów-

³³ Ch. Taylor, *Nowoczesne imaginaria społeczne*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2010, s. 9–10.

³⁴ Ch. Taylor, *Źródła podmiotowości. Narodziny tożsamości nowoczesnej*, PWN, Warszawa 2001, s. 2999.

³⁵ M. Malia, *Lokomotywy historii. Zwroty w dziejach i kształcenie nowoczesnego świata*, PWN, Warszawa 2008, s. 292.

ności i braterstwa. Sięgając po koronę człowieczeństwa należy, przy udziale światopoglądu będącego wieloczynnikowym realizmem ewolucyjnym, dokonywać nowego wybrzmienia słów–symboli pozwalających ludziom scalać się, a nie wzajemnie się dystansować w ramach jednej i tej samej wspólnoty.

Słowo–prawda może być fałszem a także słowo–fałsz może oznaczać prawdę i tym samym, w oparciu o psychoanalizę Lacana i refleksję Benjamina na temat historii, stwierdzić należy, iż „nie ma epok upadku” i zawsze człowiek na nowo powinien odkrywać głębie struktury i treść imaginarium wraz z uniwersum symbolicznym poznawanych bytów³⁶. W uniwersum symbolicznym nie powinno być miejsca dla słów – symboli ostatecznych i granicznych, gdyż one zamykają mediację, poszukiwania partycypacyjne, a tym samym eliminują ruch w przestrzeni znaczeń i sensów ontycznych.

Posługiwanie się terminem „wykluczeni społecznie aktem karania” w sposób kategoryczny wywołuje skojarzenia pejoratywne w sferze wyobraźni, percepcji i doznań wolitywno-duchowych oraz doprowadza do używania negatywnych wartości w odbiorze społecznym dookreślającym ich metafizyczny i ontologiczny wymiar.

Odrzucenie ludzi poza granice wspólnoty na skutek wykluczenia społecznego stanowiącego rdzeń działań karzących wywołujących powszechne u nich cierpienie, „anuluje dystans, bo znosi światową przestrzeń w której mieszczą się zjawiska polityczne, cała dziedzina spraw publicznych i z politycznego punktu widzenia pozostaje ono nieistotne i bez konsekwencji”³⁷. Przyzwyczajamy się do cierpienia i bólu jako normalności i poprawności egzystencjalno-kulturowej oraz przesuwamy ten doznawalny i odczuwalny stan na innych, dystansując się od osób, którym jest on przypisywany. Co więcej, liberalna demokracja nie lubi silnych odczuć i związanych z nimi symboli–słów. Oparta na kompromisie, szanuje umiarkowanie i rozsądek, a nie miłość, nienawiść i walkę do ostatniej kropli krwi. Woli współczucie i ironię, stąd kariera dobroczynności i filantropii.

Można zaryzykować stwierdzenie, iż w dobie liberalizmu ekonomicznego kreującego demokratyczne stosunki społeczne występuje zjawisko, które można nazwać geometrią pustki symbolicznej, a więc całkowitej atrofii wartości i zaniku wrażliwości prospołecznej. Nasila się ono, gdy forma przeżywania, która pojawia się, nie ma systemu znaczeń wyrażających się powszechnie. I tak wykluczeni społecznie i poddani banicji wspólnotowej przez jednych traktowani są jako osoby zasługujące na wieczne potępienie, a przez innych owe słowo–symbol tamuje rozwój uczuć wyższych i stanów afektywnych, nie pozwalając odmienić znaczenia narzuconej atrybucji normatywnej.

³⁶ W. B e n j a m i n, O pojęciu historii, (w:) Pasaże, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2003, s. 503.

³⁷ H. A r e n d t, O rewolucji, Wydawnictwo Czytelnik, Warszawa 2003, s. 105.

W celach użyteczności publicznej, włączanych mechanistycznie i symplifycznie w ramy etyczne, władza karania wychowuje społeczeństwo w duchu stereotypu, iż skrzywdzeni mają kamienne serca i zasługują wyłącznie na solidaryzm partycypacyjny polegający na kontroli ich życia poza konturami wspólnoty. Mamy do czynienia z procesem urabiania świadomości ogólnoludzkiej oraz wychowywaniem i socjalizacją, które uniemożliwiają na płaszczyźnie transkulturowej – poprzez słowo będące symbolem określającym naturę człowieka – dokonywać aktów asymilacji i zjednoczenia oraz aktów akomodacji i scalania w jedności wyobraźniowej z tymi, do których kierujemy sądy o oceny.

Istnieje prosta analogia, związana z zachowaniami i postawami separacyjnymi w stosunku do kategorii innych osób, legitymujących się odmiennymi bądź przeciwstawnymi dymensjami. I tak na przykład „organizm narodowy powinien dążyć do wchłaniania tylko tego, co może przyswoić i obrócić na powiększenie wzrostu i siły zbiorowego dzieła. Takim żywiołem nie są Żydzi. Mają oni zbyt wyraźną, zbyt skryształowaną przez dziesiątki wieków życia cywilizacyjnego indywidualność..., raczej oni byłiby zdolni naszą większość duchowo, a w części fizycznie, zasymilować”³⁸.

Indagacja wsparta na wątkach historycznych i prawno-etycznych odnośna do słów jako kluczy porządku kulturowo-cywilizacyjnego pozwala odnotować konstatację, iż podejście segregacyjne pozwalające dzielić i antagonizować pomniejszone całości, w dużej części wiąże się z opacznym stanem normalności dogmatycznej i teologicznej. Na glebie określeń stygmatyzujących, podkreślających cechy odmienności i inności, człowiek nie potrafi wyzwolić w sobie stanów powinnościowych i z góry nie dopuszcza do zmysłowości i świata duchowego wartości konsekwentnych, wyznaczających w polu symbolicznym imaginariu z udziałem tolerancji, zrozumienia bądź akceptacji.

Zderzając ze sobą model karania oparty na wykluczeniu i ekskluzji skazanych z systemem sprawiedliwości probacyjnej, uznającej racjonalizm prakseologiczny w postaci kar wolnościowych, pragniemy w wymiarze kulturotwórczym nowej wyobraźni i percepcji na ogląd świata. Tym elementem będącym tworzywem owej zmiany jest konstrukcja fantazmatyczna. Jest ona odpowiedzialna za indywidualne lub zbiorowe organizowanie pragnienia – innego, tego czego świat społeczny w swojej formie językowej, chce od podmiotu sytuowanego w takiej, a nie innej pozycji.

Struktura fantazmatyczna reprezentowana jest w słowach, gdyż one są namacalnym nośnikiem tego, z czego składa się myślenie, a mianowicie relacji między podmiotami, wydarzeniami i obiektami³⁹. W fantazmacie słowo

³⁸ R. D m o w s k i, *Myśli nowoczesnego Polaka*, Wydawnictwo Norim, Wrocław 2008, s. 93.

³⁹ S. F r e u c h, *Nieświadomość*, Wiedza Powszechna, Warszawa 2002, s. 224.

staje się medium słuchu, pełni funkcję drogowskazu na drodze, którą podąża podmiot popychany odczuwalnym pragnieniem. Sam drogowskaz nie ma znaczenia, dopiero cała droga, a właściwie podążanie nią, przykrawa przyjemność do pragnienia.

Z udziałem i za pośrednictwem słowa–symbolu: pewne działania i przeżycia innego mogą być doświadczane jako własne, generując stany uczuciowo-emocjonalne zwykle przypisywane własnej spontanicznej i twórczej aktywności. Zjawisko to w psychoanalizie lacanowskiej i freudowskiej określane jest jako transpasywność. „Gdy inny się raduje, ja raduję się wraz z nim... moje najbardziej intymne uczucia mogą ulec radykalnemu uzewnętrznieniu, dosłownie mogę się śmiać i płakać za pośrednictwem innego”⁴⁰.

Transpasywność może przebiegać na poziomie dwóch biegunów. I tak, podmiot może gorączkowo działać, delegując całą rozkosz na wyobrażenie innego lub może też rozkoszować się i równocześnie wewnątrznie zmieniać się, nie podnosząc nawet ręki, gdy inny działa za niego. Znakiem pozwalającym odróżnić te dwie postawy jest skutek emocjonalny, nastrój, który powstaje później. W pierwszym przypadku będzie to egzorcyzmowe poczucie winy, zaś w drugim stan upokorzenia.

Odrzucanie probacyjnej sprawiedliwości karzącej jako filozofii oraz systemu odpowiedzialności penalnej i społecznej metody postępowania z osobami naruszającymi ład prawny oraz gloryfikowanie więzienia osadzonego na substracie przestrzennej izolacji zewnętrznej i wewnętrznej, wyrzucającego skazanego poza granice komunitarianizmu, jest przykładem notorycznej nierzetelności oraz przeżywania bez świadomości, gdyż odrzuca winę i upokorzenie jako stany przeżyć wewnętrznych w związku z oglądem rzeczywistości.

Słowa–symbole jako nośniki transracjonalizmu mogą wyzwać wewnętrzne dynamizmy w postaci wyobraźni, pragnień oraz uczuć i emocji, które pozwalają na doznawanie i odczuwanie innych ludzi przez pryzmat samego siebie. Natura człowieka za sprawą relatywizmu ocenego daje szansę poprzez przeżywanie winy i upokorzeń do włączania innych w jeden organizm karmiący się tymi samymi prawami i możliwościami rozwoju.

Wykluczenie społeczne można porównać z różnymi określeniami krańcowymi, których istotą jest rezonowanie głosu niesłyszalnego dla widowni społecznej, lecz potwierdzającego dominację nad innymi, spychanymi poza obręb wspólnoty. Na przykład „nędza to świadczenie stanów granicznych – zimna, fizycznego cierpienia, a przede wszystkim strachu. Pozwala działać i myśleć tylko w czasie terażniejszym pod presją konieczności; pyta tylko, co zrobić – by nie zginąć? Uniemożliwia więc doświadczenie przeszłości i przyszłości, wymiarów istniejących poza czasem terażniejszym, pozwalających określić swoją tożsamość przez sięganie w przeszłość, irracjonalnie projektować nad-

⁴⁰ S. Žižek, *Przekleństwo fantazji*, Wydawnictwo UWr., Wrocław 2001, s. 169.

chodzące działania. Nędza, wypychając człowieka poza ramy wspólnoty znaczeń, poza system symboliczny uniemożliwia też relacje z Innym. Nie czyni jednak istoty ludzkiej naturalną, żyjącą w zgodzie z naturą. Jest „stanem wyjątkowym” – unicestwienia prawa społeczne i prawa ładu symbolicznego. Dlatego musi być utrzymywana poza „ludzka” częścią każdego imaginarium⁴¹.

Na przestrzeni wieków, nasz spokój, równość i rządy prawa to fałsz i fetysz. Poza granicami uniwersum symbolicznego, definiującego to co jest wyobrażalne i istniejące w naszym świecie istnieje odrębny świat uciśnionych na skutek zamazywania ich tożsamości, pozwalającej określać swoją tożsamość.

Słowo–symbol jest nośnikiem treści i unosi prawdę o naturze człowieka, iż „bliźni jest dla osoby nie tylko pomocnikiem i obiektem seksualnym, lecz stanowi pokusę do wyładowywania na nim agresji, do wykorzystania go do siły roboczej bez żadnej rekompensaty, do seksualnego wykorzystania go bez jego zgody, do zawładnięcia jego mieniem, do upokorzenia go, przyprawienia go o ból, dręczenia i zabicia”⁴².

Trzeźwe spojrzenie na historię ludzkości pokazuje, że pogarda wobec tych, którzy są niżej i zbiorowa nienawiść do tych, których uważa się za wrogów, we wszystkich kulturach i epokach dla władzy sądowniczej stanowiło podstawowe źródło satysfakcji i radości. W gruncie rzeczy nienawiść i pogarda społeczna wobec tych, których postrzega się jako gorszych i wymagających banicji, może zastąpić prawie wszystkie inne źródła satysfakcji i opacznie rozumianego bezpieczeństwa.

4. Podsumowanie

Wykluczenie społeczne jako słowo jednocześnie staje się symbolem określonego porządku kulturowego, gdyż definiuje istotę bytu, życia i naszego człowieczeństwa. Jest wyrazem konserwatywnego i liberalnego stosunku postrzegania rzeczywistości społecznej i w sposób radykalny odcina się od myślenia i działania abolicjonistycznego, preferującego biocentryzm na prawach równości, autonomii i poszanowania odmienności i inności jako wartości.

Terminem językowym jako nośnikiem, wszelkiego ruchu i dynamizmu rozwojowego podkreśla się w obszarze transracjonalnym dojrzewanie jednostki do scalania i zjednoczenia bądź lokowania swoich potrzeb i postaw na przeciwstawnych biegunach.

Symbol językowy odrywający miejsce wartości dla życia indywidualnego i supraindywidualnego, tym samym staje się świadectwem braku wartości miejsca w przestrzeni cywilizacyjno-kulturowej. W tak zarysowanej perspek-

⁴¹ A. L e d e r, Prześlona rewolucja. Ćwiczenia z logiki historycznej, Wydawnictwo Krytyki Literackiej, Warszawa 2013, s. 162–163.

⁴² S. F r e u d, Kultura jako źródło cierpień, (w:) Pisma społeczne, Wydawnictwo KR, Warszawa 1998, s. 201.

tywie odrzucenie i eliminowanie innych jako nieznajdujących praw do partycypacji podmiotowej, tworzy tkankę społeczną opartą na dominacji i hegemonii uprzedmiotowienia.

Instytucjonalne rozwiązania kulturowe biorące swój początek z rezonansu słowa jak symbolu w postaci atrybucji normatywnej i systemów organizacyjnych, stają się sprzymierzeńcami myśli ideałów odczających człowieka relatywizować oceny i sądy wartościujące oraz wybory oparte na wolności emocjonalnej przeżywanej dzięki uczuciom wyższym.

Tego rodzaju symbole, które w obecnych czasach nadal nadają rym, rytm, melodię dla formowania otaczającej rzeczywistości, wykreślają z niej określone grupy w imię utrzymywania imperium władzy jednych nad drugimi. W dobie demokracji liberalnej porządek normatywny nie sprowadza się do rozwiązywania problemów egzystencjalnych, teleologicznych bądź eschatologicznych, lecz jedynie do zarządzania nimi w celu fragmentaryzowania stanów osobowych i wspólnotowych niezdolnych do sterowania życiem.

To słowo–klucz sprawia, iż ludzie spychani poza pole symboliczne i imaginarium pozbawieni są wolności emocjonalnej i prawa do swobodnego wyboru oraz własnej odpowiedzialności za czyn w celu zapewnienia wolności dla pozostałej części społeczeństwa, której wyobraźnia, percepcja, doznania i odczucia karmione są nienawiścią, pogardą i totalną izolacją. Układ immunologiczny społeczeństwa wyznacza dwubiegunowość miejsca we wspólnotcie, podzielonej granicą nie do przekroczenia, gdzie jednostki wykluczone jako przedmioty mają jedynie za zadanie utrzymywać homogeniczność poprzez samo trwanie, bez możliwości rozwojowych.

Reanimowanie systemu sprawiedliwości karzącej w XXI wieku, sprowadzającego osobę popełniającą czyn do zmarginalizowanego przedmiotu i odbierając mu prawo do odpowiedzialności i zaufania, nie pozwalamy na koncyliacyjność i partycypacyjność wspólnotową. Ten model postępowania antagonizuje stosunki wewnętrzne, utrzymuje sytuację konfliktową i w sposób zasadniczy nie zezwala na zmianę świadomości powszechnej i wyobraźni dopuszczającej wzorce zachowań alterocentrycznych. Władza karania oraz społeczeństwo odbierają poprzez normatywną i kulturową pogardę i nienawiść do człowieka uwikłanego w niegodziwy czyn, satysfakcję i radość jako wysublimowane stany reaktywności emocjonalnej.

Bibliografia

1. Arendt H., *O rewolucji*, Wydawnictwo Czytelnik, Warszawa 2003.
2. Arendt H., *Odpowiedzialność i władza sądenia*, Wydawnictwo Prószyński i S-ka, Warszawa 2006.
3. Baładynowicz A., *Paradygmat inkluzji i katalaksji podstawą kreowania systemu reintegracji społecznej skazanych*, (w:) K. Marzec-Holka, K. Mirosław-Nawrocka,

- J. Moleda (red.), Współczesne uwarunkowania i wzory procesów resocjalizacji, reintegracji, inkluzji, Wydawnictwo APS, Warszawa 2014.
4. Bałandynowicz A., Psychodegradacja osobowości oraz defaworyzacja, ekskluzja i wykluczenie społeczne recydywistów następstwem nieracjonalnego i reliktowego systemu sprawiedliwości karzącej opartej na paradygmacie izolacji przestrzennej, w: W. Zalewski (red.), Długoterminowe kary pozbawienia wolności, Wydawnictwo UG, Gdańsk 2015, s. 91–120.
 5. Bałandynowicz A., Probacyjna sprawiedliwość karząca w miejsce zdehumanizowanej resocjalizacji osadzonej na przymusie i wtórnej stygmatyzacji, (w:) D. Kowalczyk, A. Szecówka, S. Grzesiak (red.), Resocjalizacja penitencjarna w kontekstach interdyscyplinarnych, Oficyna Wydawnicza ATUT, Wrocław 2015.
 6. Bałandynowicz A., Probacyjna sprawiedliwość karząca, Wolters Kluwer, Warszawa 2015.
 7. Bandura A., Regulation of cognitive processes through perceived self-efficacy, *Developmental Psychology* 1989, nr 25.
 8. Becker S., Crime and Punishment. An Economic Approach, *Journal of Political Economy* 1968, nr 76.
 9. Benjamin W., O pojęciu historii, (w:) Pasaże, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2003.
 10. Corrado R., Cohen J., Glackman W., Odgers C., Serious and Vident uoung of offenders' decisions to recidivate. An assessment of five sentencing models, *Crime and Delinquency* 2003, nr 2.
 11. Dollard J., Miller N. E., Osobowość i psychoterapia, PWN, Warszawa 1969.
 12. Dmowski R., Myśli nowoczesnego Polaka, Wydawnictwo Noriom, Wrocław 2008.
 13. Durkheim E., Zasady metody socjologicznej, PWN, Warszawa 2000.
 14. Freuch S., Nieświadomość, Wiedza Powszechna, Warszawa 2002.
 15. Freud S., Kultura jako źródło cierpień, (w:) Pisma społeczne, Wyd. KR, Warszawa 1998.
 16. Gottfeedson A., Hirschi T., A general theory of crime, Pato Alto: Stanford University Press, 1990.
 17. Heidegger M., Zasada racji, Wydawnictwo Baran i Suszyński, Kraków 2001, s. 121.
 18. Kant I., Krytyka władzy sądenia, PWN, Warszawa 1986.
 19. Kant I., Uzasadnienie metafizyki moralności, PWN, Warszawa 1953.
 20. Kieszowska A., Inkluzyjno-katalaktyczny model reintegracji społecznej skazanych. Konteksty resocjalizacyjne, *Impuls*, Kraków 2012.
 21. Konopczyński M., Kierunki zmian teorii i metodyki oddziaływań resocjalizacyjnych w Polsce, (w:) M. Konopczyński, W. Ambroziak (red.), Współczesne kierunki zmian w teorii i praktyce resocjalizacyjnej, Wydawnictwo Centrum Metodyczne Pomocy Psychologiczno-Pedagogicznej, Warszawa 2009.
 22. Lacan J., Funkcja i pole mówienia i mowy w psychoanalizie, Wydawnictwo KR, Warszawa 1996.
 23. Leder A., Prześniona rewolucja. Ćwiczenia z logiki historycznej, Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa, 2003.
 24. Leder A., Prześniona rewolucja. Ćwiczenia z logiki historycznej, Wydawnictwo Krytyki Literackiej, Warszawa 2013.
 25. Machel M., Sens i bezsens resocjalizacji. Casus polski, *Impuls*, Kraków 2007.
 26. Malia M., Lokomotywy historii. Zwroty w dziejach i kształcenie nowoczesnego świata, PWN, Warszawa 2008.

27. Marks K., Engels F, Manifest Partii Komunistycznej, (w:) Dzieła, t.4, Wydawnictwo Książka i Wiedza, Warszawa 1962, s. 517.
28. Nawroczyński B., Życie duchowe, PWN, Warszawa 1986.
29. Niewiadomska I., Osobowościowe uwarunkowania skuteczności kary pozbawienia wolności, Wydawnictwo KUL, Lublin 2007.
30. Ossowska M., Socjologia moralności. Zarys zagadnień, PWN, Warszawa 1986.
31. Rogers C., Stevens B., Person to Person: The Problem of Being Human Lafayette, CA: Real People Press, 1967.
32. Sampson R., Laub J. L., Crime in the making, Cambridge, MA–London 1993.
33. Taylor Ch., Źródła podmiotowości. Narodziny tożsamości nowoczesnej, PWN, Warszawa 2001.
34. Taylor Ch., Nowoczesne imaginaria społeczne, Wydawnictwo Znak, Kraków 2010.
35. Urban B., Teoria resocjalizacji w strukturze nauk społecznych, (w:) B. Urban, J. M. Stanik (red.), Resocjalizacja, t.1, PWN, Warszawa 2007, s. 172.
36. Wilber K., Śmiertelni, nieśmiertelni, PWN, Warszawa 1995, s. 72.
37. Zaborowski Z., Współczesne problemy psychologii społecznej i psychologii osobowości, Oficyna Wydawnicza „Profi”, Warszawa 1994.
38. Żiżek S., Przekleństwo fantazji, Wydawnictwo UWr., Wrocław 2001.

Social exclusion of offenders as a cultural and normative standard of the dehumanized power of punishment

Abstract

The paper presents issues arising from the approach that the measure of humanity is the perception of each person as an individualized good with features of singularity, and social exclusion becomes a symbol of a specific cultural order. A hostile act is in many cases a deliberate act of aggression as well as resistance as a response and manifestation of disagreement, opposition and rebellion against suffering where non-personal causes are its source.

On the normative-axiological basis and on the basis of hermeneutic argumentation in relevance to the truthfulness of legally valid solutions, an index of values and political system rules of conduct towards offenders is imposed. The judicial power in this way leads to fundamental limitations in due course of understanding and reacting in relation to the essence of crimes as an act and the essence of a criminal as a perpetrator of a prohibited act. Inside a single man the dynamism of responsibility for one's own actions should be unleashed, while in other participants of public life, the readiness to universal trust for all persons should arise including those who exceed the axiomatic normativity.

Key words

Social exclusion, human person, life, values, crime.

Daria Danecka¹, Wojciech Radecki²

Upublicznienie wyroku skazującego osobę prawną za przestępstwo przeciwko środowisku w prawie czeskim i słowackim

Streszczenie

Przedmiotem artykułu jest przedstawienie reguł stosowania kary upublicznienia wyroku skazującego osobę prawną, przewidzianej w ustawach o odpowiedzialności karnej osób prawnych czeskiej z dnia 27 października 2011 r. i słowackiej z dnia 13 listopada 2015 r. pod kątem możliwości i celowości jej orzekania za przestępstwa przeciwko środowisku. Dodatkowo uwzględniono rozwiązania przyjęte w czeskiej ustawie z dnia 12 lipca 2016 r. o odpowiedzialności za wykroczenia, dopuszczające orzekanie takiej kary także za wykroczenia, w tym wykroczenia przeciwko środowisku. Przez pryzmat rozwiązań czeskich i słowackich podjęto próbę oceny koncepcji polskiej ustawy z dnia 28 października 2002 r. o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary w aspekcie orzekania na jej podstawie kary podania wyroku do publicznej wiadomości w sprawach o przestępstwa przeciwko środowisku.

Słowa kluczowe

Ochrona środowiska, przestępstwa przeciwko środowisku, wykroczenia przeciwko środowisku, odpowiedzialność osób prawnych, kara upublicznienia orzeczenia.

1. O odpowiedzialności karnej osób prawnych w ogólności

W burzliwych dyskusjach o instytucji odpowiedzialności karnej osób prawnych w państwach europejskich respektujących kontynentalny system prawny³

¹ Dr Daria Danecka, Adiunkt w Zakładzie Prawa Karnego Instytutu Nauk Prawnych PAN, ORCID: 0000-0002-4682-2670.

² Prof. zw. dr hab. dr h.c. Wojciech Radecki, emerytowany profesor zwyczajny Instytutu Nauk Prawnych PAN, ORCID: 0000-0002-9755-9235.

³ Nie bez powodu rozróżniamy system kontynentalny i tzw. system common law, jego przedstawicielem jest system brytyjski, w którym odpowiedzialność karna osób prawnych jest instytucją znaną „od zawsze” i niewywołującą ani emocji, ani dyskusji.

jako jeden z istotniejszych argumentów przemawiających za potrzebą i celowością jej dopuszczenia przywołuje się zasadnicze trudności związane z pociągnięciem osoby fizycznej do odpowiedzialności za przestępstwa przeciwko środowisku. Wskazuje się, że środowisko jest najczęściej zanieczyszczane w związku z aktywnością gospodarczą prowadzoną przez osoby prawne. Przywołuje się przykłady katastrof ekologicznych z poważnymi następstwami dla życia i zdrowia ludzi, mienia i środowiska⁴. Nawet jeżeli uda się ujawnić osobę fizyczną winną takiego przestępstwa, co nie jest wcale proste ze względu na stopień skomplikowania organizacji wielkich korporacji, indywidualna odpowiedzialność tej osoby okazuje się nieskuteczna. Bywa i tak, że już po ukaraniu osoba jest nagradzana przez korporację, w której imieniu działała, a sama korporacja kontynuuje bezprawne działania, co jest wielce typowe przy działaniach zagrażających lub uszkadzających środowisko lub jego komponenty. Wysokość kary pieniężnej wymierzonej osobie fizycznej z uwzględnieniem stopnia jej winy i sytuacji osobistej może okazać się śmieszna w porównaniu z zyskami korporacji, która tak czy inaczej karę wymierzoną ukaranej osobie fizycznej zrekompensuje⁵. Z takich spostrzeżeń wywodzi się myśl, że rozwiązania należy szukać w karaniu samych korporacji.

Jeśli zważyć, że trzy najważniejsze kodeksy karne XIX wieku: francuski z 1810 r. austriacki z 1852 r. i niemiecki z 1871 r., które wywarły największy wpływ na europejskie kontynentalne prawo karne, wywodzą się z ducha Oświecenia i jakakolwiek myśl o możliwości odpowiedzialności karnej podmiotu innego niż osoba fizyczna była im z gruntu obca, trzeba zgodzić się z wybitnym czeskim znawcą tej problematyki, że wprowadzenie odpowiedzialności karnej osób prawnych jest sprzeczne z samymi podstawami odpowiedzialności karnej w kontynentalnym systemie kultury prawnej⁶. A jednak większość państw europejskich tę instytucję wprowadziła, do czego w sprawach związanych z ochroną środowiska istotnie przyczyniły się dwa akty prawne: pierwszy powstały w Radzie Europy, drugi w Unii Europejskiej.

Tym pierwszym aktem prawnym była Konwencja o ochronie środowiska środkami prawa karnego, przyjęta w Strasburgu 4 listopada 1998 r.⁷ Twórcy konwencji po wskazaniu w art. 2 i 3, do jakich przestępstw przeciwko środowisku konwencja ma znaleźć zastosowanie, zamieścili w niej art. 9 zatytułowany „Odpowiedzialność korporacji”. Zgodnie z jego ust. 1 każda strona miała przyjąć właściwe środki, jakie mogły być konieczne do umożliwienia

⁴ J. Jelínek, *Trestní odpovědnost právnických osob v České republice. Problémy a perspektivy*, Praha 201, s. 50.

⁵ Tamże, s. 56–57.

⁶ J. Jelínek, (w:) J. Jelínek a kolektiv, *Trestní právo hmotné. Obecná část. Zvláštní část*, Praha 2013, s. 358.

⁷ Convention on the Protection of the Environment through Criminal Law, European Treaty Series/172. Polski tekst konwencji w tłumaczeniu W. Radeckiego i z jego uwagami komentatorskimi, *Problemy Ekologii* 2000, nr 1, s. 8–13, nr 2, s. 60–63 i nr 3, s. 96–99.

nałożenia kryminalnych lub administracyjnych sankcji lub środków na osoby prawne, w których imieniu przestępstwo określone w art. 2 lub 3 zostało popełnione przez ich organy lub członków tych organów albo przez innych reprezentantów. W myśl ust. 2 odpowiedzialność korporacji wskazana w ust. 1 miała nie wykluczać wdrożenia ścigania karnego przeciwko osobie fizycznej. Warto zwrócić uwagę, jak ostrożnie twórcy konwencji podeszli do odpowiedzialności korporacji, skoro w samym art. 9 ust. 1 pojawiła się alternatywa sankcji lub środków „kryminalnych lub administracyjnych”. Co więcej, w myśl art. 9 ust. 3 państwo mogło, w czasie podpisywania albo składania dokumentu ratyfikacji, zatwierdzenia, przyjęcia lub przystąpienia, przez deklarację skierowaną do Sekretarza Generalnego Rady Europy oświadczyć, że zastrzega sobie prawo niestosowania ust. 1 lub jakiejś jego części albo że on będzie stosować się tylko do przestępstw wskazanych w takiej deklaracji. Mimo że wcześniej idea odpowiedzialności karnej osób prawnych pojawiła się w kilku rekomendacjach Rady Europy dotyczących m.in. przestępstw przeciwko środowisku, a instytucja odpowiedzialności karnej osób prawnych została przyjęta we francuskim kodeksie karnym z 1992 r., twórcy konwencji mieli świadomość delikatności tej materii i możliwości oporu państw kontynentalnej kultury prawnej wobec takiej odpowiedzialności. Stąd owo „piętrowe” zastrzeżenie o nienarzucaniu stronom konwencji obowiązku przyjęcia odpowiedzialności karnej korporacji: raz przez alternatywę środków kryminalnych lub administracyjnych (art. 9 ust. 1), dwa przez dopuszczenie zastrzeżenia o niestosowaniu takiej odpowiedzialności (art. 9 ust. 3).

Konwencja Strasburska z 1998 r. postawiła dość niski próg wymagany do jej wejścia w życie: trzy ratyfikacje, ale do dziś konwencję ratyfikowało tylko jedno państwo europejskie (Estonia), konwencja nie weszła w życie i szanse na to, że wejdzie, są minimalne, żeby nie powiedzieć – żadne. Niemniej jednak idea konwencji przetrwała i znalazła wyraz w stosownej dyrektywie unijnej, poprzedzonej dyrektywą ramową Rady z 2003 r.⁸ także przewidującą odpowiedzialność korporacji, uchylonej po dwóch latach przez Europejski Trybunał Sprawiedliwości, który uznał, że Rada przekroczyła swoje kompetencje⁹. Trzeba jednak zauważyć, że uzasadnienie wyroku otworzyło drogę do wydania dyrektywy unijnej.

Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2008/99/WE w sprawie ochrony środowiska poprzez prawo karne została wydana 19 listopada 2008 r.¹⁰ Prawodawca wspólnotowy po wskazaniu w art. 3 i 4 na przestępstwa prze-

⁸ Council Framework Decision 2003/80/JHA of 27 January 2003 on the Protection of the Environment through Criminal Law, Official Journal of the European Union, 5.2.2003 L 29.

⁹ Zob. A. Grzełak, Kompetencje WE do określania sankcji karnych w przepisach prawa wspólnotowego – glosa do wyroku ETS z dnia 13 września 2005 r. w sprawie C-176/03 Komisja przeciwko Radzie, Europejski Przegląd Sądowy 2006, nr 6, s. 48–53.

¹⁰ Dziennik Urzędowy Unii Europejskiej z dnia 6 grudnia 2008 r., L 328, s. 28–36.

ciwko środowisku, które zostały objęte dyrektywą, zamieścił art. 6 zatytułowany „Odpowiedzialność osób prawnych”, którego treść przytoczymy:

Państwa członkowskie zapewniają, by osoby prawne mogły podlegać odpowiedzialności za przestępstwa, o których mowa w art. 3 i 4, jeśli przestępstwa te zostały popełnione na ich korzyść przez jakąkolwiek osobę zajmującą pozycję kierowniczą w strukturze osoby prawnej, działającą indywidualnie lub jako członek organu osoby prawnej, w oparciu o:

- prawo do reprezentowania osoby prawnej;
- uprawnienie do podejmowania decyzji w imieniu osoby prawnej; lub
- uprawnienie do sprawowania kontroli w strukturach osoby prawnej.

Państwa członkowskie zapewniają również, by osoby prawne mogły podlegać odpowiedzialności w przypadku, gdy brak nadzoru lub kontroli ze strony osoby, o której mowa w ust. 1, umożliwił popełnienie przestępstwa, o którym mowa w art. 3 i 4, na korzyść osoby prawnej, przez osobę pozostającą pod jej zwierzchnictwem.

Odpowiedzialność osób prawnych na podstawie ust. 1 i 2 nie wyklucza postępowania karnego przeciwko osobom fizycznym, które są sprawcami, podżegaczami lub pomocnikami w popełnianiu przestępstw, o których mowa w art. 3 i 4.

Po art. 6 prawodawca wspólnotowy zamieścił art. 7 zatytułowany „Sankcje wobec osób prawnych” zobowiązujący państwa członkowskie do przyjęcia niezbędnych środków, by osoby prawne podlegające odpowiedzialności za przestępstwo zgodnie z art. 6 podlegały skutecznym, proporcjonalnym i odstrasającym sankcjom karnym. Nie jest całkiem jasne, czy to muszą być konieczne sankcje kryminalne, czy może wystarczą sankcje administracyjne¹¹.

Wprawdzie dużym uproszczeniem byłoby utrzymywanie, że to właśnie potrzeba skutecznego zwalczania przestępstw przeciwko środowisku doprowadziła do akceptacji instytucji odpowiedzialności karnej osób prawnych, bo także w wielu innych dziedzinach ta instytucja okazała się przydatna, ale konieczność uporania się z przestępstwami przeciwko środowisku okazała się czynnikiem istotnym na drodze do przyjęcia odpowiedzialności karnej osób prawnych w systemach kontynentalnych.

2. Wprowadzenie instytucji odpowiedzialności karnej osób prawnych w Czechach i Słowacji

Prace koncepcyjne nad odpowiedzialnością karną osób prawnych zostały podjęte w nauce czeskiej i słowackiej we wczesnych latach XXI w. W Słowacji uzyskały one wyraźny kształt normatywny w postaci skierowanego do Parla-

¹¹ Z tym drugim wariantem interpretacyjnym opowiedziano się w czeskiej nauce prawa środowiska; zob. M. D a m o h o r s k ý, Deliktní odpovědnost v ochraně životního prostředí, Acta Universitatis Carolinae – Iuridica 2011, nr 3, s. 11–14.

mentu w 2004 r. projektu kodeksu karnego zawierającego odrębną część poświęconą odpowiedzialności karnej osób prawnych¹². Propozycja nie została zaakceptowana w Parlamencie i uchwalony 20 maja 2005 r. słowacki kodeks karny¹³ przyjął klasyczne w europejskiej kontynentalnej kulturze prawnej założenie, że za przestępstwo może odpowiadać tylko osoba fizyczna. Takie samo założenie przyjął ustawodawca czeski w uchwalonym 9 stycznia 2009 r. kodeksie karnym¹⁴. Niemniej jednak kilka dyrektyw wspólnotowych, wśród nich dyrektywa o prawnokarnej ochronie środowiska, przyspieszyły prace nad ujęciem w ramy legislacyjne odpowiedzialności karnej osób prawnych.

Jako pierwsza uczyniła to Słowacja ustawą z dnia 27 kwietnia 2010 r. nowelizującą kodeks karny¹⁵, którą do kodeksu wprowadzono nowe § 83a i 83b o środkach ochronnych, pozwalające w pewnych sytuacjach na nałożenie na osobę prawną konfiskaty sumy pieniężnej bądź konfiskaty mienia w razie popełnienia przestępstwa przez osobę fizyczną działającą w imieniu lub na rzecz osoby prawnej, czyli instytucji tzw. niewłaściwej (nie kara, lecz środek ochronny) odpowiedzialności karnej osób prawnych. To rozwiązanie okazało się całkowitym fiaskiem, przez pięć lat obowiązywania tych przepisów nie odnotowano ani jednego przypadku ich zastosowania¹⁶.

Po roku ustawodawca czeski przyjął 27 października 2011 r. ustawę o odpowiedzialności karnej osób prawnych¹⁷ zakładającą tzw. właściwą odpowiedzialność karną osób prawnych, czyli odpowiedzialność przed sądem realizowaną wymierzeniem kary, a nie środków ochronnych.

Po kilku latach tym śladem poszedł ustawodawca słowacki przyjmując 13 listopada 2015 r. ustawę o odpowiedzialności karnej osób prawnych¹⁸, także opartą na założeniu tzw. właściwej odpowiedzialności karnej osób prawnych.

Obie ustawy znajdują zastosowanie do odpowiedzialności osób prawnych za przestępstwa przeciwko środowisku stypizowane w kodeksie karnym czeskim w rozdziale VIII części szczególnej *Trestné činy proti životnímu prostředí* (§ 293–308), a w kodeksie karnym słowackim w oddziale drugim rozdziału szó-

¹² D. Mašl'anyová, (w:) J. Ivor a kolektiv, *Trestné právo hmotné. Všeobecná časť*, Bratislava 2006, s. 125.

¹³ Zákon č. 300/2005 Z.z. *Trestný zákon*. Słowackie akty prawne powołuje się w ten sposób, że po literze „č” następuje pozycja, pod którą akt został opublikowany w oficjalnym organie promulgacyjnym „Zbierka zákonov”, łamana przez rok publikacji i zakończona literami „Z.z.”, tj. skrótowcem tego organu.

¹⁴ Zákon č. 40/2009 Sb., *trestní zákoník*, Czeskie akty prawne powołuje się w ten sposób, że po literze „č” następuje pozycja, pod którą akt został opublikowany w oficjalnym organie promulgacyjnym „Sbírka zákonů”, łamana przez rok publikacji i zakończona literami „Sb.”, tj. skrótowcem tego organu. Przy okazji wyjaśniamy, że czeski i słowacki zákon to „ustawa” a zákoník to „kodeks”.

¹⁵ Zákon č. 224/2010 Z.z., którym se meni a doplňa zákon č. 300/2005 Z.z. *Trestný zákon*.

¹⁶ J. Záhora, I. Šimovček, *Zákon o trestnej zodpovednosti právnických osôb. Komentár*, Bratislava 2016, s. 24.

¹⁷ Zákon č. 418/2011 Sb., o trestní odpovědnosti právnických osob a řízení proti nim.

¹⁸ Zákon č. 91/2016 Z.z. o trestnej zodpovednosti právnických osôb.

stego części szczególnej *Trestné činy proti životnému prostrediu* (§ 300–310). Jest jednak pewna różnica polegająca na tym, że ustawodawca czeski nowelizując w 2016 r. ustawę o odpowiedzialności karnej osób prawnych zastąpił pierwotną tzw. delimitację pozytywną (osoba prawna odpowiada tylko za te przestępstwa, co do których ustawa wskazuje, że za ich popełnienie może odpowiadać także osoba prawna) delimitacją negatywną (osoba prawna odpowiada za wszystkie przestępstwa, z wyjątkiem tych, co do których ustawa wskazuje, że za ich popełnienie osoba prawna odpowiadać nie może). W § 7 ustawy czeskiej określającym przestępstwa, za które osoba prawna nie odpowiada, nie ma żadnego przestępstwa z rozdziału VIII części szczególnej kodeksu czeskiego, co oznacza, że osoba prawna odpowiada za wszystkie przestępstwa przeciwko środowisku. Ustawodawca słowacki przyjął konstrukcję delimitacji pozytywnej wskazując w § 3 ustawy o odpowiedzialności karnej osób prawnych na przestępstwa, za które może odpowiadać osoba prawna. W tym wykazie znajduje się zdecydowana większość, ale nie wszystkie przestępstwa z oddziału drugiego rozdziału szóstego kodeksu słowackiego, co oznacza, że osoba prawna odpowiada za większość przestępstw przeciwko środowisku, w tym za te najważniejsze, tj. zanieczyszczenia środowiska.

Przesłanki odpowiedzialności karnej osób prawnych opierają się na w istocie tożsamy założeniach licznych dyrektyw unijnych (w dziedzinie ochrony środowiska reprezentuje je art. 6 dyrektywy z dnia 19 listopada 2008 r.) rozpisane szczegółowo w § 8 i 9 ustawy czeskiej oraz w § 4 ustawy słowackiej. Te mechanizmy przedstawiliśmy niedawno szczegółowo na tych łamach¹⁹, dlatego już do nich nie wracamy, poprzestając na podstawowym spostrzeżeniu, że odpowiedzialność osoby prawnej i osoby fizycznej jest równoległa i niezależna od siebie nawzajem, co w szczególności oznacza, że możliwa jest odpowiedzialność osoby prawnej za przestępstwo przeciwko środowisku także wtedy, kiedy nie uda się zidentyfikować osoby fizycznej winnej popełnienia przestępstwa przeciwko środowisku i pociągnąć jej do odpowiedzialności, jeżeli jasne jest, że przestępstwo zostało popełnione w imieniu osoby prawnej, w jej interesie lub w ramach jej działalności przez nawet niezidentyfikowaną osobę fizyczną, której działanie lub zaniechanie jest przypisywalne osobie prawnej według reguł określonych w czeskiej lub słowackiej ustawie o odpowiedzialności karnej osób prawnych.

3. Sankcjonowanie osób prawnych

Z wprowadzeniem instytucji odpowiedzialności karnej osób prawnych za przestępstwa przeciwko środowisku wiąże się konieczność wypracowania

¹⁹ D. Danecka, W. Radecki, Przedsiębiorca jako podmiot odpowiedzialności represyjnej w ochronie środowiska w prawie polskim, czeskim i słowackim, *Przedsiębiorstwo i Prawo* 2019, nr 5, s. 5–80.

takich kar i innych środków, które odpowiadają założeniom ujętym w art. 7 dyrektywy z dnia 19 listopada 2008 r. nakazującej, aby były to sankcje skuteczne, proporcjonalne i odstraszające. Spójrzmy przeto na katalog kar i środków przewidzianych w odnośnych ustawach czeskiej i słowackiej.

Według pierwotnego brzmienia § 15 ust. 1 czeskiej ustawy o odpowiedzialności karnej osób prawnych za przestępstwa popełnione przez osobę prawną można było nałożyć osiem kar: a) likwidacja osoby prawnej, b) przepadek mienia, c) kara pieniężna, d) przepadek rzeczy, e) zakaz czynności, f) zakaz wykonywania zamówień publicznych lub uczestnictwa w publicznych konkursach, g) zakaz przyjmowania dotacji i subwencji, h) upublicznienie wyroku. Jako inne środki § 15 ust. 2 umożliwia orzeczenie tytułem środka ochronnego (zabezpieczającego) konfiskatę rzeczy lub części mienia. Według § 15 ust. 3 na osobę prawną można nałożyć kary i środki ochronne wskazane w ust. 1 i 2 samodzielnie lub obok siebie, nie można wszakże nałożyć kary pieniężnej lub konfiskaty części mienia obok przepadku tej części mienia ani kary przepadku rzeczy obok konfiskaty tejże rzeczy. Ustawą nowelizacyjną z dnia 3 marca 2020 r.²⁰ do wykazu kar dołączono karę zakazu utrzymywania i hodowli zwierząt, która może być wymierzona osobie prawnej, jeżeli popełniła ona przestępstwo w związku z utrzymywaniem, hodowlą lub brakiem troski o zwierzęta.

Ustawodawca słowacki w § 10 wyczerpał dziewięć kar, jakie sąd może wymierzyć osobie prawnej: a) likwidacja osoby prawnej, b) przepadek mienia, c) przepadek rzeczy, d) kara pieniężna, e) zakaz czynności, f) zakaz przyjmowania dotacji lub subwencji, g) zakaz przyjmowania pomocy i wsparcia z funduszy Unii Europejskiej, h) zakaz uczestnictwa w zamówieniach publicznych, i) upublicznienie wyroku skazującego.

Podobnie jak czeski, tak też ustawodawca słowacki w § 11 ust. 4 wskazuje, że kary wymienione w § 10 można nałożyć samodzielnie lub kilka z nich obok siebie, ale nie można połączyć likwidacji osoby prawnej z przepadkiem mienia, przepadku mienia z karą pieniężną ani przepadku mienia z przepadkiem rzeczy. Ustawa słowacka w brzmieniu pierwotnym nie przewidywała orzekania środków ochronnych. Dopiero jedną z nowelizacji wprowadzono do niej § 20a pozwalający na orzeczenie tytułem środka ochronnego przepadku części mienia, jeżeli oskarżyciel wykazał, że najprawdopodobniej pochodzi ona z działalności przestępczej.

W odróżnieniu od państw, w których jedynymi sankcjami, jakie mogą dotknąć osoby prawne, są sankcje majątkowe (tak jest np. w Holandii, Danii, Finlandii, Austrii, Szwajcarii), ustawodawstwo czeskie i słowackie przewidują po 9 kar, które w ślad za komentatorami²¹ można podzielić na cztery kategorie:

²⁰ Zákon č. 114/2020 Sb., kterým se mění zákon č. 40/2009 Sb., trestní zákoník a některé další zákony.

²¹ W literaturze czeskiej J. Jelínek, J. Herczeg, Zákon o trestní odpovědnosti právnických osob. Komentář s judikaturou, Praha 2013, s. 124; w literaturze słowackiej J. Záhora, I. Šimovček, Komentár, s. 162.

- kara wyjątkowa – likwidacja osoby prawnej,
- kary majątkowe: kara pieniężna, przepadek mienia, przepadek rzeczy,
- kary zakazowe: zakaz czynności wraz z jego samodzielnyimi postaciami zakazu uczestnictwa w zamówieniach publicznych oraz zakazu przyjmowania dotacji i subwencji, przy czym ustawodawca słowacki wyodrębnił zakaz przyjmowania pomocy i wsparcia z funduszy unijnych, co zresztą mieści się w czeskiej karze przyjmowania dotacji i subwencji; do nich dochodzi wprowadzona przez ustawodawcę czeskiego nowa kara zakazu utrzymywania i hodowli zwierząt,
- kara o konsekwencjach dyfamacyjnych – upublicznienie wyroku.
Inne kryterium podziały pozwala wyróżnić:
- kary, które mogą być wymierzone zarówno osobom fizycznym, jak i osobom prawnym: kara pieniężna, przepadek mienia, przepadek rzeczy, zakaz czynności, w Czechach także zakaz utrzymywania i hodowli zwierząt,
- kary, które mogą być wymierzone tylko osobom prawnym: likwidacja osoby prawnej (jakiś odpowiednik nieistniejącej, rzecz jasna, kary śmierci wymierzonej osobie fizycznej), zakaz uczestnictwa w zamówieniach publicznych, zakaz przyjmowania dotacji, subwencji, pomocy i wsparcia z funduszy unijnych, upublicznienie wyroku.

Należy zwrócić uwagę, że kodeksy karne czeski i słowacki nie znają kary podania do publicznej wiadomości wyroku skazującego, taka kara nie może być wymierzona osobie fizycznej wobec braku podstawy prawnej ku temu. Jest to kara możliwa do orzeczenia tylko wobec osoby prawnej.

Obie ustawy zawierają zasady orzekania kar. I tak § 14 ustawy czeskiej zobowiązuje sąd do uwzględnienia charakteru i wagi przestępstwa, stosunków osoby prawnej wraz z jej dotychczasową działalnością i jej stosunków majątkowych, sąd uwzględni też, czy osoba prawna wykonuje działania w interesie publicznym, które ma strategiczne lub trudno zastępowalne znaczenie dla gospodarki narodowej, obrony lub bezpieczeństwa. Dalej sąd uwzględni działania osoby prawnej po czynie, zwłaszcza staranie o naprawienie szkody lub usunięcie następstw przestępstwa. Sąd uwzględni także następstwa, które może mieć orzeczenie kary dla osób trzecich, zwłaszcza pokrzywdzonych oraz wierzycieli osoby prawnej. Bardzo podobne reguły określa ustawodawca słowacki w § 11 ustawy słowackiej.

4. Kara upublicznienia wyroku skazującego

4.1. Uwagi wprowadzające

Przepisy dotyczące kary upublicznienia wyroku skazującego (*uveřejnění rozsudku* w języku czeskim, *zverejnenie odsudzujúceho rozsudku* w języku słowackim) zostały zamieszczone w § 23 i 41 czeskiej ustawy o odpowie-

działności karnej osób prawnych oraz w § 20 i 32 słowackiej ustawy o odpowiedzialności karnej osób prawnych, przy czym § 23 czeskiej i § 20 słowackiej określają przesłanki i istotę tej kary, a § 41 czeskiej i § 32 słowackiej normują wykonanie tej kary.

Przed ich omówieniem należy jeszcze zwrócić uwagę, że zgodnie z § 11 ust. 4 ustawy słowackiej kara upublicznienia wyroku skazującego może być orzeczona tylko obok którejś z kar wskazanych w § 10 lit. a)–h), z czego jasno wynika, że upublicznienie wyroku skazującego nie może być karą jedyną. Takiego zastrzeżenia nie ma w § 16 ust. 3 ustawy czeskiej, a zatem ustawodawca czeski nie wyklucza, że upublicznienie wyroku skazującego, czyli stwierdzającego popełnienie przestępstwa będzie karą jedyną.

4.2. Przesłanki orzeczenia kary upublicznienia wyroku

Stosownie do § 23 ust. 1 ustawy czeskiej sąd może orzec karę upublicznienia wyroku, jeżeli zachodzi któraś z dwóch alternatywnych przesłanek:

- potrzebne jest zapoznanie publiczności z wyrokiem skazującym, zwłaszcza ze względu na charakter i wagę przestępstwa,
- wymaga tego interes ochrony bezpieczeństwa ludzi lub mienia bądź też społeczeństwa.

W § 20 ust. 1 ustawy słowackiej wymienione są także dwie alternatywne przesłanki, ale nieco inaczej ujęte:

- potrzebne jest zapoznanie publiczności z wyrokiem skazującym, zwłaszcza ze względu na okoliczności lub wagę przestępstwa,
- wymaga tego interes ochrony bezpieczeństwa lub zdrowia ludzi, zwierząt albo mienia.

Komentatorzy czescy, powołując się także na motywy ustawodawcze, którymi został opatrzony projekt ustawy, wskazują, że nie jest sensem tego przepisu pogłębienie zasady udziału publiczności w postępowaniu przed sądem, jak mogłoby się na pierwszy rzut oka wydawać, ale raczej dostarczenie publiczności informacji o tym, że osoba prawna dopuściła się przestępstwa w dziedzinie dotyczącej publiczności. Upublicznienie wyroku skazującego wchodzi w rachubę zwłaszcza wtedy, jeżeli działanie osoby prawnej, która została skazana w postępowaniu karnym, było niebezpieczne z punktu widzenia społecznego lub gospodarczego, tj. zagrażało życiu lub zdrowiu ludzi albo mieniu²². W komentarzach czeskich wskazuje się, że typowo przesłanki te, zwłaszcza druga, będą spełnione w razie skazania osoby prawnej za któreś z przestępstw przeciwko środowisku²³.

²² J. Herczek, L. Smejkal, I. Bílá, Zákon o trestní odpovědnosti právnických osob a řízení proti nim. Komentář, Praha 2018, s. 127–128.

²³ J. Jelínek, J. Herczeg, Komentář, s. 159–160.

Komentatorzy słowaccy nieco wyraźniej różnicują obie przesłanki. I tak pierwsza wchodzi w rachubę przy przestępstwach dotyczących interesów ogólnospołecznych bądź przestępstw powodujących poważne szkody lub takich, które wzbudziły poruszenie w opinii publicznej, np. niedozwolony wyrób środków odurzających i psychotropowych, handel ludźmi, działania grup przestępczych, przestępstwa korupcyjne, pornografia dziecięca, przestępstwa terrorystyczne. Druga przesłanka obejmuje przede wszystkim przestępstwa przeciwko środowisku²⁴.

4.3. Orzekanie kary upublicznienia wyroku

Według § 23 ust. 1 ustawy czeskiej sąd określa rodzaj publicznego środka masowego przekazu, w którym wyrok ma być upubliczniony, zakres jego upublicznienia oraz termin wyznaczony osobie prawnej do upublicznienia wyroku. Według § 23 ust. 2 ustawy czeskiej kara upublicznienia wyroku polega na tym, że skazana osoba prawna na swój koszt przekazuje prawomocny wyrok skazujący lub jego część do upublicznienia we wskazanym przez sąd środku masowego przekazu z podaniem danych firmy handlowej lub nazwy osoby prawnej i jej siedziby. Dane umożliwiające identyfikację osoby fizycznej lub osoby prawnej innej niż skazana osoba prawna muszą być przed upublicznieniem wyroku anonimizowane.

Inaczej kwestię tę rozwiązał ustawodawca słowacki w § 20 ust. 1. Wyrok skazujący upublicznia się obligatoryjnie w Biuletynie handlowym (*Obchodný vestník*), ale sąd może nakazać jego upublicznienie w jednym lub kilku oddziałach lub jednostkach organizacyjnych skazanej osoby prawnej. Sąd jednocześnie określa zakres i sposób upublicznienia oraz termin, w jakim wyrok ma być upubliczniony. Według § 20 ust. 2 ustawy słowackiej kara upublicznienia wyroku skazującego polega na tym, że skazana osoba prawna na swój koszt upubliczni wyrok skazujący lub określoną przez sąd jego część w Biuletynie handlowym albo także w jednym lub kilku oddziałach lub jednostkach organizacyjnych osoby prawnej ze wskazaniem nazwy i siedziby skazanej osoby prawnej. Przed upublicznieniem anonimizuje się dane umożliwiające identyfikację osób innych niż skazana osoba prawna.

Jak wynika z tego zestawienia, istnieje zasadnicza różnica między regulacjami czeskimi i słowackimi. W Czechach wyrok skazujący upublicznia się w środku masowego przekazu (*sdělovací prostředek*), którym może być gazeta, czasopismo, telewizja, radio, przy czym może on mieć formę papierową lub online²⁵. W Słowacji jest inaczej, wyrok skazujący obligatoryjnie upublicznia się w Informatorze handlowym, fakultatywnie sąd może nakazać upublicznienie go także w pomieszczeniach oddziału lub komórki organiza-

²⁴ J. Záhora, I. Šimovček, Komentár, s. 279–280.

²⁵ J. Herczek, L. Smejkal, I. Bílá, Komentáf, s. 128.

cyjnej skazanej osoby prawnej, np. w westybulu, miejscu odwiedzin, poczekalni osoby prawnej, na tablicy urzędowej, tak aby z wyrokiem mogła zapoznać się szersza publiczność, nie tylko wąska grupa pracowników²⁶. Ale tu nie obyło się bez kontrowersji w ramach tego samego komentarza. I tak jeden ze współautorów komentując § 20 ustawy słowackiej pisze, że z uwagi na brzmienie § 20 ust. 1 sąd nie może zobowiązać osoby prawnej do upublicznienia wyroku w publicznym środku masowego przekazu, np. w gazecie, mimo że oficjalne uzasadnienie projektu na taką możliwość wskazuje wprost. Sąd nie może nakazać osobie prawnej, aby wyrok upubliczniła na swojej stronie internetowej²⁷. Drugi współautor opatrzył swymi uwagami § 32 ustawy słowackiej wskazując, że sąd określając sposób upublicznienia może – obok obligatoryjnego upublicznienia w biuletynie handlowym – dodatkowo nakazać upublicznienie w druku, rozgłośni, telewizji, powszechnie dostępnej sieci internetowej²⁸. Różnica jest jawna, ale naszym zdaniem ma rację pierwszy ze współautorów słowackiego komentarza, bo urzędowe uzasadnienie projektu nie jest źródłem prawa, a z § 20 ustawy słowackiej nie wynika, aby upublicznienie mogło nastąpić w środku masowego przekazu.

W Czechach, gdzie upublicznienie następuje w środkach masowego przekazu, komentatorzy zwrócili uwagę, że ustawodawca zapomniał o powiązaniu regulacji ustawy o odpowiedzialności karnej osób prawnych z ustawami dotyczącymi tych środków, nie ma przepisów, które nakazywałyby prasie, telewizji czy radiu upubliczniać wyroki skazujące osoby prawne²⁹. Odmienne stanowisko zajęli inni komentatorzy, których zdaniem ciążący na redakcji gazety, czasopisma, radia czy telewizji obowiązek upublicznienia wyroku wynika wprost z § 23 ustawy o odpowiedzialności karnej osób prawnych, przy założeniu, że sąd obowiązek ten skonkretyzuje zgodnie z § 23 ust. 1 tej ustawy³⁰.

4.4. Wykonanie kary upublicznienia wyroku skazującego

Stosownie do § 41 ust. 1 ustawy czeskiej, jak tylko uprawomocni się wyrok skazujący osobę prawną na karę upublicznienia, przewodniczący składu orzekającego wezwie skazaną osobę prawną, aby na swój koszt, w określonym terminie i w określonym zakresie upubliczniła wyrok w określonym przez sąd rodzaju środka masowego przekazu. Jeżeli skazana osoba prawna tego nie uczyni, przewodniczący składu orzekającego może na podstawie § 41 ust. 2 wymierzyć jej karę pieniężną porządkową do wysokości 500 000 koron. Karę tę można powtarzać aż do wykonania obowiązku.

²⁶ J. Záhora, I. Šimovček, Komentár, s. 280.

²⁷ J. Záhora, (w:) J. Záhora, I. Šimovček, Komentár, s. 280.

²⁸ I. Šimovček, (w:) J. Záhora, I. Šimovček, Komentár, s. 322.

²⁹ J. Jelínek, J. Herczeg, Komentár, s. 161.

³⁰ J. Herczeg, L. Smejkal, I. Bílá, Komentár, s. 129.

W myśl § 41 ust. 3 na orzeczenie o karze porządkowej wydane na podstawie § 42 ust. 2 jest dopuszczalne zażalenie, które wstrzymuje jego wykonanie.

Nieco inaczej kwestię tę normuje § 33 ustawy słowackiej. Identyczne jest rozwiązanie przyjęte w ust. 1 – przewodniczący składu orzekającego wzywa skazaną osobę prawną do upublicznienia tego wyroku. Jeżeli skazana osoba prawna bez dostatecznego usprawiedliwienia nie publicznie wyroku w określonym terminie, w określonym zakresie lub w określony sposób, sąd wymierza jej na podstawie § 33 ust. 2 pieniężną karę porządkową do 16 500 euro. Karę tę można powtarzać aż do wykonania obowiązku. O możliwości wymierzenia takiej kary porządkowej i jej powtarzania należy osobę prawną uprzedzić. W myśl § 33 ust. 3 jeżeli sąd uzna usprawiedliwienie skazanej osoby prawnej przedstawione na podstawie ust. 2 za wystarczające, to wyznacza nowy termin upublicznienia wyroku skazującego. Według § 33 ust. 4 na wymierzenie kary porządkowej przysługuje zażalenie, które wstrzymuje wykonanie tej kary.

5. Upublicznienie orzeczenia o ukaraniu w czeskim prawie wykroczeń

W latach 2016–2017 w Czechach doszło do zasadniczej reformy prawa o wykroczeniach. Weszła w życie podstawowa ustawa z dnia 12 lipca 2016 r. o odpowiedzialności za wykroczenia oraz postępowaniu w sprawach o wykroczenia³¹. Jednym z ważniejszych efektów reformy było przekształcenie innych deliktów administracyjnych w wykroczenia, ale z zachowaniem odrębnych reguł odpowiedzialności.

Aby zrozumieć sens tej zmiany należy cofnąć się do lat 70. ubiegłego stulecia, kiedy w prawie jeszcze czechosłowackim pojawiła się kategoria czynów zabronionych pod groźbą kary popełnianych przez osoby prawne (organizacje socjalistyczne według ówczesnego nazewnictwa), które odpowiadały na podstawach obiektywnych (bez względu na winę). Ta kategoria rozrosła się niepomniernie w latach 90. XX w. i w pierwszej dekadzie XXI w., pozostając poza systemem odpowiedzialności za wykroczenia. Po przywróceniu w ramach transformacji ustrojowej prywatnej przedsiębiorczości, z pozycją osób prawnych zostali zrównani przedsiębiorcy będący osobami fizycznymi. Nie było żadnej ustawy ogólnej określającej podstawy odpowiedzialności tych podmiotów, nie regulowała ich czeska ustawa o wykroczeniach³², bo to nie były wykroczenia, aczkolwiek były to odpowiedniki wykroczeń. W wyniku reformy te delikty administracyjne zostały przekształcone w wykroczenia i poddane regulacji ustawy z 2016 r., ale z utrzymaniem wypracowanego blisko pół wieku wcześniej rozróżnienia polegającego na tym, że za takie same wykroczenia:

³¹ Zákon č. 250/2016 Sb., o odpovědnosti za přestupky a řízení o nich.

³² Zákon České národní rady č. 200/1990 Sb., o přestupcích.

- tzw. zwykłe osoby fizyczne odpowiadają pod warunkiem udowodnienia im winy,
- osoby prawne i osoby fizyczne będące przedsiębiorcami odpowiadają na podstawach obiektywnych, bez względu na winę, a od odpowiedzialności mogą się zwolnić tylko przeprowadzeniem liberačního důvodu, tj. wykazaniem, że uczyniły wszystko, czego obiektywnie można wymagać, aby do naruszenia prawa nie doszło, mimo że faktycznie doszło.

Kary grożące osobom prawnym i osobom fizycznym–przedsiębiorcom są z reguły surowsze, niekiedy znacznie surowsze od grożących „zwykłym” osobom fizycznym za takie same wykroczenia.

W katalogu kar grożących za wykroczenia § 35 ustawy z 2016 r. wymienia – obok nagany, kary pieniężnej, zakazu czynności i przepadku rzeczy – karę upublicznienia rozstrzygnięcia o wykroczeniu (*zveřejnění rozhodnutí o přestupku*). Szczegóły dotyczące tej kary zostały uregulowane w § 50 ustawy z 2016 r. o wykroczeniach. Można ją orzec tylko wobec osoby prawnej lub osoby fizycznej–przedsiębiorcy (wykluczone jest jej nałożenie na „zwykłą” osobę fizyczną) i tylko wtedy, gdy ustawa tak stanowi, tj. jeżeli ustawa inna niż sama ustawa o wykroczeniach (ta bowiem zawiera tylko część ogólną i procesową, część szczególną określająca typy wykroczeń i grożące za ich popełnienie kary jest rozproszona w około 250 ustawach) wyraźnie wskazuje, że za określone w niej wykroczenia można orzec karę upublicznienia rozstrzygnięcia. Upublicznia się sentencję (*výroková část*) prawomocnego rozstrzygnięcia dwojako:

- przez zamieszczenie na tablicy urzędowej (co w dzisiejszych realiach oznacza także stronę internetową) organu administracji, który taką karę orzekł, na czas od 15 dni do 2 miesięcy, to czyni organ administracji na własny koszt,
- przez upublicznienie w środku masowego przekazu (*veřejný sdělovací prostředek*), czyli w prasie, telewizji, radio bądź w Internecie, co zapewnia organ administracji, ale na koszt ukaranego.

Ustawodawca czeski ma na uwadze to, że kara upublicznienia rozstrzygnięcia głęboko wkracza w interesy ukaranego, dlatego zastrzega, aby ingerencja w sferę prywatną sprawcy była proporcjonalna do charakteru i wagi wykroczenia. Liczy się także z tym, że prawomocne rozstrzygnięcie o ukaraniu może być uchylone w postępowaniu nadzorczym lub w postępowaniu przed sądem administracyjnym. Gdyby tak się stało, to organ nadzoru lub sąd w terminie 30 dni zawiadamia o tym organ administracji, który upublicznił rozstrzygnięcie o ukaraniu. Wtedy organ na własny koszt upublicznia w taki sam sposób (na tablicy urzędowej i w środku masowego przekazu) rozstrzygnięcie organu nadzoru lub sądu administracyjnego uchylające pierwotne upublicznienie rozstrzygnięcia.

Kiedy ustawa z 2016 r. o odpowiedzialności za wykroczenia wchodziła w życie, żadna ustawa z dziedziny ochrony środowiska nie przewidywała możliwości orzeczenia takiej kary. Jednakże już w pierwszych komentarzach do tej ustawy wskazywano, że kara ta może mieć istotne znaczenie w sprawach o poważne wykroczenia przeciwko środowisku³³. Zwrócono wszakże uwagę, że przy upublicznianiu rozstrzygnięcia dochodzi do kolizji dwóch interesów: ochrony dobrego imienia ukaranej osoby prawnej lub osoby fizycznej–przedsiębiorcy z jednej strony oraz prawa publiczności do informacji o bezprawnym działaniu tego podmiotu z drugiej. Wprawdzie jeżeli istnieją przesłanki określone w § 50 ustawy, to upublicznienie orzeczenia nie jest zamachem na dobre imię ukaranego, ale trzeba mieć na uwadze, aby taka kara była orzekana tylko wtedy, gdy jest współmierna do charakteru i wagi popełnionego wykroczenia³⁴. Bardzo wstrzemięźliwe stanowisko zajęła autorka reprezentująca naukę prawa środowiska, która po przedstawieniu regulacji § 50 ustawy o wykroczeniach pod kątem możliwości jego stosowania w sprawach z zakresu ochrony środowiska doszła do wniosku, że ze względu na charakter wykroczeń przeciwko środowisku nie jest ta kara administracyjna relewantna dla tej dziedziny³⁵.

Z możliwości, jakie stwarza § 50 ustawy o odpowiedzialności za wykroczenia, ustawodawca czeski skorzystał pod koniec 2020 r. nowelizując ustawę z dnia 15 kwietnia 1992 r. o ochronie zwierząt przed dręczeniem³⁶. Ochrona zwierząt przed dręczeniem jest zaliczana do dziedziny ochrony środowiska nie tylko w literaturze, lecz i w legislacji, ponieważ przestępstwo dręczenia zwierząt zostało stypizowane w § 302 czeskiego kodeksu karnego znajdującym się w rozdziale o przestępstwach przeciwko środowisku. Ale taki czyn jest przestępstwem tylko w najpoważniejszych sytuacjach w tym § 302 ujętych. Jeżeli dręczenie zwierząt nie sięga progu, od którego zaczyna się odpowiedzialność za przestępstwo, jest ono wykroczeniem z § 27 ust. 1 lit. b), jeżeli czynu dopuszcza się zwykła osoba fizyczna, a wykroczeniem z § 27a ust. 1 lit. b) tej ustawy, jeżeli czynu dopuszcza się osoba prawna lub osoba fizyczna–przedsiębiorca. Za takie wykroczenie osobie fizycznej grozi kara pieniężna do 1 000 000 koron, a osobie prawnej lub osobie fizycznej–przedsiębiorcy do 3 000 000 koron, przy czym na osobę prawna lub osobę fizyczną–przedsiębiorcę można nałożyć karę upublicznienia rozstrzygnięcia o ukaraniu.

³³ H. Kučerová, E. Horzinková, Zákon o odpovědnosti za přestupky a řízení o nich a zákon o některých přestupcích s komentářem a judikaturou, Praha 2017, s. 272.

³⁴ L. Jemelka, P. Vetešník, Zákon o odpovědnosti za přestupky a řízení o nich. Zákon o některých přestupcích. Komentář, Praha 2017, s. 446–449.

³⁵ T. Snopková, Zveřejnění rozhodnutí o přestupku (správní trest a právo na informace o přestupku), České právo životního prostředí 2020, č. 2, s. 34–41.

³⁶ Zákon č. 501/2020 Sb., kterým se mění zákon č. 246/1992 Sb., na ochranu zvířat proti týrání.

6. Podsumowanie rozważań o prawie czeskim i słowackim

Kara upublicznienia wyroku skazującego została wprowadzona ustawami o odpowiedzialności karnej osób prawnych czeską z 2011 r. i słowacką z 2015 r. Może być ona orzeczona za wszystkie przestępstwa, za które mogą odpowiadać osoby prawne, w tym za przestępstwa przeciwko środowisku: w Czechach za wszystkie takie przestępstwa, w Słowacji za większość z nich. Różnice w normatywnym ujęciu tej kary są niewielkie, aczkolwiek istotne, ale komentatorzy ustaw zarówno czeskiej, jak i słowackiej wskazują właśnie na przestępstwa przeciwko środowisku jako na tę kategorię przestępstw, przy których orzeczenie kary upublicznienia wyroku skazującego może mieć istotne znaczenie prewencyjne. Pozornie jest to kara czysto dyfamacyjna, ale może nieść ona za sobą poważne skutki również w sferze materialnej, co zależy od stopnia wyczerlenia opinii publicznej na sprawy ochrony środowiska. Skazanie za przestępstwo przeciwko środowisku może kłaść się cieniem na firmę, osłabić jej pozycję konkurencyjną na rynku, spowodować utratę zaufania ze strony kontrahentów bądź klientów. To wszystko jak na razie pozostaje w sferze teorii, bo wyniki badań nad funkcjonowaniem odpowiedzialności karnej osób prawnych w Czechach pokazują, że akurat w ochronie środowiska instytucja ta nie działa. Ale można zakładać, że zacznie działać, a wtedy kara upublicznienia wyroku skazującego za przestępstwa przeciwko środowisku może okazać się skutecznym środkiem zwalczania tej przestępczości.

Ustawodawca czeski poszedł jeszcze o krok dalej dopuszczając orzeczenie kary upublicznienia rozstrzygnięcia nie tylko o przestępstwie, ale także o wykroczeniu, aczkolwiek dwójako ograniczoną: tylko jeżeli ustawa tak stanowi i tylko wobec osób prawnych lub osób fizycznych–przedsiębiorców. Możliwości korzystania z takiej kary w ochronie środowiska są dość ograniczone, na razie tylko znowelizowana ustawa o ochronie zwierząt stwarza ku temu podstawę, ale to jest margines ochrony środowiska, wprawdzie istotny ze względów moralnych, ale jednak margines. Jeżeli chodzi o możliwości rozciągnięcia wymierzania takiej kary za inne wykroczenia przeciwko środowisku, to poglądy nauki czeskiej nie są zgodne, obok oceny, że właśnie ochrona środowiska jest tą dziedziną, w której stosowanie tej kary może przynieść dobre rezultaty, zgłoszono skrajnie przeciwstawny pogląd, że wykroczenia przeciwko środowisku to nie ta dziedzina, w której taka kara mogłaby być stosowana.

Coś w tym jest, co można wykazać na następującym przykładzie: Osoba fizyczna będąca przedsiębiorcą dręczy zwierzę w związku ze swą działalnością jako przedsiębiorcy, ale nie czyni tego np. brutalnie, co nakazywałoby uznać czyn za przestępstwo. Organ administracji karze tego przedsiębiorcę za wykroczenie z § 27a ust. 1 lit. b) ustawy o ochronie zwierząt i może orzec wobec niego karę upublicznienia rozstrzygnięcia. Ale jeżeli sprawca działał w sposób brutalny, to czyn jest przestępstwem z § 302 czeskiego kodeksu

karnego, a za to sąd nie może orzec kary upublicznienia wyroku, bo zrównanie osób fizycznych–przedsiębiorców z osobami prawnymi nastąpiło tylko w aspekcie odpowiedzialności za wykroczenia, natomiast za przestępstwo osoba fizyczna–przedsiębiorca odpowiada tak jak każda inna osoba fizyczna, a orzekanie kary upublicznienia wyroku skazującego osobę fizyczną nie jest możliwe. Jest to chyba jakiś paradoks, może więc mają rację ci autorzy czescy, którzy nie widzą pola stosowania kary upublicznienia rozstrzygnięcia za wykroczenia przeciwko środowisku.

7. Spojrzenie na polski system prawny

W Polsce obowiązuje ustawa z dnia 28 października 2002 r., o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary³⁷, która wprowadziła odrębny model odpowiedzialności dla podmiotów zbiorowych. Charakter tej odpowiedzialności budzi wątpliwości w piśmiennictwie prawa karnego. Można spotkać pogląd, iż jest to odpowiedzialność karna³⁸, który jest przeciwstawiany stanowisku, że jest to odpowiedzialność jedynie zbliżona do odpowiedzialności karnej³⁹. Ponadto wskazuje się, że nie jest to odpowiedzialność karna, pomimo represyjnego charakteru, lecz stanowi odpowiedzialność prawną *sui generis*⁴⁰.

W Polsce podmiot zbiorowy ponosi odpowiedzialność za przestępstwa wymienione w art. 16 o.p.z., wśród których znalazły się wybrane przestępstwa przeciwko środowisku, określone w siedmiu ustawach (art. 16 ust. 1 pkt 8 o.p.z.).

Odpowiedzialność podmiotów zbiorowych uzależniona jest od możliwości przypisania odpowiedzialność osobie fizycznej za określony w art. 16 o.p.z. czyn zabroniony. Zakres tej odpowiedzialności został określony w art. 3 o.p.z.

Jeżeli chodzi o sankcje możliwe do zastosowania wobec podmiotów zbiorowych, to przyznać trzeba, że polski ustawodawca przyjął zgoła odmienną koncepcję od tej wprowadzonej w Czechach czy też na Słowacji. Wobec podmiotu zbiorowego można orzec jedną karę w postaci kary pieniężnej, obok której przewidziano jeden środek karny w postaci przepadku oraz w odrębnym przepisie wskazano na możliwość zastosowania pięciu zakazów, oraz możliwość podania wyroku do publicznej wiadomości.

³⁷ Ustawa z dnia 28 października 2002 r., o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary, Dz. U. z 2020 r., poz. 358 z późn. zm., dalej skrót: o.p.z.

³⁸ Zob. B. Namysłowska-Gabrysiak, Odpowiedzialność karna osób prawnych, Warszawa 2003, s. 194–195. Jej zdaniem jest to odpowiedzialność karna „niebezpośrednia”.

³⁹ L. Gardocki, Prawo karne, Warszawa 2003, s. 7, 10.

⁴⁰ J. Warylewski, Prawo karne. Część ogólna, Warszawa 2015, s. 205. B. Nita, Model odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary, PiP 2003, nr 6, s. 16–17.

Kara pieniężna orzekana na rzecz podmiotów zbiorowych została określona w art. 7 o.p.z. kwotowo ze wskazaniem górnej i dolnej granicy w wysokości od 1000 do 5 000 000 złotych, z zastrzeżeniem, że nie może być ona wyższa niż 3% przychodu osiągniętego w roku obrotowym, w którym popełniono czyn zabroniony będący podstawą odpowiedzialności podmiotu zbiorowego.

Poza karą pieniężną w art. 8 ust. 1 o.p.z. określono przypadki, w których należy orzec środek karny w postaci przepadku. Zgodnie z treścią tego przepisu orzeka się przepadek:

- przedmiotów pochodzących chociażby pośrednio z czynu zabronionego lub które służyły lub były przeznaczone do popełnienia czynu zabronionego;
- korzyści majątkowej pochodzącej chociażby pośrednio z czynu zabronionego;
- równowartości przedmiotów lub korzyści majątkowej pochodzących chociażby pośrednio z czynu zabronionego.

W tych sytuacjach obligatoryjnie orzeka się przepadek. Nie orzeka się go tylko wtedy, jeżeli przedmiot, korzyść majątkowa lub ich równowartość podlega zwrotowi innemu uprawnionemu podmiotowi.

Wobec podmiotu zbiorowego można orzec następujące zakazy:

- zakaz promocji lub reklamy prowadzonej działalności, wytwarzanych lub sprzedawanych wyrobów, świadczonych usług lub udzielanych świadczeń;
- zakaz korzystania z dotacji, subwencji lub innych form wsparcia finansowego środkami publicznymi;
- zakaz dostępu do środków pochodzących z budżetu Unii Europejskiej oraz niepodlegających zwrotowi środków z pomocy udzielanej przez państwa członkowskie Europejskiego Porozumienia o Wolnym Handlu (EFTA), w przypadku skazania osoby, o której mowa w art. 3 o.p.z., za przestępstwo powierzania wykonywania pracy wielu cudzoziemcom przebywającym bez ważnego dokumentu uprawniającego do pobytu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej lub przestępstwa powierzania wykonywania pracy cudzoziemcowi przebywającemu bez ważnego dokumentu uprawniającego do pobytu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej w warunkach szczególnego wykorzystania;
- zakaz korzystania z pomocy organizacji międzynarodowych, których Rzeczpospolita Polska jest członkiem oraz
- zakaz ubiegania się o zamówienia publiczne.

Zakazy te orzeka się fakultatywnie w latach, na okres od 1 roku do lat 5. Ponadto wobec podmiotu zbiorowego można orzec podanie wyroku do publicznej wiadomości. Podstawową funkcją orzeczenia tych zakazów jest ograniczenie możliwości gospodarczych podmiotu zbiorowego, a w rezultacie również pozbawienie go przyszłych przychodów (*lucrum cessans*). Podanie wyroku do publicznej wiadomości, poza swoim wymiarem gospodar-

czym, ma także na celu publiczne napiętnowanie podmiotu zbiorowego⁴¹. Żaden przepis ustawy nie wyklucza możliwości kumulowania tych zakazów, zatem sąd może dowolnie je łączyć ze sobą, włączając w to także podanie wyroku do publicznej wiadomości.

W szczególnie uzasadnionych wypadkach, gdy czyn zabroniony stanowiący podstawę odpowiedzialności podmiotu zbiorowego nie przyniósł temu podmiotowi korzyści, sąd może odstąpić od orzeczenia kary pieniężnej. Odstąpienie od orzeczenia kary pieniężnej powiązane jest tutaj z koniecznością orzeczenia przepadku, określonego zakazu lub podania wyroku do publicznej wiadomości (art. 12 o.p.z.). Ich orzeczenie zastępuje karę pieniężną. Zatem niemożność lub brak potrzeby orzeczenia niektórych z tych środków wynikających z zastosowania przepisów art. 8 ust. 2 i art. 11 u.o.p.z. nie wyłącza możliwości zastosowania w konkretnej sprawie przepisu art. 12 o.p.z.⁴². W literaturze zwrócono uwagę na to, że pominięcie w art. 12 o.p.z. przepadku nie zwalniałoby sądu od jego orzeczenia, ponieważ jego orzeczenie zawsze posiada charakter obligatoryjny i jest uwarunkowany określonymi okolicznościami (przesłankami)⁴³.

W art. 10 o.p.z. określono zasady wymiaru kary, zakazów i podania wyroku do publicznej wiadomości. Zgodnie z tym przepisem sąd ma obowiązek uwzględnić w szczególności: wagę nieprawidłowości w wyborze lub nadzorze, o których mowa w art. 5 o.p.z., rozmiary korzyści uzyskanej lub możliwej do uzyskania przez podmiot zbiorowy, jego sytuację majątkową, społeczne następstwa ukarania oraz wpływ ukarania na dalsze funkcjonowanie podmiotu zbiorowego. Użycie zwrotu „w szczególności” świadczy o tym, że katalog dyrektyw sądowego wymiaru sankcji nie został enumeratywnie określony, zatem sąd ma możliwość ewentualnego wzięcia pod uwagę innych okoliczności, które in concreto mogą ujawnić się w toku postępowania⁴⁴.

Orzeczenie przez sąd konieczności podania wyroku do publicznej wiadomości podlega przedawnieniu. W art. 14 o.p.z. został wyrażony zakaz orzekania kary pieniężnej, przepadku, zakazów oraz podania wyroku do publicznej wiadomości obowiązuje po upływie 10 lat od dnia wydania prawomocnego orzeczenia stwierdzającego popełnienie przestępstwa lub przestępstwa skarbowego z art. 4 o.p.z. Z kolei z art. 15 o.p.z. wynika zakaz wykonania kary pieniężnej, przepadku, zakazów oraz podania wyroku do publicznej wiadomości obowiązuje po upływie 10 lat od dnia uprawomocnienia

⁴¹ J. Giezek, G. Łabuda, System sankcji w ustawie o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary, Prokuratura i Prawo 2004, nr 11–12, s. 95.

⁴² M. Filar, (w:) M. Filar (red.), Komentarz do ustawy o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary, Toruń 2006, s. 95.

⁴³ Zob. J. Giezek, G. Łabuda, System sankcji..., s. 107.

⁴⁴ D. Habrat, Odpowiedzialność podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary. Komentarz, Warszawa 2014, LexisNexis 2014, art. 10.

się wyroku stwierdzającego odpowiedzialność podmiotu zbiorowego za czyn zabroniony osoby fizycznej.

Do wykonania orzeczonego podania wyroku do publicznej wiadomości stosuje się odpowiednio przepisy Kodeksu karnego wykonawczego⁴⁵ dotyczące podania wyroku do publicznej wiadomości (art. 42 o.p.z.). Oddział 5 rozdziału XII k.k.w. zatytułowany „Podanie wyroku do publicznej wiadomości” w art. 197 wskazuje, że to sąd określa sposób podania wyroku do publicznej wiadomości. Ze względu na prewencyjny cel tego środka i jego oddziaływanie na społeczeństwo, istotne znaczenie ma miejsce jego ogłoszenia. Podkreślić należy, że sąd nie został ograniczony żadnym katalogiem form publikacji. W literaturze przyjmuje się, że może to nastąpić w formie opublikowania w prasie, radiu, telewizji, na stronie internetowej albo podania do publicznej wiadomości w zakładzie pracy, instytucji, stowarzyszeniu, zrzeszeniu lub organizacji, do której sprawca należy⁴⁶, bądź też w lokalu urzędu gminy albo w inny sposób zwyczajowo przyjęty⁴⁷. Sąd może orzec o podaniu wyroku do publicznej wiadomości przez umieszczenie odpisu wyroku lub wyciągu z wyroku, ze wzmianką o prawomocności, na stronie Biuletynu Informacji Publicznej sądu (art. 197 § 1a k.k.w.). Wykonanie orzeczenia o podaniu wyroku do publicznej wiadomości może polegać tylko na przesłaniu odpowiedniemu podmiotowi odpisu wyroku lub wyciągu z wyroku (bez wizerunku oskarżonego)⁴⁸. Co ciekawe, na postanowienie w przedmiocie sposobu podania wyroku do publicznej wiadomości prokuratorowi oraz skazanemu i jego obrońcy, a także pokrzywdzonemu, choćby nie był stroną w procesie, przysługuje zażalenie (art. 197 § 2 k.k.w.), co stanowi wyjątek od zasady niezaskarżalności postanowień wydawanych w postępowaniu wykonawczym (art. 6 § 1 k.k.w.).

W art. 198 k.k.w. ustawodawca uregulował sposób podania wyroku do publicznej wiadomości przez ogłoszenie w czasopiśmie, wskazując, że w takim przypadku sąd przesyła odpis wyroku lub wyciąg z wyroku, ze wzmianką dotyczącą prawomocności, redakcji określonego w wyroku czasopisma, z poleceniem wydrukowania w jednym z najbliższych jego numerów. Z kolei redakcja czasopisma ma obowiązek zawiadomić sąd o wykonaniu polecenia, przesyłając jednocześnie egzemplarz, w którym zamieszczono ogłoszenie; w razie nieprawidłowości sąd nakazuje je usunąć. Jeżeli jednak orzeczenie podania wyroku do publicznej wiadomości ma nastąpić

⁴⁵ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r., Kodeks karny wykonawczy, Dz. U. z 2021 r., poz. 53 z późn. zm., dalej skrót: k.k.w.

⁴⁶ K. Dąbkiewicz, (w:) Kodeks karny wykonawczy. Komentarz, LEX/el. 2020, art. 197. Z. Sienkiewicz, (w:) M. Filar (red.), Kodeks karny. Komentarz, s. 205; M. Szewczyk, (w:) A. Zolli (red.), Kodeks karny. Część ogólna. T. I. Komentarz do art. 1–116 k.k., Warszawa 2007, s. 651.

⁴⁷ K. Postulski, Kodeks karny wykonawczy. Komentarz, wyd. IV, Warszawa 2017, s. 924.

⁴⁸ K. Postulski, Kodeks karny..., s. 923. Zob. P. Daniłuk, Glosa do wyroku SN z dnia 1 sierpnia 2007 r., sygn. IV KK 119/07, Palestra 2008, nr 1–2, s. 318.

w inny sposób niż w czasopiśmie, sąd – zgodnie z treścią wyroku – wydaje komu należy odpowiednie polecenie, przesyłając jednocześnie odpis wyroku lub wyciąg z wyroku ze wzmianką o prawomocności. Ten, kto otrzymał polecenie, ma obowiązek je wykonać w czasie, miejscu i w sposób określony przez sąd oraz bezzwłocznie zawiadomić o tym sąd, który w razie zauważenia nieprawidłowości nakazuje je usunąć (art. 199 k.k.w.).

Wskazuje się, że podanie wyroku do publicznej wiadomości musi być skierowane przeciwko sprawcy⁴⁹.

Uzależnienie odpowiedzialności osoby prawnej od przypisania odpowiedzialności osobie fizycznej doprowadziły do tego, że w odniesieniu do prawa ochrony środowiska ustawa o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych jest całkowicie martwa⁵⁰. Od wejścia w życie tego aktu, nie zapadło ani jedno orzeczenie sądu w przedmiocie przestępstw przeciwko środowisku popełnionych przez podmiot zbiorowy. Przyczyna tej sytuacji jest znana i wskazywana w piśmiennictwie, właściwie od początku obowiązywania polskiej ustawy. Chodzi bowiem o to, że niezwykle trudne – a patrząc przez pryzmat polskich doświadczeń – można zaryzykować stwierdzenie, że niemożliwe jest ujawnienie i jednocześnie pociągnięcie do odpowiedzialności osoby fizycznej odpowiedzialnej za spowodowanie poważnych szkód w środowisku, która działa w strukturach organizacyjnych określonego przedsiębiorstwa. W miejsce osoby fizycznej powinna wejść osoba prawna, w imieniu lub na rzecz której ta osoba fizyczna działa i to właśnie ta osoba prawna powinna ponieść odpowiedzialność karną⁵¹.

Podsumowując przeprowadzone rozważania warto wskazać, że w każdym z analizowanych porządków prawnych wprowadzono odpowiedzialność osób prawnych za przestępstwa przeciwko środowisku, z tym jednak, że jedynie czeski ustawodawca dopuścił odpowiedzialność za wszystkie takie przestępstwa, podczas gdy polski oraz słowacki za niektóre. Jednakże w żadnym z tych państw nie znaleźliśmy dowodów na skuteczność ścigania i ukarania tych podmiotów za takie przestępstwa, co budzi wątpliwości odnośnie koncepcji odpowiedzialności karnej podmiotów zbiorowych, zwłaszcza dlatego, że w Czechach, w odróżnieniu od Polski i Słowacji – koncepcja legislacyjna odpowiedzialności tych podmiotów została prawidłowo ukształtowana.

Podanie wyroku do publicznej wiadomości w czeskim oraz słowackim porządku prawnym jest karą, podczas gdy w Polsce jest to środek karny, o któ-

⁴⁹ G. Grabarczyk, Środek karny podania wyroku do publicznej wiadomości oraz publikacja wizerunku sprawcy przestępstwa, *Prokuratura i Prawo* 2007, nr 12, s. 56.

⁵⁰ M. Werbel-Cieślak, Rola przepisów o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary w polskim systemie prawnej ochrony środowiska, Warszawa 2014 r., s. 142.

⁵¹ W. Radecki, *Prawna ochrona środowiska w Polsce, Czechosłowacji, Czechach i Słowacji. Studium prawno-porównawcze*, Warszawa 2020, s. 289.

rym fakultatywnie może orzec sąd. Jedynie czeski ustawodawca dopuścił orzeczenie kary upublicznienia rozstrzygnięcia nie tylko o przestępstwie, ale także o wykroczeniu. Zwrócono uwagę, że w Polsce oraz na Słowacji jest to możliwe w odniesieniu do wybranych przestępstw przeciwko środowisku. Ponadto, w Polsce – w odróżnieniu od czeskiego i słowackiego ustawodawcy – nie ma żadnych dodatkowych przesłanek, które muszą zaistnieć, aby możliwe było orzeczenie podania wyroku do publicznej wiadomości. Warto także zwrócić uwagę na to, że w Polsce oraz w Czechach to sąd decyduje w jaki sposób nastąpi podanie wyroku do publicznej wiadomości, z kolei na Słowacji musi to nastąpić w Biuletynie handlowym (*Obchodný vestník*), lecz sąd może nakazać jego upublicznienie w jednym lub kilku oddziałach lub jednostkach organizacyjnych skazanej osoby prawnej.

Bibliografia

1. Damohorský M., Deliktní odpovědnost v ochraně životního prostředí, Acta Universitatis Carolinae – Iuridica 2011, nr 3.
2. Danecka D., Radecki W., Przedsiębiorca jako podmiot odpowiedzialności represyjnej w ochronie środowiska w prawie polskim, czeskim i słowackim, Przedsiębiorstwo i Prawo 2019, nr 5.
3. Daniluk, P., Glosa do wyroku SN z dnia 1 sierpnia 2007 r., sygn. IV KK 119/07, Palestra 2008, nr 1–2.
4. Dąbkiewicz K., Kodeks karny wykonawczy. Komentarz, LEX/el. 2020, art. 197.
5. Fenyk J., Smejkal L., Bílá I., Zákon o trestní odpovědnosti právnických osob a řízení proti nim. Komentář, Praha 2018.
6. Filar M. (red.), Komentarz do ustawy o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary, Toruń 2006.
7. Gardocki, L., Prawo karne, Warszawa 2003.
8. Giezek, J., Łabuda, G., System sankcji w ustawie o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary, Prokuratura i Prawo 2004, nr 11–12.
9. Grabarczyk, G., Środek karny podania wyroku do publicznej wiadomości oraz publikacja wizerunku sprawcy przestępstwa, Prokuratura i Prawo 2007, nr 12.
10. Grzelak A., Kompetencje WE do określania sankcji karnych w przepisach prawa wspólnotowego – glosa do wyroku ETS z dnia 13 września 2005 r. w sprawie C–176/03 Komisja przeciwko Radzie, Europejski Przegląd Sądowy 2006, nr 3.
11. Habrat, D., Odpowiedzialność podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary. Komentarz, Warszawa 2014, LexisNexis 2014, art. 10.
12. Ivor J. a kolektiv, Trestné právo hmotné. Všeobecná časť, Bratislava 2006.
13. Jelínek J., Trestní odpovědnost právnických osob v České republice. Problémy a perspektivy, Praha 2019.
14. Jelínek J. a kolektiv, Trestní právo hmotné. Obecná část. Zvláštní část, Praha 2013.
15. Jelínek J., Herczeg J., Zákon o trestní odpovědnosti právnických osob. Komentář s judikaturou, Praha 2013.
16. Jemelka L., Vetešník P., Zákon o odpovědnosti za přestupky a řízení o nich. Zákon o některých přestupcích. Komentář, Praha 2017.

17. Kučerová H., Horzinková E., Zákon o odpovědnosti za přestupky a řízení o nich a zákon o některých přestupcích s komentářem a judikaturou, Praha 2017.
18. Namysłowska-Gabrysiak, B., Odpowiedzialność karna osób prawnych, Warszawa 2003.
19. Nita, B., Model odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary, Państwo i Prawo 2003, nr 6.
20. Postulski, K., Kodeks karny wykonawczy. Komentarz, wyd. IV, Warszawa 2017.
21. Sienkiewicz Z., Kodeks karny. Komentarz, M. Filar (red.), Warszawa 2016.
22. Szewczyk, M., Kodeks karny. Część ogólna. T. I. Komentarz do art. 1–116 k.k., A. Zoll (red.), Warszawa 2007.
23. Radecki W., Konwencja o prawnokarnej ochronie środowiska z komentarzem, Problemy Ekologii 2000, nr 1, 2 i 3.
24. Radecki, W., Prawna ochrona środowiska w Polsce, Czechosłowacji, Czechach i Słowacji. Studium prawnoporównawcze, Warszawa 2020.
25. Snopková T., Zveřejnění rozhodnutí o přestupku (správní trest a právo na informace o přestupku), České právo životního prostředí 2020, č. 2.
26. Warylewski, J., Prawo karne. Część ogólna, Warszawa 2015.
27. Werbel-Cieślak, M., Rola przepisów o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary w polskim systemie prawnej ochrony środowiska, Warszawa 2014.
28. Záhora J., Šimovček I., Zákon o trestní zodpovednosti právnických osôb. Komentár, Bratislava 2016.

Publication of the conviction of a legal person for an environmental crime in Czech and Slovak law

Abstract

The subject of the article is to present the rules of applying the penalty of publishing a judgment convicting a legal person, provided for in the Acts on Criminal Liability of Legal Persons of 27 October 2011 (in Czech Republic) and 13 November 2015 (in Slovak), in terms of the possibility and purposefulness of adjudicating it for environmental crimes. Additionally, the solutions adopted in the Czech Act of 12 July 2016 on liability for offenses, which allow for imposing such a penalty also for offenses, including environmental offenses, were taken into account. Through the prism of Czech and Slovak solutions, an attempt was made to evaluate the concept of the Polish Act of 28 October 2002 on the liability of collective entities for prohibited acts under penalty in the aspect of imposing a penalty of making a judgment public in cases of environmental crime.

Keywords

Environmental protection, environmental crimes, environmental offenses, liability of legal persons, the penalty of making the judgment public.

Przemysław Juchacz¹

Glosa do postanowienia Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 25 sierpnia 2020 r., sygn. II AKzw 1161/20²

Streszczenie

W glosowanym orzeczeniu wyrażony został pogląd, że przy stosowaniu instytucji warunkowego przedterminowego zwolnienia należy kierować się przesłankami zawartymi art. 77 § 1 k.k. Inne okoliczności przy orzekaniu tego środka probacyjnego nie powinny mieć znaczenia. W orzeczeniu wyrażono także pogląd, z którym można się w pełni zgodzić kiedy jego zastosowanie jest w ogóle uzasadnione oraz kiedy można dojść do wniosku, że skazany w przyszłości będzie przestrzegał porządku prawnego.

Słowa kluczowe

Warunkowe przedterminowe zwolnienie, środek probacyjny, pozytywna prognoza.

Poprawna postawa osadzonego nie wystarczy do warunkowego przedterminowego zwolnienia.

Sąd Apelacyjny rozpoznając środek odwoławczy podkreślił, że nie neguje pozytywnych aspektów zachowania skazanego w trakcie odbywania kary pozbawienia wolności, na które powołuje się obrońca, a które miał w polu widzenia także Sąd I instancji. Wskazał jednak, że postawa A. B. niczym szczególnym się nie wyróżnia. Skazany odbywał bowiem karę pozbawienia wolności w systemie programowanego oddziaływania, wśród współosadzonych funkcjonuje poprawnie, wobec funkcjonariuszy oraz pracowników przyjmuje właściwą postawę, stara się przestrzegać zasad porządku wewnętrznego ZK oraz regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności, nie jest uczestnikiem podkultury przestępczej, brał udział w programach aktywizacji zawodowej i edukacyjno-profilaktycznym, jest zatrudniony nieodpłatnie na terenie jednostki penitencjarnej, a w trakcie odbywania kary uzyskał 29 nagród i ulg regulaminowych. Według Sądu Apelacyj-

¹ Przemysław Juchacz, adwokat, wykładowca w Wyższej Szkole Przedsiębiorczości im. Księcia Kazimierza Kujawskiego w Inowrocławiu, ORCID: 0000-0002-2865-0924.

² LEX nr 3061321.

nego wymienione okoliczności świadczą tylko o poddaniu się przez skazanego rygorom odbywania kary, co stanowi jego podstawowy obowiązek. Tymczasem dopiero szczególne zaangażowanie we wspomniany proces mogłoby przesądzić o zasadności udzielenia skazanemu dobrodziejstwa, o które się ubiega. Sąd podkreślił także, że skazany nie jest sprawcą incydentalnym, co znajduje odzwierciedlenie w wydanym wobec niego wyroku łącznym. Co więcej został doprowadzony do odbycia kary pozbawienia wolności, a w trakcie pobytu w izolacji więziennej nie ustrzegł się poważnych naruszeń regulaminu więziennego (min. w organizmie skazanego stwierdzono obecność środków odurzających).

Powyższą tezę i przytoczoną w uzasadnieniu argumentację należy w pełni podzielić. Instytucja warunkowego przedterminowego zwolnienia ma zastosowanie wówczas gdy zostały spełnione przesłanki z art. określone w art. 77 § 1 k.k., który stanowi, że skazanego na karę pozbawienia wolności sąd może warunkowo zwolnić z odbycia reszty kary tylko wówczas, gdy jego postawa, właściwości i warunki osobiste, okoliczności popełnienia przestępstwa oraz zachowanie po jego popełnieniu i w czasie odbywania kary uzasadniają przekonanie, że skazany po zwolnieniu będzie stosował się do orzeczonego środka karnego lub zabezpieczającego i przestrzegał porządku prawnego, w szczególności nie popełni ponownie przestępstwa.

Nie powinno budzić wątpliwości, że sąd penitencjarny orzekający o warunkowym przedterminowym zwolnieniu, powinien kierować się względami prognostycznymi zachodzącymi wobec określonego skazanego, a nie dyrektywami wymiaru kary³. Pogląd potwierdzający powyższe stanowisko wyraził Sąd Najwyższy w Uchwała z dnia 26 kwietnia 2017 r., sygn. I KZP 2/17 według której podstawę orzekania o warunkowym przedterminowym zwolnieniu z odbycia reszty kary pozbawienia wolności stanowią kryteria określone w art. 77 § 1 k.k., nie są natomiast przesłankami rozstrzygania w tym przedmiocie dyrektywy wymiaru kary określone w art. 53 k.k., art. 54 § 1 k.k. oraz w art. 55 k.k. (art. 56 k.k.)⁴.

Słusznie wskazuje się w orzecznictwie, iż przy ocenie prognozy kryminologicznej należy badać także okoliczności popełnionego przestępstwa. Nie można jednak oceny tej dokonywać wyłącznie przez pryzmat kwalifikacji prawnej czynu⁵. Powyższe okoliczności powinny mieć znaczenie jednak wyłącznie wtedy, gdy ujawniają nietypowe cechy charakteru sprawcy przestępstwa, nakazując przez to szczególną ostrożność przy ocenie jego prognozy kryminologicznej oraz w ocenie przebiegu i wyników procesu resocjalizacji.

³ Zob. postanowienie SN z dnia 24 maja 2017 r., sygn. V KK 82/17, LEX nr 2319706.

⁴ OSNKW 2017, nr 6, poz. 32; postanowienie SN z dnia 9 maja 2018 r., sygn. IV KK 71/18, LEX nr 2498075.

⁵ Zob. postanowieni SA w Białymstoku z dnia 27 lipca 2018 r., sygn. II AKzw 1074/18, LEX nr 2707064.

Nie można uznawać za te okoliczności zwykłych znamion czynu, które wynikają wprost z zastosowanej kwalifikacji prawnej. Okoliczności zaistniałe przed osadzeniem pomagają zatem ustalić konkretne właściwości osobiste skazanego oraz wyznaczają ramy niezbędnej resocjalizacji. Mogą one zatem mieć znaczenie dla ustalenia negatywnej prognozy kryminologicznej, jeżeli wskazują na takie cechy skazanego, które mogą być przyczyną popełnienia przez niego kolejnego przestępstwa, przy czym sam charakter popełnionych przestępstw nie może wpływać na treść rozstrzygnięcia sądu penitencjarnego⁶.

Warunkowe przedterminowe zwolnienie z odbywania reszty kary pozbawienia wolności ma charakter fakultatywny. Stosując tą instytucję sąd musi mieć przekonanie, że skazany po zwolnieniu z zakładu karnego będzie stosował się do orzeczonego środka karnego lub zabezpieczającego (jeżeli zostały orzeczone) i przestrzegał porządku prawnego – w szczególności, że nie popełni ponownie przestępstwa. Przekonanie to sąd ma sobie wyrobić na podstawie czynników związanych z osobą skazanego, takich jak: jego postawa, właściwości i warunki osobiste, okoliczności popełnienia przestępstwa, zachowanie po jego popełnieniu i w czasie odbywania kary pozbawienia wolności. Podkreślić w tym miejscu należy, że zachowanie skazanego w czasie odbywania kary jest ostatnim elementem oceny mającym znaczenie dla decyzji sądu o warunkowym jego zwolnieniu. W pełni należy podzielić pogląd, że poprawne zachowanie skazanego w trakcie pobytu w zakładzie karnym i przestrzeganie przez niego regulaminu jest podstawowym obowiązkiem każdego skazanego. Dla stwierdzenia pozytywnej prognozy konieczne jest takie zachowanie, które charakteryzuje się szczególnie pozytywną postawą, wykraczającą poza schematyczne zachowania. Ocena zachowania w czasie odbywania kary nie może przy tym opierać się na jednostkowych zdarzeniach lecz musi być dokonywana całościowo. Postawa skazanego powinna wskazywać zachodzące w toku ewolucyjnym zmiany pozwalające na wyprowadzenie wniosku, iż po opuszczeniu warunków izolacji będzie on przestrzegał porządku prawnego. Przebywanie skazanego w warunkach izolacji, a więc takich gdzie jego zachowanie jest kontrolowane może powodować, że on dostosuje się do nich. Wiedząc, że może coś uzyskać – wcześniejsze wyjście na wolność może też „grać rolę zresocjalizowanego skazanego”. Dopiero więc wnikliwa analiza wszystkich czynników, musi doprowadzić do przekonania, że skazany po zwolnieniu będzie się zachowywał w sposób ustawowo od niego oczekiwany⁷.

⁶ Zob. postanowienie SN z dnia 2 lipca 2019 r., sygn. V KK 358/18, LEX nr 2690140; postanowienie SA w Białymstoku z dnia 5 lipca 2017 r., sygn. II AKz w 1080/17, LEX nr 2369653; postanowienie SA w Krakowie z dnia 29 grudnia 2016 r., sygn. II AKz w 1162/16, LEX nr 2336083.

⁷ Zob. np. wyrok Sąd Najwyższego z dnia 27 listopada 2019 r., sygn. V KK 582/19, LEX nr 2753621; postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 11 września 2019 r., sygn. II AKz w 701/19, LEX nr 2978585; V. Konarska-Wrzesek (w:), Kodeks Karny. Komentarz, pod red. V. Konarskiej-Wrzesek, Warszawa 2020, s. 501–508.

W orzecznictwie ugruntowany jest pogląd, iż korzystanie z warunkowego zwolnienia przed odbyciem całości kary powinno mieć charakter wyjątkowy i powinno być stosowane tylko w przypadkach uzasadnionych okolicznościami konkretnej sprawy. Wykluczono zatem jej nadmierne bądź liberalne stosowanie. Skorzystanie z dobrodziejstwa omawianej instytucji uwarunkowane jest stwierdzeniem, że prognoza kryminologiczno-społeczna przyszłego zachowania skazanego jest dodatnia, a tym samym, że w warunkach wolnościowych skazany nie naruszy prawa⁸.

Jednocześnie podkreślane jest, że decyzja o warunkowym przedterminowym zwolnieniu z reszty kary pozbawienia wolności stanowi swoistą korektę prognozy kryminologicznej, która została dokonana wobec skazanego w chwili orzekania kary. Skorzystanie z omawianej instytucji będzie możliwe tylko wtedy, gdy z prawdopodobieństwem bliskim pewności można uznać, że w postawie skazanego zaszły radykalne zmiany, z których można wnioskować, że dalsze wykonywanie kary nie jest wobec niego już konieczne. W konsekwencji wykluczono, żeby dla ustalenia zaistnienia pozytywnej prognozy kryminologicznej wystarczające było oparcie się jedynie na stwierdzeniu zrealizowania przez skazanego katalogu z góry ustalonych wymogów, a tym samym przejścia z góry zaplanowanej ścieżki resocjalizacyjnej w ramach typowych działań penitencjarnych⁹.

Zgodzić się przy tym trzeba ze stanowiskiem, że sam fakt, iż skazany wcześniej nie sprawdził się w ramach probacji wynikającej z warunkowego zwolnienia czy zawieszenia kary nie oznacza, że ma on zamkniętą drogę do ponownego skorzystania z instytucji warunkowego przedterminowego zwolnienia. Oczywiście przy tym jest, że ustalanie zaistnienia pozytywnej prognozy kryminologicznej powinno być w tym przypadku dokonywane z większą ostrożnością. Zatem jeżeli skazany wzorowo włączał się w działalność resocjalizacyjną, to odmawianie mu przedterminowego zwolnienia ze względu, iż uprzednio nie sprawdził się w ramach probacji, oznaczałoby w istocie, że cały jego wysiłek był bezcelowy, bo nadal jest uznawany za osobę, która nie jest w stanie wytrwać w poszanowaniu porządku prawnego. Natomiast skorzystanie z dobrodziejstwa warunkowego przedterminowego zwolnienia działałoby wychowawczo również wobec innych skazanych, gdyż pokazywałoby innym osadzonym, że ich starania mogą zostać docenione¹⁰.

Z treści art. 77 §1 k.k. nie wynika, żeby zastosować warunkowe przedterminowe zwolnienie musiały wystąpić wszystkie zawarte w tym przepisie prze-

⁸ Zob. postanowienie SA w Krakowie z dnia 28 października 2019 r., sygn. II AKz w 31/19, LEX nr 3007589.

⁹ Zob. postanowienie SA w Krakowie z dnia 7 września 2018 r., sygn. II AKz w 676/18, LEX nr 2635942.

¹⁰ Zob. postanowienie SA w Krakowie z dnia 18 stycznia 2016 r., sygn. II AKz w 1352/15, LEX nr 2062870.

słanki. Wyływa z niego jedynie wniosek, że sąd penitencjarny rozpoznający wniosek o zastosowanie tego środka probacyjnego zobowiązany jest stwierdzić występowanie pozytywnej prognozy społeczno-kryminologicznej¹¹.

Jak stwierdził Sąd Apelacyjny w Krakowie pozytywna prognoza kryminologiczno-społeczna, jak każda inna prognoza, zawiera element ryzyka związanego z możliwością jej niespełnienia. Trudno bowiem byłoby oczekiwać, że sąd stosujący środki probacyjne miał całkowitą pewność co do dalszego postępowania osoby korzystającej z dobrodziejstwa warunkowego przedterminowego zwolnienia. Nikt nie jest w stanie udzielić pełnej gwarancji trafności prognozy, tym bardziej że jest ona uzależniona od wielu czynników, z których nie wszystkie można przewidzieć w momencie jej ustalania. Rzecz w tym, by ryzyko związane z niespełnieniem się prognozy było ograniczone do akceptowalnego stopnia, to znaczy takiego, który resocjalizacji nie pozbawia sensu, a zmniejsza zagrożenie do dających się przewidzieć, rozsądnych granic¹².

Stosowanie instytucji warunkowego przedterminowego zwolnienia wymaga dużej staranności. Przy jej orzekaniu wymagana jest nie tylko znajomość prawa ale i doświadczenie. Skoro bowiem warunkowe przedterminowe zwolnienie polega na rezygnacji z kontynuowania wykonywania orzeczonej kary pozbawienia wolności (albo kary aresztu wojskowego) i dalszego pobytu skazanego w zakładzie karnym przed upływem końcowego terminu jej wykonywania, jaki wynika z wyroku sądu to muszą występować istotne przesłanki pozwalające na jego „korygowanie”. Niestety sytuacje, że po uzyskaniu przedterminowego zwolnienia skazany popełnia przestępstwo się zdarzają. Na pewno świadczą one o tym, że niewłaściwie oceniono przesłanki uzasadniające stosowanie tego środka probacyjnego. Przypominają też o tym z jaką ostrożnością należy z niego korzystać.

Nie można jednak zapominać, że przy stosowaniu instytucji warunkowego przedterminowego zwolnienia nie mogą być brane pod uwagę inne czynniki poza wymienionymi w art. 77 § 1 k.k., a więc m.in. rodzaj popełnionego przestępstwa, stopień społecznej szkodliwości, prawnokarny status skazanego, potrzeba kształtowania świadomości prawnej, zbyt krótki okres, jaki upłynął od odbycia minimum kary uprawniającej do warunkowego zwolnienia albo zbyt długi okres pozostały do końca kary¹³. Chociaż więc można zająć stanowisko, że przepisy dotyczące stosowanie tej instytucji stanowią w sto-

¹¹ Kodeks karny wykonawczy K. Postulski, Warszawa 2016, s. 971–972.

¹² Zob. postanowienie SA w Krakowie z dnia 28 sierpnia 2015 r., sygn. II AKz w 799/15, LEX nr 1997429.

¹³ Zob. np. V. Konarska-Wrzošek (w:), Kodeks Karny. Komentarz..., s. 505; M. Kulik (w) Kodeks karny. Komentarz, pod red. M. Mozgawy, Warszawa 2019, s. 293; P. Hofmański, L. K. Paprzycki – aktualizacja A. Sakowicz, (w:) Kodeks karny. Komentarz, pod red. M. Filara, Warszawa 2016, s. 589; Kodeks karny wykonawczy K. Postulski, s. 971–972; odmienne stanowisko J. Skupiński, (w:) Kodeks karny. Komentarz, pod red. R. A. Stefańskiego, Warszawa 2015, s. 519–520.

sunku do art. 56 k.k. *lex specialis*, to czasami jednak trudno jest zachować sztywne granice, bowiem np. jeżeli jedną z przesłanek jest analiza okoliczności popełnienia przestępstwa to będzie ona przecież dawała także obraz społecznej szkodliwości czynu tym samym będzie też mówiła o samym popełnionym przez skazanego przestępstwie. Zgodnie przecież z art. 115 § 2 k.k. przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości czynu sąd bierze m.in. pod uwagę sposób i okoliczności popełnienia czynu.

Podzielić należy w pełni pogląd Sąd Apelacyjny w Krakowie, który stwierdził, iż „przedterminowo zwolniony z kary może być sprawca każdego przestępstwa, jeśli poprawił się na tyle, by można było mu zaufać, iż więcej przestępstwa nie popełni, bo żadne przestępstwo i żaden sprawca nie jest wykluczony od tego zwolnienia”¹⁴.

Bibliografia

1. Hofmański P., Paprzycki L. K. – aktualizacja A. Sakowicz, (w:) Kodeks karny. Komentarz, pod red. M. Filara, Warszawa 2016.
2. Konarska-Wrzošek V., (w:) Kodeks Karny. Komentarz, Warszawa 2020.
3. Kulik M., (w:) Kodeks karny. Komentarz, pod red. M. Mozgawy, Warszawa 2019, s. 293.
4. Postulski K., Kodeks karny wykonawczy, Warszawa 2016, s. 971–972
5. Skupińska J., (w:) Kodeks karny. Komentarz, pod red. R. A. Stefańskiego, Warszawa 2015.

Gloss to the decision of the Court of Appeal in Katowice of August 25, 2020, file ref. II AKzw 1161/20

Abstract

In gloss was expressed the view, that use conditional early release should be follow conditions conatined in Article 77 Paragraph 1 Criminal Code. Another circumstances shouldn't matter when adjudicating probation measure. In gloss also was expressed the view, with which can be accepted when its application is justified at all and when it is only possible to conclude that convicted in the future will respect the legal order.

Key words

Conditional early release, probation measure, positive prognosis.

¹⁴ Postanowienie SA w Krakowie z dnia 11 września 2019r., sygn. II AKzw 701/19, LEX nr 2978585.

Sławomir Dudziak¹

Policyjny nakaz opuszczenia mieszkania

Streszczenie

Z dniem 30 listopada 2020 r. dokonano istotnej nowelizacji uregulowań prawnych służących przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie². Centralną osią tych zmian uczyniono Policję, której przyznano zupełnie nowe, dotychczas niewystępujące w systemie prawnym uprawnienie do nakazania sprawcy przemocy natychmiastowego opuszczenia mieszkania zajmowanego wspólnie z osobą pokrzywdzoną lub zakazania zbliżania się do takiego mieszkania. Niniejsza publikacja ma na celu przybliżenie kluczowych zmian, mogących mieć wpływ na praktykę działań Policji oraz zasygnalizowanie wyłaniających się przy ich lekturze wątpliwości prawnych.

Słowa kluczowe

Przemoc domowa, nakaz opuszczenia mieszkania, zakaz zbliżania się.

1. *Ratio legis* reformy

W dotychczasowym stanie prawnym osoba dotknięta przemocą domową mogła dochodzić ochrony w dwóch niezależnych od siebie trybach – karnym lub cywilnym. Wybór trybu karnego stanowił przy tym zdecydowanie najczęściej obieraną ścieżkę prawną, co wynika w szczególności z gwarancji procesowych, jakie daje on pokrzywdzonemu i szybkości reakcji organów ścigania na stwierdzone zachowania *contra legem*. Niewątpliwym walorem procedury karnej jest jej inkwizycyjność, która zdejmuje z pokrzywdzonego trud prowadzenia postępowania dowodowego, przenosząc go praktycznie w całości na Policję i Prokuraturę. Pokrzywdzony nie musi zatem poszukiwać dowodów, uczestniczyć w czynnościach procesowych z innymi osobami (w szczególności świadkami), zeznania składa zazwyczaj jednokrotnie i bez

¹ dr Sławomir Dudziak, sędzia Sądu Rejonowego w Międzyrzeczu, wykładowca w Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury w Krakowie, ORCID: 0000–0002–7073–6238.

² Na mocy ustawy z dnia 30 kwietnia 2020 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, Dz. U. z 2020 r., poz. 956 oraz z ustawy z dnia 14 sierpnia 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach dotyczących wsparcia służb mundurowych nadzorowanych przez ministra właściwego do spraw wewnętrznych, o zmianie ustawy o Służbie Więziennej oraz niektórych innych ustaw, Dz. U. z 2020 r., poz. 1610.

udziału sprawcy przemocy. Niewątpliwie tego typu uwarunkowania minimalizują stres związany z przebiegiem całego postępowania, a także zwiększają poczucie bezpieczeństwa, poprzez świadomość roztoczenia nad pokrzywdzonym opieki i ochrony ze strony Państwa oraz jego organów. Kluczowe znaczenie odgrywa również paleta środków prawnych, którymi dysponują organy postępowania przygotowawczego – możliwość natychmiastowego zatrzymania sprawcy (art. 244 § 1a Kodeksu postępowania karnego³), a następnie zastosowania wobec niego środków zapobiegawczych w postaci nakazu opuszczenia mieszkania zajmowanego wspólnie z pokrzywdzonym (art. 275a § 1 k.p.k.), albo tymczasowego aresztowania (art. 258 § 1–3 k.p.k.).

Zgoła inaczej prezentuje się druga z możliwych ścieżek ochrony prawnej – cywilna. Jej materialnoprawne źródło stanowi dyspozycja art. 11a ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie⁴, zgodnie z którym – jeżeli członek rodziny wspólnie zajmujący mieszkanie, swoim zachowaniem polegającym na stosowaniu przemocy w rodzinie czyni szczególnie uciążliwym wspólne zamieszkiwanie, osoba dotknięta tą przemocą może żądać, aby sąd, właściwy według przepisów ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego⁵ w postępowaniu nieprocesowym, zobowiązał go do opuszczenia wspólnie zajmowanego mieszkania i jego bezpośredniego otoczenia lub zakazał zbliżania się do mieszkania i jego bezpośredniego otoczenia. W płaszczyźnie proceduralnej realizacja powyższego uprawnienia polega na zainicjowaniu sporu sądowego, który – co wynika samej jego istoty – wymaga znacznie większego poziomu zaangażowania i aktywności pokrzywdzonego, aniżeli tryb karny. Pokrzywdzony wszak zobligowany jest złożyć w Sądzie pismo procesowe inicjujące postępowanie, powołać w nim stosowne twierdzenia faktyczne, wskazać dowody na ich poparcie, a następnie aktywnie uczestniczyć w postępowaniu dowodowym, co immanentnie wiąże się z koniecznością bezpośredniej styczności i konfrontacji ze sprawcą przemocy (czy to na korytarzu sądowym, czy już w toku samej rozprawy). Termin rozstrzygnięcia sprawy jest również daleki od oczekiwań pokrzywdzonego, bo choć winien on nastąpić w terminie miesiąca od daty wpływu wniosku, to nie można tracić z pola widzenia, iż ma on wyłącznie instrukcyjny charakter i w praktyce jego dotrzymanie będzie uzależnione od aktywności dowodowej stron i sprawności w doręczaniu wezwań na rozprawę świadkom. Pokrzywdzony tymczasem oczekuje działań natychmiastowych, już wtedy kiedy sprawca dopuszcza się przemocy. Tego typu oczekiwaniom zaś Sąd w sposób oczywisty nie może sprostać, gdyż nie posiada do tego odpowiednich narzędzi prawnych i nie taka jest też jego rola w systemie prawnym. Zapewnienie doraźnej ochrony porządku i bezpieczeństwa

³ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r., tekst jedn. Dz. U. z 2020 r., poz. 30 ze zm., dalej jako: „k.p.k.”.

⁴ Ustawa z dnia 29 lipca 2005 r., tekst jedn. Dz. U. 2020 r., poz. 218 ze zm.

⁵ Tekst jedn. Dz. U. z 2020 r., poz. 1575 ze zm., dalej jako: „k.p.c.”.

tak indywidualnego jak i zbiorowego leży wszak w gestii Policji, jako formacji mundurowej, działającej w sposób ciągły, wyposażonej w odpowiednie środki techniczne i osobowe oraz dysponującej uprawnieniem do stosowania środków przymusu bezpośredniego. Warto również podkreślić, iż nawet uzyskanie przez pokrzywdzonego sądowego orzeczenia nakazującego sprawcy opuszczenie mieszkania może okazać się w praktyce mało wartościowe, jeżeli wziąć pod uwagę, że brak dobrowolnego dostosowania się do jego treści przez sprawcę przemocy, będzie wymagało wdrożenia przez pokrzywdzonego postępowania egzekucyjnego przed komornikiem sądowym. Powyższe nie dziwi zatem, iż cywilnoprawna droga ochrony jest bardzo rzadko wybierana przez osoby dotknięte przemocą domową⁶.

Mając świadomość – z jednej strony – mankamentów, które wiążą się z cywilnoprawną ścieżką odseparowania sprawcy przemocy od ofiary, a z drugiej – faktem, iż nie każdy pokrzywdzony jest zainteresowany kierowaniem postępowania karnego wobec takiej osoby – ustawodawca zdecydował się na wprowadzenie do porządku prawnego nowych rozwiązań dotyczących szybkiego izolowania osoby dotkniętej przemocą od osoby stosującej przemoc, w sytuacjach gdy stwarza ona zagrożenie dla życia lub zdrowia domowników⁷. Głównym narzędziem mającym pozwolić na realizację powyższego założenie jest przyznanie Policji prawa do wydawania nakazu opuszczenia mieszkania lub zakazu zbliżania przez sprawcę do mieszkania pokrzywdzonego (zwane dalej: „nakazem” lub „zakazem”).

2. Przesłanki wydania nakazu lub zakazu

Materialnoprawne źródło nowego uprawnienia Policji stanowi art. 15aa ust. 1 ustawy o Policji⁸, zgodnie z którym – Policjant ma prawo wydać wobec osoby stosującej przemoc w rodzinie w rozumieniu przepisów ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie, stwarzającej zagrożenie dla życia lub zdrowia osoby dotkniętej tą przemocą, nakaz natychmiastowego opuszczenia wspólnie zajmowanego mieszkania i jego bezpośredniego otoczenia lub zakaz zbliżania się do mieszkania i jego bezpośredniego otoczenia. Lektura powyższego przepisu pozwala łatwo dostrzec, iż Policjant jest władny wydać dwojakiej treści rozstrzygnięcie – istota pierwszego sprowadza się do nakazania sprawcy przemocy natychmiastowego opuszczenia wspólnie zajmowanego mieszkania i jego bezpośredniego otoczenia, druga zaś – do

⁶ W sądzie, w którym orzeka autor w ciągu ostatniego roku nie odnotowano ani jednego wniosku złożonego w trybie art. 11a ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie.

⁷ Uzasadnienie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, druk sejmowy nr 279, Sejm IX Kadencji.

⁸ Ustawa z dnia 6 kwietnia 1990 r., tekst jedn. Dz. U. z 2020 r., poz. 360 ze zm.

zakazania mu zbliżania się do mieszkania pokrzywdzonego i jego bezpośredniego otoczenia. Posłużenie się przez ustawodawcę spójnikiem alternatywy łącznej „lub” przesądza jednocześnie o tym, że nakaz i zakaz mogą być wydane samodzielnie⁹ (tylko w postaci nakazu albo tylko w postaci zakazu) jaki łącznie (i taka dualistyczna postać decyzji Policjanta zapewne w praktyce najczęściej będzie stosowana).

W świetle omawianego przepisu warunkiem wydania nakazu (zakazu) jest stwierdzenie przez Policjanta łącznego wystąpienia dwóch okoliczności: faktu stosowania przemocy w rodzinie oraz wynikającego z niego zagrożenia dla zdrowia lub życia osoby dotkniętej przemocą. W zakresie pierwszej z okoliczności ustawodawca czynni istotne zastrzeżenie – wskazując, iż chodzi tu nie o jakiegokolwiek rozumienie przemocy, a takie, które zdefiniowane zostało w ustawie o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie¹⁰. Stosownie zaś do art. 2 pkt 2 przywołanej ustawy – pod pojęciem przemocy w rodzinie należy rozumieć jednorazowe albo powtarzające się umyślne działanie lub zaniechanie naruszające prawa lub dobra osobiste osób wymienionych w pkt 1, w szczególności narażające te osoby na niebezpieczeństwo utraty życia, zdrowia, naruszające ich godność, nietykalność cielesną, wolność, w tym seksualną, powodujące szkody na ich zdrowiu fizycznym lub psychicznym, a także wywołujące cierpienia i krzywdy moralne u osób dotkniętych przemocą. Analizując powyższą definicję z łatwością można dostrzec, iż została ona sformułowana w sposób bardzo szeroki i mocno nieprecyzyjny. Mieszczą się w niej wszelkie działania lub zaniechania, powtarzające się albo jednorazowe, naruszające wszelkie „prawa lub dobra osobiste” członka rodziny. Ustawodawca jednocześnie tylko przykładowo wymienia (o czym przesądza posłużenie się zwrotem: „w szczególności”) konsekwencje takich zachowań, którymi mogą być: narażenie tych osób na niebezpieczeństwo utraty życia, zdrowia, naruszenie ich godności, nietykalności cielesnej, wolności, w tym seksualnej, spowodowanie szkód na ich zdrowiu fizycznym lub psychicznym, a także wywołanie cierpień i krzywd moralnych u osób dotkniętych przemocą. W doktrynie jednocześnie trafnie wskazuje się¹¹, że definicja przemocy w rodzinie, zawarta w art. 2 pkt 2 ustawy, nie odnosi się do zakresu zachowań penalizowanych przez art. 207 k.k., gdyż przepis ten określa przestępstwo znęcania się, nie zaś przestępstwo przemocy w rodzinie. Ustawodawca nie wprowadził na gruncie ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie nowego typu przestępstwa, zwanego przemocą w rodzinie, którego znamiona polegałyby na przemocy w rodzi-

⁹ Powyższe wprost i wyraźnie akcentuje również ustawodawca w art. 15aa ust. 3 ustawy o Policji.

¹⁰ Ustawa z dnia 29 lipca 2005 r., tekst jedn. Dz. U. z 2020 r., poz. 218 ze zm.

¹¹ S. Szperek, *Przeciwdziałanie przemocy w rodzinie*. Komentarz, Warszawa 2012, s. 84–85.

nie¹². Definicja określona w art. 2 pkt 2 nie została stworzona na potrzeby Kodeksu karnego, lecz ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie i ma znaczenie w szczególności w kontekście obowiązków realizacji określonych zadań w zakresie przeciwdziałania przemocy w rodzinie przez organy administracji publicznej¹³. Brak powiązania definicji pojęcia przemocy w rodzinie oraz zachowań penalizowanych przez art. 207 k.k. powoduje niezrozumienie i zamęt terminologiczny¹⁴. Powyższe ma bezpośredni wpływ na pragmatykę służbową funkcjonariuszy Policji, którzy muszą mieć na uwadze, iż podejmując decyzję o wydaniu nakazu (zakazu) w ogóle nie mogą kierować się znamionami przestępstwa znęcania się stypizowanego w art. 207 k.k. Bezspornie zaś znamiona te są o wiele bardziej rygorystyczne aniżeli przesłanki przemocy w rodzinie określone w art. 2 pkt 2 ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie. W orzecznictwie Sądu Najwyższego (*vide* wyrok z dnia 11 lutego 2003 r., sygn. IV KKN 312/99) trafnie wskazuje się, iż przestępstwo określone w art. 207 § 1 k.k. może być popełnione umyślnie i to wyłącznie z zamiarem bezpośrednim. Przesądza o tym znamię intencjonalne „znęca się”, charakteryzujące szczególne nastawienie sprawcy. Pojęcie „znęcanie się” na gruncie art. 207 k.k. zawiera w sobie istnienie przewagi sprawcy nad osobą pokrzywdzoną, której nie może się ona przeciwstawić lub może to uczynić w niewielkim stopniu. Istota przestępstwa znęcania się polega więc na jakościowo innym zachowaniu się sprawcy, aniżeli na zwykajnym znieważeniu lub naruszeniu nietykalności cielesnej osoby pokrzywdzonej. Zadawanie cierpień moralnych, psychicznych osobie pokrzywdzonej w celu jej udręczenia, poniżenia lub dokuczenia albo wyrządzenia jej innej przykrości, bez względu na rodzaj pobudek, nie będzie stanowiło „znęcania się” w rozumieniu art. 207 § 1 k.k. jeżeli nie miały one charakteru działań „dotkliwych” i „ponad miarę”, a więc swą intensywnością wykraczających poza granice zwykajnego naruszenia nietykalności fizycznej, znieważenia, poniżenia, czy innego naruszenia czci pokrzywdzonej (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 października 2000 r., sygn. WA 37/00 oraz wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 2 kwietnia 2013 r., sygn. II AKa 399/12). W orzecznictwie sądowym nadto akcentuje się, że jeżeli z materiału zebranego w sprawie wynika, iż obelgi, wyzwiska, czy nawet naruszenie nietykalności cielesnej itp. są wzajemne i mogą one stanowić reakcję sprawcy na prowokowanie go przez rzekomą ofiarę nie można wówczas przypisać sprawcy znęcania się¹⁵. Znamion z art. 207 k.k. nie wypełnia nawet kilkukrotne użycie przemocy w okresie kilku dni w trakcie sprzeczek w stanie upojenia alkoholowego, przy wzajemnie agresywnej postawie uczestników

¹² *Ibidem*.

¹³ *Ibidem*.

¹⁴ *Ibidem*.

¹⁵ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 25 marca 1998 r., sygn. II AKa 40/98.

takich zdarzeń¹⁶. W zależności od okoliczności danej sprawy, a zwłaszcza stopnia przewagi jednej ze stron konfliktu – zachowanie takie może natomiast już wyczerpywać znamiona przemy w rodzie. Z punktu widzenia funkcjonariusza Policji istotniejsze jest jednak to, iż możliwość wydania nakazu (zakazu) aktualizuje się nie w skutek samego stwierdzenia, że doszło do przemy domowej, ale ustalenia, iż ta przemy „zagroza zdrowiu lub życiu” członka rodziny (druga przesłanka). Ustawodawca zatem spośród całej palety dóbr prawnie chronionych zaakcentował tylko dwa, których zagrożenie pozwala wydać omawiany nakaz (zakaz) – życie lub zdrowie (*a contrario* nie będą to zatem takie dobra jak np. cześć, dobre imię, godność, tajemnica korespondencji, prawo do prywatności, nietykalność mieszkania, etc.). Powyższe przesłanki mają fundamentalne znaczenie i mając na uwadze jak mocno ingerujący w życie domniemanego sprawcy przemy i w jego dobra prawne jest wydany policyjny nakaz (zakaz) – winne być każdorazowo rygorystycznie przestrzegane. W świetle powyższego brak będzie podstaw do wydania nakazu (zakazu) jeżeli stwierdzone zostanie, że np. członek rodziny znajdując się w stanie nietrzeźwości, wszczya awanturę, czy używa słów wulgarnych. Zachowanie takie – choć naganne – to jednak samo w sobie nie stwarza jeszcze wymaganego art. 15aa ust. 1 ustawy o Policji stanu „zagrożenia dla zdrowia lub życia”. Sprawca musi zatem prezentować dodatkowe zachowania, które będą uzasadniać wystąpienie zagrożenia dla któregoś z powyższych dóbr prawnych np. stosować przemy fizyczną, ale o odpowiedniej intensywności (samo jednorazowe szarpnięcie albo popchnięcie co do zasady nie będzie powodować zagrożenia dla zdrowia, a już tym bardziej życia) albo grozić zachowaniami mogącymi stworzyć zagrożenie dla tych dóbr. Rolą funkcjonariusza Policji będzie zatem możliwie precyzyjne ustalenie, jakich dokładnie zachowań dopuścił się sprawca lub jakich mógł dopuścić się w świetle wypowiedzanych słów. Szczególnie ostrożnego podejścia wymaga kwestia kierowania grózb. Nie można poprzestać na ogólnikowym ustaleniu, że sprawca takie gróby kierował. Niejednokrotnie bowiem zdarza się, iż po dopytaniu członka rodziny o to, jakich dokładnie słów używał sprawca okazuje się, iż są to gróby niedookreślone, jak np. „znajdę cię”¹⁷, „załatwię cię”, „ja ci pokarzę”, „wstaw sobie kraty w oknach”, „popamiętasz mnie”, z których nie można domniemywać zachowania mogącego zagrozić zdrowiu czy życiu. Pewnym ułatwieniem dla funkcjonariusza Policji przy podejmowaniu decyzji o wydaniu nakazu (zakazu) jest skierowane do niego przez ustawodawcę zalecenie posiłkowania się okolicznościami wymienionymi w art. 15a ust. 2 ustawy o Policji. W przepisie tym wymienionych zostało w sposób przykładowy 13 różnego rodzaju za-

¹⁶ Wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 24 kwietnia 2012 r., sygn. II AKa 405/11.

¹⁷ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 15 października 2008 r., sygn. II AKa 140/08.

chowań sprawcy, z których każde może świadczyć (a co najmniej mieć wpływ) na ocenę wystąpienia zagrożenia dla zdrowia lub życia domowników – akty przemocy fizycznej w rodzinie; wiek osoby dotkniętej przemocą w rodzinie; stosowanie przemocy w rodzinie wobec kobiety w ciąży; niepełnosprawność osoby dotkniętej przemocą w rodzinie; zależność osoby dotkniętej przemocą w rodzinie od osoby stosującej tę przemoc ze względu na stan zdrowia lub jej zaburzenia psychiczne; zaburzenia psychiczne osoby stosującej przemoc; stan osoby stosującej przemoc podczas interwencji związany z użyciem, nadużywaniem lub uzależnieniem od alkoholu, środków odurzających lub substancji psychotropowych, środków zastępczych lub nowych substancji psychoaktywnych; kierowanie gróźb użycia przemocy ze skutkiem bezpośredniego zagrożenia życia lub zdrowia; dostęp do niebezpiecznego narzędzia lub broni; informacje o dotychczas stosowanej przemoc lub prowadzonych postępowaniach wobec sprawcy, w związku z użyciem przemocy; informacje o próbach targnięcia się na własne życie lub życie osób wspólnie zamieszkujących przez osobę stosującą przemoc lub członka rodziny w związku ze stosowaniem tej przemocy.

3. Czynności poprzedzające wydanie nakazu (zakazu)

Zgodnie z art. 15ab ust. 1 i 2 ustawy o Policji – wydanie nakazu (zakazu) może nastąpić *ad hoc* – podczas interwencji podjętej we wspólnie zajmowanym mieszkaniu lub jego bezpośrednim otoczeniu, a więc bez prowadzenia sformalizowanego postępowania dowodowego. W tym ujęciu policyjny nakaz (zakaz) stanowić zatem będzie szybkie i skuteczne narzędzie do rozwiązywania sytuacji nagłych, w których Policjanci naocznie i bezpośrednio mogą ocenić zachowanie sprawcy, przyłapanego niejako *in flagranti* stosowania przemocy domowej lub gdzie mają możliwość zweryfikowania twierdzeń osoby dotkniętej przemocą w oparciu o obserwowane zachowanie i stan psychosomatyczny domniemanego sprawcy oraz ofiary.

Prawna możliwość wydania nakazu (zakazu) pojawia się także w sytuacji pośredniej oceny faktu zaistnienia przemocy domowej. Ma to miejsce wówczas, gdy Policjant z zewnętrznych źródeł poweźmie informację o stosowaniu przemocy w rodzinie, w szczególności gdy wpłynie do niego zgłoszenie osoby dotkniętej przemocą w rodzinie lub zgłoszenie kuratora sądowego albo pracownika jednostki organizacyjnej pomocy społecznej, w związku z wykonywaniem ustawowych obowiązków. Chodzi tu zatem o taką sytuację, w której Policjant nie jest w stanie *prima facie*, a więc już na pierwszy rzut oka, bez głębszej analizy ocenić, czy w danym przypadku doszło do przemocy domowej (np. wpłynie pisemne zawiadomienie, albo gdy po przybyciu na interwencję domową osoba wzywająca nie ma żadnych widocznych obrażeń, wskazywany sprawca zachowuje się spokojnie i zaprzecza twier-

dzeniem domownika). W tego typu realiach ustawodawca uprawnia Policjanta do przeprowadzenia uproszczonego postępowania dowodowego. Uproszczenie to sprawdza się do dopuszczenia tylko dwóch czynności procesowych – przesłuchania świadka oraz wysłuchania potencjalnego sprawcy. Przesłuchanie w charakterze świadka osoby zgłaszającej przemoc w rodzinie ma przy tym charakter obligatoryjnej czynności dowodowej (o czym przesądza posłużenie się przez ustawodawcę w art. 15 ab ust. 4 ustawy o Policji zwrotem imperatywnym: „przesłuchuje się”). Warto również podkreślić, że dotyczy ono wyłącznie „osoby zgłaszającej przemoc”, a nie osoby „dotkniętej przemocą”. Jeżeli zatem o przemoc domowej zawiadomi np. pracownik pomocy społecznej, to obowiązek przesłuchania w charakterze świadka dotyczy właśnie jego, a nie osoby pokrzywdzonej. Gdyby powyższe przesłuchanie okazało się niewystarczające do oceny zasadności wydania nakazu (zakazu) – ustawodawca upoważnia Policjanta do przesłuchania w charakterze świadków również inne osoby, w szczególności wszystkie dotknięte tą przemocą osoby pełnoletnie wspólnie zajmujące mieszkanie. Użycie przez ustawodawcę zwrotu „w szczególności” oznacza, iż wymienienie powyższe ma jedynie charakter przykładowy, stąd Policjant może przesłuchać w charakterze świadka każdą inną osobę, a więc np. domownika nie dotkniętego przemocą domową, albo sąsiadów. Zaakcentować w tym miejscu należy, iż prowadzone w trybie ustawy o Policji czynności dowodowe są samodzielnym postępowaniem Policji, całkowicie odrębnym od ewentualnego postępowania karnego i w związku z tym nie podlegającym w żadnym zakresie nadzorowi Prokuratora. Co więcej – z wyraźnej woli ustawodawcy (*vide* art. 15ab ust. 5 ustawy o Policji) – pod kątem proceduralnym czynności przesłuchania świadka należy prowadzić nie według przepisów Kodeksu postępowania karnego, a zgodnie z unormowaniami zawartymi w Kodeksie postępowania cywilnego (a więc art. 259 i n. k.p.c.). Powyższe zaś wiąże się z kilkoma istotnymi konsekwencjami. Zasadnicza dotyczy kręgu osób uprawnionych do odmowy składania zeznań i odpowiedzi na pytanie, który na gruncie procedury cywilnej ma węższy zakres aniżeli w postępowaniu karnym. Prawo to (zarówno do odmowy składania zeznań, jak i odmowy odpowiedzi na pytania) nie przysługuje bowiem osobie pozostającej we wspólnym pożyciu (a więc np. konkubinie sprawcy przemocy). Kolejna różnica przejawia się w braku na gruncie procedury cywilnej instytucji zwolnienia z obowiązku zachowania tajemnicy zawodowej (odpowiednika art. 180 k.p.k.). Osobie, która jest zobowiązana do zachowania takiej tajemnicy (np. psychologowi, czy pracownikowi socjalnemu) przysługuje prawo do odmowy odpowiedzi na pytania (ale już nie prawo odmowy składania zeznań w ogóle). Przesłuchanie świadka odbywa się – analogicznie jak w procedurze karnej – pod rygorem odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań, o czym osobę przesłuchaną należy pouczyć. Powyższe wynika nie tylko z odesłania do uregulowań

zawartych w przepisach procedury cywilnej, ale wprost zostało przez ustawodawcę zaakcentowane w art. 15ab ust. 4 ustawy o Policji.

Powyżej opisane reguły dotyczą zarówno świadków będących osobami dorosłymi jak i świadków małoletnich. W odniesieniu jednak do świadków małoletnich, którzy nie ukończyli 15 roku życia, ustawodawca zdecydował się wprowadzić specjalny i o wiele bardziej sformalizowany tryb przesłuchania. Osobę taką można przesłuchać tylko wówczas, gdy jej zeznania mogą mieć istotne znaczenie dla sprawy, w szczególności gdy jest jedynym świadkiem zdarzenia, i wyłącznie w odpowiednio przystosowanych pomieszczeniach, o których mowa w przepisach Kodeksu postępowania karnego. Przesłuchanie przeprowadza sąd opiekuńczy miejsca pobytu małoletniego świadka – na wniosek Policji. Przesłuchanie odbywa się z udziałem prokuratora oraz biegłego psychologa, przy czym osoba pełnoletnia wskazana przez małoletniego ma prawo być obecna przy przesłuchaniu, o ile nie ogranicza to swobody wypowiedzi przesłuchiwanego małoletniego. W przesłuchaniu nie bierze udziału osoba stosująca przemoc w rodzinie. Z czynności przesłuchania osoby małoletniej sporządza się protokół i nagranie obrazu i dźwięku. Analizując powyższe uregulowania łatwo dostrzec, iż zostały one skonstruowane na wzór przesłuchania świadka przewidziany art. 185a k.p.k.. Niestety rozwiązanie to ma szereg mankamentów, które sprawiają, iż w praktyce policyjnej nie będzie ono raczej cieszyło się popularnością w stosowaniu. Otóż chcąc przeprowadzić taki dowód Policjant zobligowany jest sformułować wniosek do Sądu opiekuńczego (którymi są Wydziały Rodzinne i Nieletnich Sądów Rejonowych) właściwego z uwagi na miejsce pobytu (a nie zamieszkania) małoletniego świadka. W takim wniosku winien podać pełne dane personalne, adresowe oraz dane dotyczące dokładnej daty urodzenia świadka (która jest kluczowa dla ustalenia dopuszczalności wdrożenia omawianego trybu przesłuchania). W uzasadnieniu wniosku należy zaś uargumentować zaktualizowanie się materialnoprawnej przesłanki przesłuchania, a więc wykazać, iż zeznania takiego małoletniego mogą mieć „istotne znaczenie dla sprawy”. W przepisach nie przewidziano, czy Sąd uprawniony jest do merytorycznej oceny wniosku. Wydaje się jednak, iż odpowiedź na powyższe pytanie musi być pozytywna, gdyż w przeciwnym razie rola sądu została by sprowadzona do aspektu wyłącznie technicznego. Uznanie zatem przez Sąd, iż uzasadnienie wniosku nie daje podstawy do przyjęcia, iż zeznania małoletniego świadka rzeczywiście mają istotne znaczenie dla sprawy, albo gdy przesłuchanie z jakichkolwiek innych powodów byłoby sprzeczne z dobrem dziecka (co jest naczelną dyrektywą funkcjonowania Sądu opiekuńczego) – to wniosek winien spotkać się z oddaleniem. Na wydane w tym przedmiocie postanowienie nie będzie przy tym przysługiwał środek zaskarżenia, gdyż ani nie przewiduje tego ustawa, ani też wydane postanowienie nie kończy postępowania, gdyż toczy się ono nie przed Są-

dem a przed Policją i nie zamyka drogi do wydania policyjnego nakazu lub zakazu (co najwyżej może mieć wpływ na jego treść). Kolejny mankament uzyskania omawianego dowodu jest czas – otóż nawet jeżeli Sąd opiekuńczy przychylił się do wniosku, to zorganizowanie przesłuchania (w tym zapewnienie w jego udziale biegłego psychologa) oraz skuteczne zawiadomienie o jego terminie wszystkie podmioty – sprawia, iż technicznie rzecz ujmując zorganizowanie przesłuchania w krótkim okresie czasu obiektywnie nie jest możliwe. W praktyce zapewne będzie tu mowa o kilku tygodniach oczekiwania. Powyższe bezsprzecznie stoi w całkowitej opozycji do idei, która przyświecała wprowadzeniu instytucji policyjnego nakazu lub zakazu, a którą było zapewnienie szybkiego odizolowania sprawcy od ofiary. Taki zaś byłby efekt, gdyby Policjant kilka tygodni wstrzymywał się ze swoją decyzją, argumentując to oczekiwaniem na sądowe przesłuchanie dziecka. Najistotniejszym mankamentem wprowadzonego uregulowania jest jednak to, iż będzie ono niosło niebezpieczeństwo wtórnej wiktylizacji dziecka i narażania go na podwójny stres związany z przesłuchaniem. Otóż nie należy tracić z pola widzenia, iż w praktyce – równoległe do czynności związanych z wydaniem policyjnego nakazu lub zakazu – toczyć będzie się postępowanie karne. W jego toku również może być koniecznym przesłuchanie tego samego dziecka. Problem jednakże w tym, iż o ile protokoły przesłuchania pozostałych świadków (a więc dorosłych i tych małoletnich którzy ukończyli 15 rok życia) – mogą być dowodem w postępowaniu karnym (będą bowiem podlegały w sądzie odczytaniu na podstawie art. 391 § 1 k.p.k., jako sporządzone „w innym postępowaniu przewidzianym przez ustawę”), o tyle protokół przesłuchania małoletniego świadka, który nie ukończył 15 roku życia już takiej funkcji nie będzie mógł pełnić. Przesłuchanie, o którym mowa w art. 15ab ust. 7 ustawy o Policji – choć konstrukcyjnie bardzo zbliżone do trybu przesłuchania świadka przewidzianego w art. 185a i 185b k.p.k., to jednak nie identyczne, a tym samym nie spełniające należytych gwarancji procesowych wobec stron (brak możliwości udziału w nim pełnomocnika pokrzywdzonego i obrońcy podejrzanego). Nie ma również wymogu, aby czyniło ono zadość sposobowi i warunkom przesłuchania określonym w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości wydanym na podstawie art. 185d § 2 k.p.k.. Powyższe sprawia, iż w prowadzonym postępowaniu karnym dowód tego typu będzie musiał być ponownie przeprowadzony. Bezsprzecznie okoliczność taką (a nawet wyłącznie potencjalny fakt jej wystąpienia) winien każdorazowo szczególnie analizować Sąd opiekuńczy, dążąc tym samym do zapobiegania wielokrotnemu przesłuchiowaniu dziecka, jako zagrażającemu jego dobru. Ogląd całokształtu omawianego środka dowodowego prowadzi do konstatacji, iż jawi się on jako nadmiernie sformalizowany, czasochłonny w przeprowadzaniu, a tym samym mało efektywny, istotnie opóźniający podjęcie decyzji w sprawie wydania policyjnego nakazu (zakazu), a co najistot-

niejsze – potencjalnie zagrażający dobru dziecka, które może być narażone na konieczność ponownego składania zeznań w postępowaniu przygotowawczym. Sięganie po niego w praktyce policyjnej winno zatem należeć do rzadkości. Dla domknięcia tematyki związanej z procedurą przesłuchania małoletniego świadka warto może jeszcze nadmienić, iż o ile wysoce wątpliwym jest wykorzystanie takiego przesłuchania na potrzeby postępowania karnego, o tyle nie ma przeszkód dla sytuacji odwrotnej, tj. aby Policjant mógł w prowadzonym przez siebie postępowaniu w przedmiocie wydania nakazu (zakazu) opierać się na takim przesłuchaniu przeprowadzonym w postępowaniu przygotowawczym. Stosownie bowiem do dyspozycji art. 15ab ust. 8 ustawy o Policji – jeżeli małoletni został już przesłuchany na okoliczność stosowania przemocy w rodzinie w innej sprawie, sąd po zapoznaniu się z tymi zeznaniami ocenia, czy zachodzi potrzeba przesłuchania małoletniego w związku z treścią wniosku Policji. W przypadku odstąpienia od przesłuchania sąd przekazuje Policji protokoły dotychczasowych przesłuchań małoletniego. Cytowany przepis budzić może szereg wątpliwości. Otóż przede wszystkim rodzi się pytanie – czy decyzja Sądu stanowi każdorazowo warunek *sine qua non* dopuszczenia w postępowaniu prowadzonym przez Policję dowodu w postaci protokołu przesłuchania małoletniego sporządzonego na potrzeby innego postępowania (w szczególności karnego). Literalne brzmienie omawianego przepisu nakazywałoby na powyższe pytanie odpowiedzieć twierdząco. Wiązałoby się to jednak z tym, iż nawet jeżeli Policjantowi z urzędu wiadomym byłoby, iż w postępowaniu karnym (prowadzonym przeciwko zazwyczaj przez tą samą jednostkę Policji) przeprowadzono przesłuchanie małoletniego w trybie art. 185a lub 185b k.p.k. i nawet jeżeli Policjant uzyskał zgodę Prokuratora, wydaną w trybie art. 156 § 5 k.p.k., na wykorzystanie takiego protokołu, to chcąc uczynić użytek z takiego dowodu i tak musiałby zwrócić się do Sądu opiekuńczego o przesłuchanie małoletniego świadka. We wniosku mógłby co najwyżej dodatkowo wskazać, iż taki świadek już był przesłuchiwany i dołączyć stosowaną kopię przedmiotowego protokołu. Sąd po zapoznaniu się z jego treścią, jeżeli uznałby ponowne przesłuchiwanie świadka za zbędne – odmówiłby tej czynności, jednocześnie przekazując Policji stosowny protokół do procesowego wykorzystania. Łatwo dostrzec, iż tego typu sposób procedowania jawi się jako kontrproduktywny, zbędnie angażujący sąd i niezasadnie przedłużający postępowanie prowadzone przez Policję. Względny wykładni celowościowej nakazują zatem odrzucić tego typu rezultat wykładni językowej i uznać, iż Policjant dysponując protokołem przesłuchania dziecka sporządzonym w trybie art. 185a lub 185b k.p.k. może czynić na jego podstawie ustalenia faktyczne bez konieczności uzyskiwania w tym względzie zgody Sądu opiekuńczego.

W ramach prowadzonych czynności dowodowych ustawodawca w art. 15 ab ust. 9 ustawy o Policji – upoważnia nadto do dokonywania „innych czyn-

ności” w celu ustalenia, czy zachodzą przesłanki do wydania nakazu (zakazu). Sformułowanie powyższe nacechowane jest wysokim poziomem ogólności i nie zostało bliżej sprecyzowane ani w tekście samej ustawy ani jej uzasadnieniu. Ustawodawca wskazał przykładowo tylko jedną czynność, która treściowo mieści się w zakresie omawianego pojęcia, tj. czynność polegająca na „wysłuchaniu” sprawcy przemocy. Użycie słowa „wysłuchanie”, a nie „przesłuchanie” nie jest tu przypadkowe, gdyż ma ono silne konotacje cywilistyczne. W licznych przepisach Kodeksu postępowania cywilnego uprawnia lub obliuguje się Sąd do „wysłuchania” uczestnika postępowania, strony, albo dziecka. Nie jest to przy tym czynność dowodowa, a jedynie sposób poznania stanowiska danego podmiotu w określonej sprawie. Policjant zatem nie przesłuchuje sprawcy przemocy ani w charakterze świadka, ani strony postępowania, a jedynie go „wysłuchuje”, a więc pozwala mu przedstawić swoje stanowisko w sprawie i odnieść się do prezentowanych oskarżeń ze strony innego domownika (jest to zatem wypowiedź zupełnie dobrowolna, nie skutkująca odpowiedzialnością karną i nie zabezpieczona żadnym przymusem w przypadku odmowy przedstawienia stanowiska). Co do formy udokumentowania tego typu czynności, to na wzór praktyki sądowej optować należy za sporządzeniem protokołu z wysłuchania, ewentualnie notatki urzędowej. W przypadku notatki pożądanym jest jednak (choć prawnie nie obowiązkowym), aby została ona podpisana przez osobę wysłuchiwaną. Powyższe pozwoli przeciwdziałać próbom podważania w przyszłości rzetelności i wiarygodności takiego dokumentu (np. na etapie rozpoznawania przez Sąd zażalenia na wydany zakaz lub nakaz). Oprócz czynności wysłuchania – z uwagi na wspomnianą ogólnikowość zapisów zawartych w art. 15ab ust. 9 – Policjant w szczególności może pozyskiwać wszelkiego rodzaju dokumenty np. kopię niebieskiej karty, dane z systemów Policyjnych (np. zapisy dot. interwencji, ich przebiegu i przyczynie), czy dokumenty z toczących się postępowań karnych lub cywilnych (oczywiście po uzyskaniu ich w trybie przewidzianym daną ustawą proceduralną, a więc odpowiednio – art. 156 § 5 k.p.k. i art. 525 k.p.c.). Podstawy prawnej do występowania do innych podmiotów o nadesłanie stosowanych informacji należy w tym przypadku dopatrywać się także w art. 15ab ust. 11 ustawy o Policji, zgodnie z którym – Policja przed wydaniem nakazu lub zakazu ma prawo zażądać dodatkowych informacji od innych instytucji lub organów w celu ustalenia przesłanek do wydania nakazu (zakazu).

4. Wydanie nakazu (zakazu) i czynności z tym związane

Uznanie przez funkcjonariusza Policji, iż w sprawie zachodzą przesłanki do wydania nakazu (zakazu) skutkuje jego sporządzeniem w formie pisemnej, zgodnie ze wzorem określonym przez Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji w rozporządzeniu wydanym na podstawie delegacji ustawowej zawartej w art. 15ac ust. 2 ustawy o Policji. Nakaz lub zakaz doręcza się

kilku podmiotom – osobie stosującej przemoc w rodzinie, osobie dotkniętej tą przemocą, prokuratorowi, właściwemu miejscowo zespołowi interdyscyplinarnemu do sprawy przeciwdziałania przemocy w rodzinie, a gdy w domu zamieszkują małoletnie dzieci – także właściwemu miejscowo Sądowi opiekuńczemu. Wprawdzie względem dwóch ostatnich z wymienionych podmiotów ustawodawca stanowi o „poinformowaniu”, a nie o „doręczeniu” nakazu, nie mniej, jeżeli podmioty te mają skutecznie realizować nałożone na nie zadania, to oczywistym jest, iż muszą mieć możliwe szeroką wiedzę o okolicznościach wydania nakazu (zakazu), osób na które on oddziałuje i jego treści. Zamiast zatem zamieszczać takie informacje w osobnym „zawiadomieniu”, zasadnym jawi się zrealizowanie nałożonego obowiązku informacyjnego przez przesłanie odpisu samego nakazu (zakazu). Pewną dodatkową uwagę poczynić należy jednak w odniesieniu do obowiązku informacyjnego względem sądu opiekuńczego. Ustawodawca wyraźnie zastrzega, iż ma to być nie jakikolwiek sąd opiekuńczy, a wyłącznie „właściwy miejscowo”. Właściwość miejscowa Sądu opiekuńczego nie jest tymczasem skorelowana z miejscem popełnienia czynu, a (stosownie do dyspozycji art. 569 § 1 k.p.c.) z miejscem zamieszkania osoby, której postępowanie dotyczy (w tym przypadku z miejscem zamieszkania danego dziecka). Jeżeli zatem w mieszkaniu przebywała dwójka dzieci, a jedno z nich było tam tylko doraźnie (np. w związku z odwiedzinami albo na okres wakacji), to wówczas koniecznym będzie wystosowanie omawianego zawiadomienia również do Sądu opiekuńczego, w okręgu którego znajduje się centrum życiowe drugiego z dzieci.

W zakresie realizacji obowiązku doręczenia nakazu (zakazu) sprawcy – ustawodawca przewidział kilka alternatywnych możliwości wywiązania się przez funkcjonariusza Policji z przedmiotowego zobowiązania, w zależności od realiów sprawy i postawy samego sprawcy. Podstawową zasadą jest oczywiście doręczenie nakazu (zakazu) bezpośrednio do rąk sprawcy, co winno być regułą, gdy zakaz wydawany jest w trakcie lub bezpośrednio po interwencji domowej. Jeżeli sprawca odmawia przyjęcia nakazu (zakazu) – doręczenie również uważa się za skutecznie dokonane, a funkcjonariusz Policji winien jedynie na oryginale nakazu (zakazu) dokonać stosowanej adnotacji o odmowie przyjęcia dokumentu (art. 15 ad ust. 2 ustawy o Policji). W razie jednak niemożności bezpośredniego doręczenia nakazu lub zakazu osobie stosującej przemoc (z uwagi np. na oddalenie się z miejsca zamieszkania przed przybyciem Policji), doręczenie uważa się za dokonane przez umieszczenie na drzwiach wspólnie zajmowanego mieszkania zawiadomienia o ich wydaniu, o czym należy dokonać wzmianki w nakazie lub zakazie, wskazując przyczynę braku doręczenia. W powyższym zawiadomieniu należy wskazać imię i nazwisko osoby stosującej przemoc w rodzinie oraz wezwanie do niezwłocznego kontaktu z właściwą jednostką Policji, a ponadto dostępne po otwarciu zawiadomienia informacje o wydaniu nakazu lub zakazu, podstawie prawnej, miejscu ich odebrania, a także

zasadach zabrania ze wspólnie zajmowanego mieszkania przedmiotów osobistego użytku i służących do świadczenia pracy oraz będących własnością osoby stosującej przemoc w rodzinie zwierząt domowych.

Po doręczeniu nakazu (zakazu) przejść należy do etapu jego wyegzekwowania od adresata. W tym aspekcie pierwszoplanowo zaakcentować należy, iż sprawcy przemocy wprawdzie przysługuje prawo złożenia zażalenia do sądu, w którym domagać się może zbadania legalności i zasadności wydanego nakazu (zakazu), to jednak możliwość ta, a nawet sam fakt złożenia zażalenia – nie wstrzymują jego wykonania¹⁸. Funkcjonariusz Policji winien zatem przystąpić od razu do wykonania wydanego środka prawnego, a więc spowodować natychmiastowe opuszczenie mieszkania przez sprawcę. Osoba stosująca przemoc w rodzinie, wobec której wydano nakaz lub zakaz, ma jednak prawo zabrać ze wspólnie zajmowanego mieszkania trzy rodzaje przedmiotów: przedmioty osobistego użytku (np. ubrania, bieliznę, kosmetyki), przedmioty służące do świadczenia pracy (np. laptopa, narzędzia budowlane) a także będące jej własnością zwierzęta domowe. Ustawodawca przewidział jednocześnie uniwersalną zasadę rozstrzygnięcia ewentualnych sporów między sprawcą przemocy a domownikami. Regułą tą jest wola domowników. W przypadku sprzeciwu osób wspólnie zajmujących mieszkanie przedmioty te lub zwierzęta domowe pozostawia się we wspólnie zajmowanym mieszkaniu. Sprawca przemocy może zaś dochodzić roszczeń z tego tytułu na zasadach określonych w Kodeksie cywilnym. Powyższe rozwiązanie będzie mieć istotny walor praktyczny, gdyż uwalnia ono funkcjonariusza Policji od rozstrzygnięcia sporów w tym zakresie między domownikami, czy potrzeby mediowania między nimi. Chroni również Policjanta przed ewentualnymi roszczeniami ze strony sprawcy – ustawowo przenosząc je na domowników, którzy zabronili adresatowi nakazu (zakazu) zabrania niezbędnych rzeczy. Rolą Policjanta winno być zatem jedynie uświadomienie skonfliktowanym stronom powyższego faktu, tj. sprawcy, iż decydem w zakresie przedmiotów możliwych do zabrania są wyłącznie domownicy, a domownikom, iż ich ewentualny brak zgody może skutkować odpowiedzialnością cywilnoprawną względem sprawcy przemocy. Czynność opuszczenia wspólnie zajmowanego mieszkania i jego bezpośredniego otoczenia przez osobę stosującą przemoc w rodzinie wymaga sporządzenia protokołu, który podpisują pełnoletnie osoby uczestniczące w czynności. Jeżeli jednak osoba uczestnicząca w czynności odmawia podpisu lub nie może go złożyć, Policjant dokonujący czynności zaznacza jedynie przyczynę braku podpisu. Sprawca opuszczając mieszkanie ma obowiązek pozostawić klucze do wspólnie zajmowanego mieszkania i pomieszczeń jego bezpośredniego otoczenia w tym mieszkaniu. Z uwagi na dynamiczny charakter czynności zwią-

¹⁸ Zgodnie z art. 15aa ust. 4 ustawy o Policji – nakaz (zakaz) są natychmiast wykonalne.

zanych z realizacją nakazu (zakazu) oraz poziom towarzyszących im u stron emocji – zdarzyć się może, iż sprawca nie weźmie z mieszkania wszystkich niezbędnych sobie przedmiotów. W tego typu sytuacji ustawodawca przewidział, iż sprawca może ponownie udać się po takie rzeczy, ale po pierwsze – może się to odbyć tylko jeden raz, po drugie – wyłącznie w obecności policjanta, i po trzecie – po wcześniejszym uzgodnieniu przez nich terminu z osobą dotkniętą tą przemocą. Osoba dotknięta przemocą w rodzinie ma prawo brać udział w tej czynności lub upoważnić do udziału w niej inną osobę.

W okresie obowiązywania nakazu lub zakazu Policja ma obowiązek przynajmniej trzykrotnie sprawdzić, czy nakaz lub zakaz nie są naruszane. Pierwsze sprawdzenie odbywa się następnego dnia po wydaniu nakazu lub zakazu. Termin kolejnych dwóch lub dalszych sprawdzeń należy już do swobodnej decyzji funkcjonariusza Policji. Czynności powyższe Policja podejmuje również na podstawie postanowienia sądu o udzieleniu zabezpieczenia w sprawach o zobowiązanie osoby stosującej przemoc w rodzinie do opuszczenia wspólnie zajmowanego mieszkania i jego bezpośredniego otoczenia lub zakazanie zbliżania się do mieszkania i jego bezpośredniego otoczenia, którym nakaz lub zakaz zostały przedłużone (chodzi tu zatem o sytuację, w której pokrzywdzony zainicjuje cywilnoprawną drogę ochrony swoich praw, a Sąd jeszcze w toku procesu udzieli mu ochrony tymczasowej w postaci postanowienia o zabezpieczeniu).

5. Obowiązywanie nakazu (zakazu)

Czas obowiązywania wydanego przez funkcjonariusza Policji nakazu (zakazu) został precyzyjnie uregulowany przez ustawodawcę. Policjant wydający go nie może zatem samodzielnie decydować ani o okresie obowiązywania nakazu (zakazu), ani też o ewentualnym jego uchyleniu. Zgodnie z art. 15ak ust. 1 ustawy o Policji – nakaz lub zakaz tracą moc po upływie czternastu dni od dnia ich wydania. Skutek powyższy następuje zatem *ex lege*. Wydłużenie czasu obowiązywania policyjnego nakazu (zakazu) możliwe jest wyłącznie na skutek postanowienia Sądu o udzieleniu zabezpieczenia w sprawach o zobowiązanie osoby stosującej przemoc w rodzinie do opuszczenia wspólnie zajmowanego mieszkania lub zakazanie zbliżania się do niego. Powyższe wymaga jednak zainicjowania przez pokrzywdzonego cywilnoprawnej drogi ochrony swoich praw w trybie przewidzianym ustawą o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie. Okres przedłużenia policyjnego nakazu (zakazu) następuje wówczas na czas wskazany w postanowieniu Sądu.

Ustawodawca precyzyjnie wskazał również zdarzenia skutkujące upadkiem policyjnego nakazu (zakazu). Ma to miejsce w dwóch przypadkach. Pierwszy zachodzi wówczas, gdy Sąd rozpoznając zażalenie złożone przez sprawcę przemocy na wydany nakaz (zakaz) uzna jego wydanie za bezzasadne lub nielegalne. W tego typu sytuacji Sąd wydaje postanowienie,

w którym uchyla policyjny nakaz (zakaz) o czym niezwłocznie zawiadamia osobę dotkniętą przemocą w rodzinie, prokuratora, właściwą jednostkę Policji, zespół interdyscyplinarny a także przełożonego funkcjonariusza Policji wydającego nakaz. Postanowienie powyższe jest natychmiast wykonalne i może być wydane na posiedzeniu niejawnym. Zawiadomienie przełożonego Policjanta – w przypadku stwierdzenia przez Sąd bezzasadności, nielegalności lub nieprawidłowości wydania nakazu – może skutkować odpowiedzialnością dyscyplinarną, nie mniej nie można tu mówić o żadnym automatyzmie. Sam fakt uchylecia przez Sąd wydanego nakazu (zakazu) nie może być wyłączną przesłanką odpowiedzialności służbowej i koniecznym jest jednocześnie spełnienie ogólnych przesłanek odpowiedzialności dyscyplinarnej (art. 132 i n. ustawy o Policji – w szczególności przesłanki zawinienia).

Drugi przypadek upadku policyjnego nakazu (zakazu) ma miejsce wówczas gdy osoba stosująca przemoc w rodzinie, została zatrzymana w związku z podejrzeniem popełnienia przestępstwa, a następnie zastosowano wobec niej środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania lub nakazania okresowego opuszczenia lokalu zajmowanego wspólnie z pokrzywdzonym. Do upadku nakazu (zakazu) również dochodzi tu z mocy samego prawa, ale nie z momentem samego zatrzymania sprawcy, a dopiero z chwilą wydania przez Prokuratora albo Sąd stosowanego postanowienie o zastosowaniu któregoś z dwóch wskazanych przez ustawodawcę środków zapobiegawczych – tymczasowego aresztowania albo nakazu okresowego opuszczenia mieszkania. A *contrario* – inne środki zapobiegawcze (np. dozór Policji czy poręczenie majątkowe) jeżeli nie będą stosowane łącznie z którymś z wyżej wymienionych środków – nie powodują upadku policyjnego nakazu (zakazu). Zaakcentować również należy, iż postanowienie o środkach zapobiegawczych nie musi być prawomocne. Z chwilą wydania jest ono bowiem już wykonalne, a co za tym idzie przerywa byt prawny policyjnego nakazu (zakazu).

6. Skutki naruszenia przez sprawcę przemocy policyjnego nakazu (zakazu)

Ustawodawca dążąc do zapewnienia możliwie największej skuteczności i efektywności wydanego przez funkcjonariusza nakazu (zakazu) zdecydował się na zabezpieczenie go środkami o charakterze penalnym. Do Kodeksu wykroczeń dodano art. 66b, zgodnie z którym kto nie stosuje się do wydanego przez Policję lub Żandarmerię Wojskową nakazu (zakazu) podlega karze aresztu, ograniczenia wolności albo grzywny. Zakresem penalizacji objęto również nierespektowanie postanowień sądu o udzieleniu zabezpieczenia w sprawach o zobowiązanie osoby stosującej przemoc w rodzinie do opuszczenia wspólnie zajmowanego mieszkania i jego bezpośredniego otoczenia lub zakazanie zbliżania się do mieszkania i jego bezpośredniego otoczenia, a także

postanowienia sądu o zobowiązaniu osoby stosującej przemoc w rodzinie do opuszczenia wspólnie zajmowanego mieszkania i jego bezpośredniego otoczenia lub zakazaniu zbliżania się do mieszkania i jego bezpośredniego otoczenia. Jednocześnie ustawodawca umożliwił pociągnięcie sprawcy omawianego wykroczenia do odpowiedzialności w trybie przyspieszonym, co umożliwić będzie Policji natychmiastowe działanie, skutecznie odseparowujące sprawcę od osoby dotkniętej przemocą. W praktyce – sięgając po powyższy przepis, kluczowym będzie w pierwszej kolejności ustalenie, czy sprawca w ogóle wie o wydanym nakazie (zakazie). Obiektywny brak wiedzy w tym zakresie – z uwagi na możliwości doręczenia nakazu (zakazu) nie tylko osobiście, ale także w trybie zastępczym – może nie należeć do rzadkości, a skutkować będzie brakiem wyczerpania przez sprawcę znamion omawianego wykroczenia.

7. Podsumowanie

Policyjny nakaz (zakaz) niewątpliwie stanowi zupełnie nowe i bardzo silne narzędzie prawne. Treściowo jest ono równoważne ze środkiem zapobiegawczym w postaci nakazu okresowego opuszczenia mieszkania, po które do tej pory władny był sięgać wyłącznie Sąd albo Prokurator. Policjant przy tym – w odróżnieniu od powyższych podmiotów – nie będzie skrzepowany rygorami, które muszą być spełnione do zastosowania takiego środka wedle reguł obowiązujących w procedurze karnej (konieczność posiadania przez sprawcę statusu podejrzanego, konieczność jego przesłuchania, spełnienie przesłanek szczególnych z art. 258 k.p.k. itp.). W ręce funkcjonariuszy Policji oddane zostało zatem uprawnienie, którego zakres materialnoprawny przewyższa nawet sferę władztwa prokuratorsko-sądowego. Powyższe niewątpliwie musi wiązać się z dużą odpowiedzialnością i roztropnością w korzystaniu z przyznanej prerogatywy. Przyjęta bowiem w tym zakresie przez Policję praktyka i jej rezultat – będą miały decydujący wpływ nie tylko na ocenę samej instytucji policyjnego nakazu (zakazu), ale będą również stanowić swoisty probierz dla obranego przez ustawodawcę kierunku istotnego wzmacniania tej formacji narzędziami prawnymi, zastrzeżonymi do tej pory wyłącznie dla podmiotów o najwyższych kwalifikacjach prawnych. Dużym wyzwaniem dla Policji będzie także wybalansowanie stosowania tego narzędzia z tokiem postępowania karnego, jak również przeciwdziałanie próbom jego wykorzystania przez strony w prowadzonym między sobą konflikcie (np. w związku z postępowaniem rozwodowym, czy o podział majątku).

Bibliografia

1. Szperek S., *Przeciwdziałanie przemocy w rodzinie. Komentarz*, Warszawa 2012.
2. Uzasadnienie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, druk sejmowy nr 279, Sejm IX Kadencji.

Orzeczenia

1. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 października 2000 r., sygn. WA 37/00.
2. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 lutego 2003 r., sygn. IV KKN 312/99.
3. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 25 marca 1998 r., sygn. II AKa 40/98.
4. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 15 października 2008 r., sygn. II AKa 140/08.
5. Wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 24 kwietnia 2012 r., sygn. II AKa 405/11.
6. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 2 kwietnia 2013 r., sygn. II AKa 399/12.

Akty prawne

1. Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego, tekst jedn. Dz. U. z 2020 r., poz. 1575 ze zm.
2. Ustawa z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji, tekst jedn. Dz. U. z 2020 r., poz. 360 ze zm.
3. Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego, tekst jedn. Dz. U. z 2020 r., poz. 30 ze zm.
4. Ustawa z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie, Dz. U. z 2020 r., poz. 218 ze zm.
5. Ustawa z dnia 30 kwietnia 2020 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, Dz. U. z 2020 r., poz. 956.
6. Ustawa z dnia 14 sierpnia 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach dotyczących wsparcia służb mundurowych nadzorowanych przez ministra właściwego do spraw wewnętrznych, o zmianie ustawy o Służbie Więziennej oraz niektórych innych ustaw, Dz. U. z 2020 r., poz. 1610.

Police order to leave a house

Abstract

As of 30 November 2020, legal regulations against domestic violence have been significantly amended. The amendments center around the Police that have been granted a new and unique power to order an abuser to immediately leave, or to keep away from, a house occupied together with an injured person. This paper gives an overview of, and highlights legal doubts around, key amendments that are likely to have an impact on Police activities.

Key words

Domestic violence, an order to leave the apartment, restraining order.

Krzysztof Chmielarz¹

Obserwacja operacyjna *versus* obserwacja detektywistyczna

Streszczenie

Opracowanie zawiera próbę analizy aktualnie obowiązujących uregulowań prawnych w zakresie stosowania przez służby i organy państwowe obserwacji operacyjnej w ramach czynności operacyjno-rozpoznawczych. Artykuł odnosi się także do rozważań na temat stosowania przez licencjonowanych detektywów tzw. obserwacji detektywistycznej w ramach prowadzonych czynności sprawdzających (informacyjno-rozpoznawczych).

Słowa kluczowe

Czynność operacyjno-rozpoznawcza, obserwacja operacyjna, obserwacja detektywistyczna, tajemnica zawodowa.

1. Wprowadzenie

Główne zadania służb specjalnych², służb policyjnych³ oraz wyspecjalizowanych organów państwowych⁴ to rozpoznawanie, zapobieganie i zwalczanie zagrożeń godzących w bezpieczeństwo wewnętrzne państwa, a także rozpoznawanie, zapobieganie, wykrywanie przestępstw i ściganie ich sprawców oraz zabezpieczanie dowodów.

Służby i organy państwowe realizują swoje zadania poprzez prowadzenie czynności procesowych (np. przesłuchanie, oględziny, przeszukanie) oraz czynności pozaprocesowych (np. zasadzka, obserwacja, kontrola operacyjna).

W odniesieniu do wykonywania usług detektywistycznych⁵ należy stwierdzić, że (omawiane usługi) może je wykonywać jedynie detektyw⁶, który

¹ Dr Krzysztof Chmielarz, adiunkt w Katedrze Administracji Publicznej na Wydziale Administracyjno-Ekonomicznym w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej w Tarnowie, ORCID: 0000-0002-1088-8133.

² Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencja Wywiadu, Centralne Biuro Antykorupcyjne, Służba Kontrwywiadu Wojskowego, Służba Wywiadu Wojskowego.

³ Policja, Żandarmeria Wojskowa.

⁴ Straż Graniczna, Służba Ochrony Państwa, Służba Celno-Skarbowa, Biuro Nadzoru Wewnętrznego.

⁵ Przepis art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 2001 r. o usługach detektywistycznych (tekst jedn. Dz. U. z 2020 r., poz. 129 dalej jako: UstuDetU) przedstawia pojęcie usług detektywistycznych jako czynności polegające na uzyskiwaniu, przetwarzaniu i przekazywaniu informacji o osobach, przedmiotach i zdarzeniach, realizowane na podstawie umowy zawartej ze zle-

w rozumieniu przepisów ustawy musi posiadać wymaganą licencję detektywa⁷. Zgonie z obowiązującymi przepisami detektyw może realizować jedynie czynności detektywistyczne w formach i w zakresach niezastrzeżonych dla organów i instytucji państwowych. W związku z powyższym detektyw nie może stosować środków technicznych oraz metod i czynności operacyjno-rozpoznawczych, które wykorzystywanie regulują odrębne przepisy⁸.

W zależności od czasu prowadzenia obserwacji, można wyróżnić 4 warianty obserwacji tj.: systematyczną (planową), doraźną (okresową), mieszaną (kompleksową) i wyrywkową. Zasadniczo sposób prowadzenia obserwacji, uzależniony jest od charakteru sprawy (rozpoznania, ustalenia, ujawnienia i udokumentowania). Wyodrębnia się kilka podstawowych rodzajów obserwacji, do których zalicza się obserwację: statyczną, towarzyszącą (pieszą i pojazdami) i zdalną (elektroniczną). Wybiera się również metodę prowadzenia obserwacji tj.: tajną, jawną oraz mieszaną.

2. Inwigilacyjna czynność operacyjno-rozpoznawcza

W doktrynie i orzecznictwie inwigilacja (łac. *invigilo, invigilare*) określana jest jako niejawne śledzenie, obserwowanie, nadzorowanie, szpiegowanie,

ceniodawcą, w formach i w zakresach niezastrzeżonych dla organów i instytucji państwowych na mocy odrębnych przepisów, a w szczególności: 1) w sprawach wynikających ze stosunków prawnych dotyczących osób fizycznych; 2) w sprawach wynikających ze stosunków gospodarczych dotyczących: a) wykonania zobowiązań majątkowych, zdolności płatniczych lub wiarygodności w tych stosunkach, b) bezprawnego wykorzystywania nazw handlowych lub znaków towarowych, nieuczciwej konkurencji lub ujawnienia wiadomości stanowiących tajemnicę przedsiębiorstwa lub tajemnicę handlową; 3) sprawdzanie wiarygodności informacji dotyczących szkód zgłaszanych zakładom ubezpieczeniowym; 4) poszukiwanie osób zaginionych lub ukrywających się; 5) poszukiwanie mienia; 6) zbieranie informacji w sprawie, w której toczy się postępowanie karne, postępowanie w sprawach o przestępstwa skarbowe lub wykroczenia skarbowe albo inne, jeżeli w toku postępowania można zastosować przepisy prawa karnego.

⁶ Detektyw zgodnie z ustawą występuje w dwojakiej postaci tj. jako przedsiębiorca oraz jako osoba wykonująca czynności na podstawie stosunku pracy lub umowy cywilnoprawnej zawartej z przedsiębiorcą, który posiada wpis do rejestru usług detektywistycznych.

⁷ Artykuł 4 ust. 1–3 UsłuDetU stanowi, że wykonywanie czynności, o których mowa w art. 2 ust. 1, w ramach prowadzonej działalności gospodarczej, wymaga posiadania licencji detektywa, zwanej dalej „licencją”, a detektywem w rozumieniu ustawy jest tylko osoba posiadająca licencję. Następnie ustawodawca wskazał, że tytułu zawodowego „detektyw” może używać wyłącznie osoba posiadająca licencję.

⁸ Regulacja zawarta w art. 7 UsłuDetU ma kluczowe znaczenie dla zakresu uprawnień detektywów, ponieważ przedstawia wymóg wykonywania usług detektywistycznych, o których mowa w art. 2 ust. 1 wykazuje, iż detektyw nie może stosować środków technicznych oraz metod i czynności operacyjno-rozpoznawczych, zastrzeżonych dla upoważnionych organów na mocy odrębnych przepisów; zob. szerzej K. Chmielarz, Detektywistyczne działania informacyjno-rozpoznawcze a prawnokarna odpowiedzialność detektywów na gruncie przepisów art. 45 UsłuDetU w zw. z art. 267 § 3 k.k. oraz art. 190a k.k., (w:) Wybrane Problemy Bezpieczeństwa, t. 4, Kraków 2018, s. 97 i nast.

pilnowanie oraz kontrolowanie zachowania się i działalności osób, która głęboko uderza w sferę prawa do prywatności. Mimo, iż inwigilacja ma niezwykle silne zabarwienie pejoratywne kojarzone z działaniami na pograniczu prawa, to jednak w języku prawniczym ma odmienne znaczenie, gdyż z natury rzeczy słowo to jest pasywne znaczeniowo⁹. Inwigilacja w znaczeniu kryminalistyczno-detektywistycznym zazwyczaj przejawia się różnymi metodami pracy operacyjnej stosowanej przez służby i organy państwowe oraz pracą informacyjno-rozpoznawczą wykorzystywaną przez detektywów, dziennikarzy śledczych i innych bliżej nieokreślonych wywiadowców (w tym osób prywatnych) działających choćby w sferze konkurencji konsumenckiej.

Również terminem „inwigilacja” posługują się w swoich orzeczeniach sądy powszechne, Sąd Najwyższy i Trybunał Konstytucyjny oraz Europejski Trybunał Praw Człowieka, a także Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej¹⁰, dlatego też w praktyce niemożliwa jest ucieczka od słowa inwigilacja, chociaż obecne akty prawne i służby państwowe odchodzą od takiego języka, bardziej preferując nazewnictwo „czynności operacyjno-rozpoznawcze”, które obejmują nieporównywalnie obszerniej katalog metod pracy operacyjnej¹¹.

Pomimo starań i podejmowanych prób legislacyjnych, nie doczekaliśmy się jeszcze legalnej definicji „czynności operacyjno-rozpoznawczej”. W literaturze zarówno karnoprocesowej, jak i kryminalistycznej czynności operacyjno-rozpoznawcze rozumiane są jako pozaprocesowe zazwyczaj niejawne czynności taktyczno-techniczne stosowane przez organy ścigania, zmierzające do rozpoznawania, zapobiegania i wykrywania przestępstw oraz zwalczania zagrożeń godzących w bezpieczeństwo wewnętrzne państwa i porządek publiczny, a także ścigania sprawców przestępstw. Ponadto w doktrynie, dostrzega się istotne cechy czynności operacyjno-rozpoznawczej, do których zalicza się: 1) aktywność organów państwowych, 2) wykonywane co do zasady w sposób niejawny, 3) w oparciu o podstawę ustawową oraz 4) spełniające funkcje informacyjną, rozpoznawczą, wykrywczą, profilaktyczną, ochronną, zabezpieczającą, zwalczającą i dowodową¹².

⁹ Zob. K. Chmielarz, *Prawo do prywatności a bezpieczeństwo wewnętrzne państwa. Kontrola operacyjna i dane telekomunikacyjne w kontekście inwigilacji społeczeństwa*, Warszawa 2020, s. 81–82.

¹⁰ Zob. m.in. wyroki TK z: 12 grudnia 2005 r., sygn. K 32/04; 23 czerwca 2009 r., sygn. K 54/07; 30 lipca 2014 r., sygn. K 23/11.

¹¹ K. Chmielarz, *Inwigilacyjne metody operacyjne a prawo do prywatności w kontekście polityki bezpieczeństwa państwa*, pod red. E. Fogelzang-Adler, E. Sadowskiej, *Wybrane problemy bezpieczeństwa*, tom II, Kraków 2018, s. 67.

¹² Zob. A. Taracha, *Czynności operacyjno-rozpoznawcze. Aspekty kryminalistyczne i prawnodowodowe*, Lublin 2006, s. 25; por. A. Posytek, *Wartość dowodowa czynności operacyjno-rozpoznawczych*, *Prokuratura i Prawo* 2011, nr 3, s. 23; zob. T. Hanausek, *Zarys taktyki kryminalistycznej*, Warszawa 1994, s. 107; zob. T. Hanausek, *Kryminalistyka. Poradnik detektywa*, Katowice 1993, s. 93; zob. T. Hanausek, *Kryminalistyka. Zarys wykładu*.

Wśród rozważań nad pojęciem czynności operacyjno-rozpoznawczych na pierwszy plan wysuwają się metody prowadzenia tych czynności, do których między innymi zalicza się obserwację¹³. Polega ona na jawnej i tajnej obserwacji osób, miejsc i środków transportu przy zastosowaniu odpowiedniej taktyki, wspomaganej przez optymalne środki techniczne, wykonywanej w sposób okresowy lub ciągły. Celem obserwacji zazwyczaj jest rozpoznanie trybu życia osoby obserwowanej¹⁴, rodzaj i charakter jej kontaktów, źródeł dochodu oraz miejsca i czasu popełnienia przestępstwa. Także, ustalenie i ujawnienie wszystkich informacji będących w zainteresowaniu prowadzących obserwację oraz udokumentowanie wykonywanych czynności.

3. Detektywistyczna czynność informacyjno-rozpoznawcza

Usługi detektywistyczne określane są, jako czynności polegające na uzyskiwaniu, przetwarzaniu i przekazywaniu informacji o osobach, przedmiotach i zdarzeniach, realizowane na podstawie umowy zawartej ze zleceniodawcą, w formach i w zakresach niezastrzeżonych dla organów i instytucji państwowych na mocy odrębnych przepisów, do których m.in. w szczególności należą sprawy wynikające ze stosunków prawnych dotyczących osób fizycznych. Omawiane czynności tzw. detektywistyczne mają charakter informacyjno-rozpoznawczy polegający na zdobywaniu i przetwarzaniu informacji oraz ich przekazywaniu do dalszej analizy i weryfikacji. Wskazać należy, iż nie wchodzi w skład zakazanych czynności operacyjno-rozpoznawczych, między innymi detektywistyczna czynność informacyjno-rozpoznawcza, jaką jest obserwacja. Zatem, obserwacja prowadzona w miejscu publicznym nie jest czynnością zastrzeżoną wyłącznie dla upoważnionych służb i organów państwowych, dlatego też znajduje się poza zakresem przepisu art. 7 UsłuDetU.

W literaturze kryminalistyczno-detektywistycznej obserwacja prowadzona przez detektywa, przybiera zazwyczaj formę niejawną, która ma na celu zbieranie informacji o osobach z ich życia prywatnego, zawodowego, upodobań, zainteresowań itp. Detektyw prowadząc ustalenia detektywistyczne nie korzysta ze szczególnych uprawnień, dlatego też ma prawnie ograniczone możliwości prowadzenia zaplanowanej i skrytej obserwacji osób, miejsc i rzeczy oraz poznania wyglądu zewnętrznego osoby obserwowanej, ustalenia kontaktów towarzyskich i miejsc, do których uczęszcza.

du, Kraków 1996, s. 97; por. T. H a n a u s e k, Kryminalistyka a praca operacyjna, Problemy Kryminalistyki 1988, nr 182.

¹³ Obserwacja (łac. *observatio*), to uważne przyglądanie/przypatrywanie się komuś lub czemuś, dokonywanie systematycznych spostrzeżeń, skupienie na czymś uwagi, badanie zjawisk, śledzenie, obserwowanie.

¹⁴ W żargonie operacyjnym – „figurant” (łac. *figura*) – postać, osoba podstawiona, osoba obserwowana.

4. Podstawy prawne prowadzenia obserwacji przez poszczególne służby i organy państwowe

Podstawy prawne prowadzenia obserwacji operacyjnej przez służby i organy państwowe zostały uregulowane w przepisach rangi ustawowej, jako jednej z czynności operacyjno-rozpoznawczych. W zakresie swoich kompetencji, podczas pracy operacyjno-rozpoznawczej, funkcjonariusze Policji¹⁵, Służby Celno-Skarbowej¹⁶, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego¹⁷, Służby Ochrony Państwa¹⁸, Służby Kontrwywiadu Wojskowego¹⁹, Centralnego Biura Antykorupcyjnego²⁰, Straży Granicznej²¹ i żołnierze Żandarmerii Wojskowej i wojskowych organów porządkowych²² oraz inspektorzy Biura Nadzoru Wewnętrznego²³ mają prawo obserwowania i rejestrowania przy użyciu środków technicznych obrazu zdarzeń w miejscach publicznych, a także dźwięku towarzyszącego tym zdarzeniom.

Dodatkowo funkcjonariusze Służby Ochrony Państwa mają prawo obserwować i rejestrować przy użyciu środków technicznych obraz zdarzeń w obiektach ochraniających lub wokół tych obiektów, w uzgodnieniu z ich administratorami, oraz w miejscach zamieszkania osób ochraniających w zakresie uzgodnionym z tymi osobami i niezbędnym do realizacji zadań.

Ponadto funkcjonariusze komórki organizacyjnej Komendy Głównej Straży Granicznej, komórki organizacyjnej Biura Spraw Wewnętrznych Straży Granicznej, komórki organizacyjnej komendy oddziału Straży Granicznej oraz komórki organizacyjnej ośrodka Straży Granicznej, w przypadku prowadzenia obserwacji podczas wykonywania czynności operacyjno-rozpoznawczej w celu realizacji zadań, mają prawo obserwowania i rejestrowania przy użyciu środków technicznych służących do rejestracji obrazu i dźwięku, zdarzeń na drogach, w innych miejscach publicznych oraz w miejscach innych niż publiczne w trakcie interwencji.

¹⁵ Zob. art. 15 ust. 1 pkt 5a ustawy o Policji.

¹⁶ Zob. art. 117 ust. 1 ustawy o Krajowej Administracji Skarbowej.

¹⁷ Zob. art. 23 ust. 1 pkt 6 ustawy o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencji Wywiadu.

¹⁸ Zob. art. 21 pkt 8 ustawy o Służbie Ochrony Państwa.

¹⁹ Zob. art. 29 ust. 1 ustawy o Służbie Kontrwywiadu Wojskowego oraz Służbie Wywiadu Wojskowego.

²⁰ Zob. art. 14 ust. 1 pkt 6 ustawy o Centralnym Biurze Antykorupcyjnym.

²¹ Zob. § 2 pkt 2 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji w sprawie przeprowadzania przez funkcjonariuszy straży granicznej czynności obserwowania i rejestrowania zdarzeń na drogach, w innych miejscach publicznych oraz w miejscach innych niż publiczne w trakcie interwencji w zw. z art. 11 ust. 1 pkt 7 ustawy o Straży Granicznej.

²² Zob. art. 17 ust. 1 pkt 10a ustawy o Żandarmerii Wojskowej i wojskowych organach porządkowych.

²³ Zob. art. 111 ust. 1 pkt 2 ustawy o szczególnych formach sprawowania nadzoru przez ministra właściwego do spraw wewnętrznych.

Również funkcjonariusze Policji mają prawo obserwowania i rejestrowania przy użyciu środków technicznych obrazu lub dźwięku w trakcie interwencji w miejscach innych niż publiczne, podczas prowadzenia działań kontrterrorystycznych oraz wspierania działań jednostek organizacyjnych Policji przez służbę kontrterrorystyczną w warunkach szczególnego zagrożenia lub wymagających użycia specjalistycznych sił i środków oraz specjalistycznej taktyki działań, a także w policyjnych środkach transportu²⁴.

Także Szef Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego w celu zapobiegania zdarzeniom o charakterze terrorystycznym, koordynuje czynności operacyjno-rozpoznawcze wykonywane przez służby i organy państwowe, w tym również obserwowania i rejestrowania przy użyciu środków technicznych obrazu zdarzeń w miejscach publicznych, a także dźwięku towarzyszącego tym zdarzeniom²⁵.

5. Podstawy prawne prowadzenia obserwacji przez detektywów

Działalność detektywistyczna nie należy do podstawowych elementów systemu bezpieczeństwa państwa, a nawet nie jest tak postrzegana jak choćby podmioty ochrony osób i mienia świadczące usługi w zakresie szeroko rozumianego bezpieczeństwa²⁶. Detektyw nie jest funkcjonariuszem publicznym w rozumieniu Kodeksu karnego, co więcej w trakcie wykonywania usług detektywistycznych nie korzysta z ochrony prawnej przewidzianej dla funkcjonariuszy publicznych, jak ma to miejsce choćby w przypadku pracowników ochrony podczas wykonywania zadań ochrony obszarów, obiektów i urzędzeń podlegających obowiązkowej ochronie²⁷. Również detektywi nie mają prawa do korzystania ze środków przymusu bezpośredniego i broni palnej oraz legitymowania osób, jak jest to przewidziane dla pracowników ochrony wpisanych na listę kwalifikowanych pracowników ochrony fizycznej.

Generalnie oprócz przetwarzania danych osobowych zebranych w toku wykonywania czynności detektywistycznych, bez zgody osób, których dane dotyczą i wyłącznie w zakresie realizacji usług detektywistycznych, ustawodawca nie przewidział przyznania detektywom szczególnych uprawnień²⁸. Krótko mówiąc detektyw korzysta przede wszystkim z uprawnień tzw. ogólnych.

²⁴ Zob. art. 15 ust. 1 pkt 5b ustawy o Policji.

²⁵ Zob. art. 8 ust. 1 pkt 2 ustawy o działaniach antyterrorystycznych.

²⁶ Zob. K. Chmielarz, Rola specjalistycznych uzbrojonych formacji ochronnych w zwalczaniu terroryzmu w Polsce, (w:) Uwarunkowania bezpieczeństwa międzynarodowego i narodowego na początku XXI wieku, pod red. P. Swobody, A. Warchoła, Kraków 2019, s. 279, 290.

²⁷ Zob. art. 42 ustawy o ochronie osób i mienia.

²⁸ Zob. art. 28a–28d rozdziału 3a UsłDetU.

noobywatelskich, stosując zasady etyki, staranności, wolności i prawa innych osób oraz lojalności wobec zleceniodawcy.

Niemniej jednak detektyw, tak jak każda inna osoba może przeprowadzać obserwację w miejscach publicznych nawet używając przy tym urządzeń technicznych, gdyż nie jest to czynność zastrzeżona dla upoważnionych organów państwowych. Jednakże prowadzone czynności detektywistyczne nie mogą istotnie naruszać prywatności innej osoby oraz wzbudzać u niej uzasadnione tymi okolicznościami poczucia zagrożenia. Zagrożenie takie może powstawać w wyniku stałego braku poczucia bezpieczeństwa, spowodowanego przez zachowanie detektywa, który swoimi czynnościami wytworzy u obserwowanego stałe wrażenie uporczywego śledzenia (obserwowania, podglądania), nagrywania, fotografowania, filmowania, narzucania swojego towarzystwa lub innym przekraczaniu bariery fizycznej bliskości. Do takiej sytuacji może dojść wtedy, gdy detektyw prowadzi obserwację jawną (tzw. japońską) lub nieudolnie wykonuje czynności obserwacji tajnej.

Nie bez racji pozostaje także argument, że w określonych okolicznościach (z uwagi na intensywność stosowania metody, uznawanej za dopuszczalną) określone zachowania detektywa, w innych wypadkach legalne, mogą stanowić przestępstwo tzw. stalkingu doprowadzając inną osobę do odczuwania niepokoju (art. 190a k.k.), albo wykroczenie złośliwego niepokojenia (art. 107 k.w.). Również na skutek podejmowanych czynności obserwacyjnych detektyw może, także naruszyć dobra osobiste osoby rozpracowywanej w postaci godności, prawa do prywatności, miru domowego oraz czci i dobrego imienia²⁹.

6. Dokumentowanie obserwacji operacyjnej przez służby i organy państwowe

Obserwowaniem i rejestrowaniem zdarzeń przez funkcjonariusza SKW zarządza Szef Służby Kontrwywiadu Wojskowego lub upoważniony przez niego funkcjonariusz. Podczas prowadzenia obserwacji stosowane środki techniczne powinny zapewniać niejawną działalność funkcjonariusza. Z przeprowadzonej czynności obserwowania i rejestrowania zdarzeń w przypadku funkcjonariusza SKW sporządza się notatkę służbową oraz przekazuje się zarządzającemu; przeprowadzenie tych czynności. Notatka służbowa powinna zawierać w szczególności: 1) nazwę jednostki organizacyjnej realizującej czynności; 2) czas i miejsce przeprowadzenia czynności; 3) cel i opis

²⁹ Zob. K. Chmielarz, Detektywistyczne działania informacyjno-rozpoznawcze a prawna odpowiedzialność detektywów na gruncie przepisów art. 45 UstDetU w zw. z art. 267 § 3 k.k. oraz art. 190a k.k., (w:) Wybrane Problemy Bezpieczeństwa, t. 4, Kraków 2018, s. 104.

przeprowadzonej czynności; 4) rodzaj użytych środków technicznych oraz 5) podpis funkcjonariusza realizującego czynność.

Również obserwowanie i rejestrowanie przez funkcjonariusza CBA i ABW zdarzeń oraz dźwięku towarzyszącego tym zdarzeniom zarządza odpowiednio szef CBA lub ABW, a także upoważniony przez niego funkcjonariusz, określając cel, czas i miejsce wykonywania czynności. Czynności obserwowania i rejestrowania obrazu zdarzeń oraz dźwięku towarzyszącego tym zdarzeniom przeprowadza się przy użyciu środków technicznych zapewniających niejawne działanie funkcjonariuszy. Z przeprowadzania tych czynności sporządza się komunikat, który zawiera w szczególności: 1) nazwę jednostki organizacyjnej (CBA, ABW) realizującej czynności; 2) czas i miejsce przeprowadzenia czynności; 3) cel i opis przeprowadzonej czynności; 4) rodzaj użytych środków technicznych; 5) podpis funkcjonariusza realizującego czynność.

Obserwacja może być prowadzona w podobny sposób przez funkcjonariusza Służby Celno-Skarbowej przy użyciu środków technicznych umożliwiających rejestrowanie obrazu zdarzeń w miejscach publicznych oraz dźwięku towarzyszącego tym zdarzeniom, a także środków technicznych umożliwiających obserwowanie bez utrwalania dźwięku lub obrazu, w tym poprzez ustalanie położenia osób lub przedmiotów. Obserwację zarządza Szef Krajowej Administracji Skarbowej lub Naczelnik Urzędu Celno-Skarbowego. Z przeprowadzania czynności sporządza się notatkę służbową, która zawiera w szczególności: 1) kryptonim i numer sprawy, jeżeli został jej nadany; 2) określenie rodzaju prowadzonych czynności; 3) czas, miejsce i sposób przeprowadzenia czynności; 4) dane dotyczące osoby, nieruchomości, przesyłki lub innego przedmiotu ruchomego, wobec których przeprowadzono czynności; 5) dane dotyczące funkcjonariuszy przeprowadzających czynności; 6) informację o wynikach przeprowadzonych czynności, w szczególności o ujawnionym przestępstwie lub przestępstwie skarbowym oraz osobach uczestniczących w jego popełnieniu.

Funkcjonariusz policji jak również inspektor Biura Nadzoru Wewnętrznego podczas czynności służbowych wykonuje uprawnienia do obserwowania i rejestrowania obrazu lub dźwięku zdarzeń w sposób: 1) bezpośredni – w przypadku obecności policjantów w miejscu prowadzenia obserwacji i rejestracji obrazu lub dźwięku zdarzeń; 2) zdalny – przy użyciu urządzeń teleinformatycznych przekazujących obraz lub dźwięk zdarzeń na odległość; 3) jawny lub przy użyciu metod uniemożliwiających osobom nieupoważnionym ustalenie faktu prowadzenia obserwacji i rejestracji. Policjant oraz inspektor Biura z przeprowadzanych czynności obserwowania i rejestracji obrazu lub dźwięku zdarzeń, stosownie do okoliczności i wyników obserwacji oraz dyspozycji uprawnionego podmiotu decydującego o podjęciu obserwacji – dokumentuje swoje czynności służbowe w notatniku służbowym, notatce służbowej, notatce urzędowej, komunikacie lub meldunku, określając miejsce i czas

ich rozpoczęcia i zakończenia oraz rodzaj użytych środków technicznych. Niżej dokumentacja może być realizowana w postaci elektronicznej.

Funkcjonariusze komórki organizacyjnej Komendy Głównej Straży Granicznej, komórki organizacyjnej komendy oddziału Straży Granicznej, komórki organizacyjnej ośrodka Straży Granicznej, placówki Straży Granicznej oraz dywizjonu Straży Granicznej, komórki organizacyjnej Biura Spraw Wewnętrznych Straży Granicznej, w przypadku prowadzenia obserwacji podczas wykonywania czynności operacyjno-rozpoznawczych mogą prowadzić obserwację i rejestrację, przy użyciu środków technicznych służących do rejestracji obrazu i dźwięku, zdarzeń na drogach, w innych miejscach publicznych oraz w miejscach innych niż publiczne w trakcie interwencji, w trakcie wykonywania swoich zadań. Obserwację prowadzi się planowo lub doraźnie w sposób: 1) bezpośredni – przy obecności funkcjonariuszy w miejscu prowadzenia obserwacji; 2) zdalny – przy użyciu urządzeń teleinformatycznych przekazujących obraz i dźwięk zdarzeń na odległość, po wyznaczeniu takiego zadania przez właściwego przełożonego lub funkcjonariusza przez niego upoważnionego, a także po uzyskaniu pisemnej zgody udzielonej przez właściwego przełożonego lub funkcjonariusza przez niego upoważnionego. Obserwację także prowadzi się w przypadkach niecierpiących zwłoki, gdy uzyskanie pisemnej zgody mogłoby spowodować utratę informacji. Prowadzenie obserwacji, można również rozpocząć po uzyskaniu ustnej zgody właściwego przełożonego³⁰ lub funkcjonariusza, jednakże niezwłocznie po rozpoczęciu obserwacji należy uzyskać pisemną zgodę. Obserwacja jest prowadzona jawnie lub niejawnie, z wyjątkiem obserwacji prowadzonej w miejscach innych niż publiczne w trakcie interwencji, która jest prowadzona jawnie. Funkcjonariusz dokumentuje obserwację w postaci notatki służbowej, komunikatu lub na odpowiednim nośniku technicznym i przekazuje niezwłocznie tę dokumentację bezpośredniemu przełożonemu.

Funkcjonariusze Służby Ochrony Państwa oraz Żołnierze Żandarmerii Wojskowej mogą obserwować i rejestrować przy użyciu środków technicznych obrazy zdarzeń w miejscach publicznych, a w przypadku czynności operacyjno-rozpoznawczych i administracyjno-porządkowych również rejestrować dźwięk towarzyszący tym zdarzeniom. Nadto funkcjonariusze SOP

³⁰ Np.: a) Komendant Główny Straży Granicznej – w przypadku prowadzenia obserwacji przez funkcjonariuszy komórki organizacyjnej Komendy Głównej Straży Granicznej, b) komendant oddziału Straży Granicznej – w przypadku prowadzenia obserwacji przez funkcjonariuszy komórki organizacyjnej komendy oddziału Straży Granicznej, c) komendant ośrodka Straży Granicznej – w przypadku prowadzenia obserwacji przez funkcjonariuszy komórki organizacyjnej ośrodka Straży Granicznej, d) komendant placówki lub dywizjonu Straży Granicznej – w przypadku prowadzenia obserwacji przez funkcjonariuszy placówki lub dywizjonu Straży Granicznej; e) Komendant Biura Spraw Wewnętrznych Straży Granicznej – w przypadku prowadzenia obserwacji przez funkcjonariuszy komórki organizacyjnej Biura Spraw Wewnętrznych Straży Granicznej.

mogą obserwować i rejestrować przy użyciu środków technicznych obraz zdarzeń w obiektach ochraniających lub wokół tych obiektów, w uzgodnieniu z ich administratorami, oraz w miejscach zamieszkania osób ochraniających w zakresie uzgodnionym z tymi osobami i niezbędnym do realizacji swoich zadań. Dokumentacja z przeprowadzonych czynności obserwacyjnych należy do materiałów zawierających klauzule niejawne, a ustawodawca nie przewidział w przepisach wykonawczych przedstawienia sposobu dokumentowania tych czynności.

7. Dokumentowanie obserwacji detektywistycznej

Detektyw po zakończeniu czynności ma obowiązek sporządzić i przekazać zatrudniającemu go przedsiębiorcy, końcowe pisemne sprawozdanie w tym również z przebiegu prowadzonej obserwacji w miejscach publicznych³¹. Sprawozdanie to obejmuje: 1) opis stanu faktycznego; 2) datę rozpoczęcia czynności; określenie zakresu i przebiegu przeprowadzonych czynności; 4) datę zakończenia czynności. W niniejszym sprawozdaniu detektyw nie ma obowiązku ujawniania własnych źródeł informacyjnych, może natomiast dołączyć załączniki do sprawozdania np. fotografie lub inne materiały powstałe w toku prowadzonej obserwacji. Co ważniejsze, przedsiębiorca wykonujący działalność gospodarczą w zakresie usług detektywistycznych ma także obowiązek sporządzenia końcowego pisemnego sprawozdania i przekazania go zleceniodawcy wraz z materiałami dokumentującymi opis stanu faktycznego dokonanych ustaleń. Sprawozdanie końcowe sporządzone przez przedsiębiorcę zasadniczo nie różni się od sprawozdania opracowanego przez detektywa, ponieważ zawiera tylko jeden więcej wymóg formalny tj. datę zawarcia umowy³².

Podczas prowadzenia obserwacji detektyw dla potrzeb organizacyjnych może na bieżąco dokumentować jej przebieg w tzw. notatniku oraz rejestrować jej przebieg za pomocą urządzeń technicznych takich jak: dyktafon, smartfon, kamera, aparat fotograficzny itp. Dodatkowo czynności obserwacyjne uzupełniane są wewnętrzną notatką detektywistyczną zawierającą m.in.: chronologiczny zapis wszystkich zaobserwowanych czynności – ich czas, miejsce, osoby uczestniczące, obszar prowadzonych działań obserwacyjnych, nazwa i numer sprawy oraz uwagi, wnioski, a także podsumowanie wyników.

³¹ Zob. art. 13 UsłuDetU.

³² Zob. art. 23b UsłuDetU.

8. Wykorzystanie wyników obserwacji w postępowaniach procesowych

Przepisy ustaw odnoszących się do służb policyjnych, służb specjalnych oraz wyspecjalizowanych organów państwa w zakresie uprawnień do prowadzenia obserwacji w trakcie wykonywania czynności operacyjno-rozpoznawczych nie zakładają bezpośredniego wprowadzenia do procesu karnego wyniku obserwacji. Zarówno komunikat, notatka służbowa, a także notatka urzędowa stanowią dokument źródłowy na podstawie, którego wypełniany jest formularz rejestracyjny tzw. meldunek informacyjny, to jednak dla potrzeb procesowych muszą być spełnione określone procedury, które określa Kodeks postępowania karnego³³.

Natomiast końcowe sprawozdanie sporządzone przez detektywa (przedsiębiorcę) może być wykorzystane zarówno w procesie karnym i cywilnym, a nawet administracyjnym. W przypadku, gdy sprawozdanie będzie zawierać informacje dotyczące przeprowadzania czynności w sprawie, w której toczy się postępowanie karne, postępowanie w sprawach o przestępstwa skarbowe lub wykroczenia skarbowe albo inne, jeżeli w toku postępowania można zastosować przepisy prawa karnego – organ procesowy z urzędu może postanowić o dołączeniu sprawozdania do prowadzonej sprawy. Pisemne końcowe sprawozdanie (wraz z wykonaną dokumentacją fotograficzną, video i audio) sporządzone przez detektywa może także zostać wykorzystane przez zleceniodawcę w procesie cywilnym. W takim przypadku sprawozdanie to może zostać upublicznione poprzez dołączenie go do akt jawnej sprawy cywilnej toczącej się pomiędzy stronami. Detektyw zarówno w sprawie karnej jak i cywilnej będzie prawdopodobnie musiał zeznawać w charakterze świadka, dlatego też powinien pamiętać, że ma obowiązek zachowania w tajemnicy informacji zawodowej. Tajemnica ta nie ulega przedawnieniu, nawet po zaprzestaniu wykonywania zawodu.

W procesie karnym, prawo odmowy zeznań należy do instytucji zakazów dowodowych i jest zasadniczym środkiem ochrony tajemnicy informacji niejawniej i tajemnicy zawodowej. Zgodnie z treścią art. 180 § 1 k.p.k. „osoby obowiązane do zachowania w tajemnicy informacji niejawnych o klauzuli tajności zastrzeżone lub poufne lub tajemnicy związanej z wykonywaniem zawodu lub funkcji mogą odmówić zeznań co do okoliczności, na które rozciąga się ten obowiązek, chyba że sąd lub prokurator zwolni te osoby od obowiązku zachowania tajemnicy, jeżeli ustawy szczególne nie stanowią inaczej”³⁴. Przepis

³³ Zob. art. 174 k.p.k., art. 191 k.p.k., art. 184 k.p.k., art. 303 k.p.k., art. 316 k.p.k., art. 391 k.p.k., art. 393 k.p.k.

³⁴ Zob. K. Chmielarz, (w:) Obowiązek zachowania tajemnicy zawodowej przez detektywa, The duty of detective to keep professional confidential, Problems of Economics and Law, tom 3, Tarnów 2019, s. 4.

art. 180 § 1 k.p.k. ustanawia zasadę odmowy zeznań co do okoliczności, na które rozciąga się obowiązek zachowania sekretu zawodowego³⁵, dlatego na detektywie spoczywa obowiązek zachowania uzyskanych informacji w dyskrekcji co do okoliczności, co do których jako świadek ma być przesłuchiwany³⁶. Detektyw podczas przesłuchania powinien wnieść oświadczenie o odmowie złożenia zeznań. Oświadczenie to winien złożyć wobec organu przesłuchującego (organu ścigania lub wymiaru sprawiedliwości), które musi być zaprotokołowane. Detektyw, może w każdej chwili (nawet w trakcie zeznania) skorzystać z prawa do odmowy zeznań i powołać się na przepis art. 180 § 1 k.p.k. oraz odmówić składania dalszych zeznań. Przepis ten chroni zeznania detektywa, tylko co do okoliczności objętych tajemnicą. Zgodnie z art. 177 § 1 k.p.k. nie oznacza to jednak, że detektyw jako świadek nie ma obowiązku stawienia się na wezwanie organu przesłuchującego. Ponadto, na podstawie art. 187 k.p.k. detektyw może w uzasadnionym przypadku złożyć stosowne przyrzeczenie oraz zgodnie z art. 191 § 1 k.p.k. zeznać *ad generalia* podając swoje dane osobowe, jak i *ad rem* poprzez swobodną relację o zagadnieniach istotnych dla orzeczenia w przedmiocie toczącego się procesu (art. 171 § 1 k.p.k.) – co do okoliczności, które nie są objęte tajemnicą (art. 177 § 1 k.p.k.).

W procesie cywilnym zgodnie z dyspozycją art. 261 § 2 k.p.c., detektyw jako świadek może odmówić odpowiedzi na zadane mu pytanie, jeśli zeznanie mogłoby narazić jego lub jego bliskich³⁷ na odpowiedzialność karną, hańbę lub dotkliwą i bezpośrednią szkodę majątkową, albo jeżeli zeznanie miałoby być połączone z pogwałceniem istotnej tajemnicy zawodowej, niezależnie od tego, czy pytanie zadał sąd, czy strony³⁸. Detektyw jako świadek w postępowaniu cywilnym, który korzysta z prawa do odmowy odpowiedzi na zadane mu pytanie, powinien wskazać realną przyczynę swojej decyzji, np. narażenie go na odpowiedzialność karną³⁹. Wystarczy tylko, że u detektywa wystąpi sama obawa przed odpowiedzialnością karną, w związku z tym może jako świadek w sprawie skorzystać z odmowy odpowiedzi na pyta-

³⁵ Zob. B. Kunicka-Michalska, *Ochrona tajemnicy zawodowej w polskim prawie karnym*, Warszawa 1972, s. 5; zob. H. Deschlem, *Das Berufsgeheimnis im Strafrecht Emsdetten* 1938, s. 32–33.

³⁶ Zob. M. Rusinek, *Tajemnica zawodowa i jej ochrona w polskim procesie karnym*, Warszawa 2007, s. 98.

³⁷ Bliskimi w rozumieniu art. 261 § 2 k.p.c. są osoby wymienione w art. 261 § 1 k.p.c. tzn. małżonkowie, wstępni, zstępni, rodzeństwo, powinowaci w tej samej linii lub stopniu oraz osób pozostających w stosunku przysposobienia.

³⁸ Por. M. Sieńko, (w:) *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, pod red. M. Manowskiej, Warszawa 2013, s. 479.

³⁹ Zob. M. Cieślak, *Zagadnienia dowodowe w procesie karnym*, Warszawa 1955, s. 280; por. K. Łojewski, *Instytucja odmowy zeznań w polskim prawie karnym*, Warszawa 1970, s. 124.

nie⁴⁰. Z kolei powoływanie się przez detektywa na możliwość poniesienia odpowiedzialności za wykroczenie, nie stanowi *expressis verbis* prawa odmowy odpowiedzi na zadane mu pytania⁴¹. Obowiązek dochowania tajemnicy, obciąża detektywa jako świadka w sprawie i trwa pomimo śmierci osoby, której ta tajemnica dotyczyła. Z zachowania tajemnicy detektywa w procesie karnym zwolnić może jedynie sąd lub prokurator. Zgodnie z art. 93 § 1 i 3 k.p.k. decyzja o zwolnieniu z tajemnicy zapada w formie postanowienia. A zatem zwolnienie detektywa z tajemnicy następuje z chwilą doręczenia mu postanowienia sądu lub prokuratora o zwolnieniu z tej tajemnicy. Postanowienie o zwolnieniu może zapaść zarówno na posiedzeniu lub na rozprawie, w postępowaniu jurysdykcyjnym oraz w postępowaniu wykonawczym. Po zwolnieniu z tajemnicy, detektyw ma obowiązek złożyć zeznania w charakterze świadka przed sądem lub w postępowaniu przygotowawczym przed prokuratorem, funkcjonariuszem Policji lub innym organem prowadzącym dochodzenie pod nadzorem prokuratora⁴². Zgodnie z dyspozycją art. 459 § 1 k.p.k. oraz art. 465 § 1 k.p.k. na postanowienie sądu lub prokuratora, detektywowi nie przysługuje zażalenie. Jak uznał Sąd Najwyższy, argumentem przemawiającym za dopuszczalnością zwolnienia z tajemnicy zawodowej jest obowiązek złożenia zeznań, który wydaje się być ważniejszy od obowiązku zachowania jakiegokolwiek tajemnicy⁴³. Z kolei w postępowaniu cywilnym (odmiennie niż w postępowaniu karnym) przepis art. 261 § 2 k.p.c. nie przewiduje możliwości zwolnienia świadka (detektywa) z obowiązku zachowania tajemnicy⁴⁴, dlatego też obowiązek ten nie może być uchylony przez sąd czy inne organy państwowe⁴⁵. Oznacza to, że inicjatywę w tym przedmiocie powinna przejawiać strona, która z dowodu zawierającego informacje niejawne wywodzi skutki prawne⁴⁶. Ujawnienie przez detektywa tajemnicy zawodowej w związku z wykonywaniem czynności detektywistycznych, zagrożone jest karą pozbawienia wolności do lat 3. W sytuacji zaś skazania detektywa za przestępstwo z art. 266 k.k. możliwe jest zastosowanie przez

⁴⁰ Por. M. Krakowiak, (w:) Kodeks postępowania cywilnego. T. I. Komentarz, pod red. A. Góry-Błaszczykowskiej, Warszawa 2013, komentarz do art. 261 § 2 k.p.c., Legalis.

⁴¹ Por. K. Knoppek, (w:) Kodeks postępowania cywilnego. T. I. Komentarz, pod red. H. Doleckiego, T. Wiśniewskiego, komentarz do art. 261 § 2 k.p.c., Lex/el.

⁴² Zob. K. Chmielarz, (w:) Obowiązek zachowania tajemnicy..., s. 6.

⁴³ Por. wyrok TK z dnia 22 listopada 2004 r., sygn. SK 64/03, Dz. U. z 2004 r., Nr 255, poz. 2568; zob. wyrok SN z dnia 12 grudnia 1964 r., sygn. II K 1018/61, OSNKW 1965, nr 3, poz. 27.

⁴⁴ Zob. M. Sięńko, (w:) Kodeks postępowania cywilnego..., s. 479.

⁴⁵ Por. Z. Krzeмиński, Etyka adwokacka. Teksty, orzecznictwo, Komentarz, Kraków 2007, s. 55 i n.; zob. Z. Krzeмиński, Adwokat w procesie cywilnym. Z wyboru i z urzędu, Kraków 1999, s. 30 i n.; zob. Z. Krzeмиński, Pełnomocnik w sądowym postępowaniu cywilnym, Warszawa 1998, s. 20 i n.

⁴⁶ Uchwała SN z dnia 28 września 2000 r., sygn. III ZP 21/00, OSNAPiUS 2001, nr 2, poz. 30.

sąd środka karnego w postaci zakazu wykonywania określonego zawodu (art. 41 § 1 k.k.)⁴⁷.

Bibliografia

1. Chmielarz K., Detektywistyczne działania informacyjno-rozpoznawcze a prawno-karna odpowiedzialność detektywów na gruncie przepisów art. 45 UsłDetU w zw. z art. 267 § 3 k.k. oraz art. 190a k.k., (w:) Wybrane Problemy Bezpieczeństwa, t. 4, Kraków 2018.
2. Chmielarz K., Inwigilacyjne metody operacyjne a prawo do prywatności w kontekście polityki bezpieczeństwa państwa, pod red. E. Fogelzang-Adler, E. Sadowskiej, Wybrane problemy bezpieczeństwa, tom II, Kraków 2018.
3. Chmielarz K., (w:) Obowiązek zachowania tajemnicy zawodowej przez detektywa, The duty of detective to keep professional confidential, Problems of Economics and Law, tom. 3, Tarnów 2019.
4. Chmielarz K., Rola specjalistycznych uzbrojonych formacji ochronnych w zwalczaniu terroryzmu w Polsce, (w:) Uwarunkowania bezpieczeństwa międzynarodowego i narodowego na początku XXI wieku, pod red. P. Swobody, A. Warchoła, Kraków 2019.
5. Chmielarz K., Prawo do prywatności a bezpieczeństwo wewnętrzne państwa. Kontrola operacyjna i dane telekomunikacyjne w kontekście inwigilacji społeczeństwa, Warszawa 2020.
6. Cieślak M., Zagadnienia dowodowe w procesie karnym, Warszawa 1955.
7. Hanausek T., Kryminalistyka a praca operacyjna, Problemy Kryminalistyki 1988, nr 182.
8. Hanausek T., Kryminalistyka. Poradnik detektywa, Katowice 1993.
9. Hanausek T., Zarys taktyki kryminalistycznej, Warszawa 1994.
10. Hanausek T., Kryminalistyka. Zarys wykładu, Kraków 1996.
11. Hanausek T., Zarys taktyki kryminalistycznej, Warszawa 1994.
12. Knoppek K., (w:) Kodeks postępowania cywilnego. T. I. Komentarz, pod red. H. Doleckiego, T. Wiśniewskiego, komentarz do art. 261 § 2 k.p.c., Lex/el.
13. Krakowiak M., (w:) Kodeks postępowania cywilnego. T. I. Komentarz, pod red. A. Góry-Błaszczkowskiej, Warszawa 2013.
14. Krzemiński Z., Pełnomocnik w sądowym postępowaniu cywilnym, Warszawa 1998.
15. Krzemiński Z., Adwokat w procesie cywilnym. Z wyboru i z urzędu, Kraków 1999.
16. Krzemiński Z., Etyka adwokacka. Teksty, orzecznictwo, Komentarz, Kraków 2007.
17. Kunicka-Michalska B., Ochrona tajemnicy zawodowej w polskim prawie karnym, Warszawa 1972.
18. Łojewski K., Instytucja odmowy zeznań w polskim prawie karnym, Warszawa 1970.
19. Posytek A., Wartość dowodowa czynności operacyjno-rozpoznawczych, Prokuratura i Prawo 2011, nr 3.

⁴⁷ Zob. K. Chmielarz, (w:) Obowiązek zachowania tajemnicy..., s. 7.

20. Rusinek M., Tajemnica zawodowa i jej ochrona w polskim procesie karnym, Warszawa 2007.
21. Sieńko M., (w:) Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, pod red. M. Manowskiej, Warszawa 2013.
22. Taracha T., Czynności operacyjno-rozpoznawcze. Aspekty kryminalistyczne i prawnodowodowe, Lublin 2006.

Wykaz aktów prawnych

1. Ustawa z dnia 10 czerwca 2016 r. o działaniach antyterrorystycznych (tekst jedn. Dz. U. z 2019 r., poz. 796).
2. Ustawa z dnia 12 października 1990 r. o Straży Granicznej (tekst jedn. Dz. U. z 2019 r., poz. 147 ze zm.).
3. Ustawa z dnia 15 stycznia 2016 r. o zmianie ustawy o Policji oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 147).
4. Ustawa z dnia 22 stycznia 1999 r. o ochronie informacji niejawnych (tekst jedn. Dz. U. z 2005 r., Nr 196, poz. 1631 ze zm.).
5. Ustawa z dnia 24 maja 2002 r. o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencji Wywiadu (tekst jedn. Dz. U. z 2018 r., poz. 2387 ze zm.).
6. Ustawa z dnia 24 sierpnia 2001 r. o Żandarmerii Wojskowej i wojskowych organach porządkowych (tekst jedn. Dz. U. z 2019 r., poz. 518 ze zm.).
7. Ustawa z dnia 27 sierpnia 2009 r. o Służbie Celnej (tekst jedn. Dz. U. z 2016 r., poz. 1799 ze zm.).
8. Ustawa z dnia 28 września 1991 r. o kontroli skarbowej (tekst jedn. Dz. U. z 2016 r., poz. 720 ze zm.).
9. Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (tekst jedn. Dz. U. z 2019 r., poz. 1950 ze zm.).
10. Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (tekst jedn. Dz. U. z 2020 r., poz. 30).
11. Ustawa z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji (tekst jedn. Dz. U. z 2019 r., poz. 161 ze zm.).
12. Ustawa z dnia 9 czerwca 2006 r. o Centralnym Biurze Antykorupcyjnym (tekst jedn. Dz. U. z 2019 r., poz. 1921 ze zm.).
13. Ustawa z dnia 9 czerwca 2006 r. o Służbie Kontrwywiadu Wojskowego oraz Służbie Wywiadu Wojskowego (tekst jedn. Dz. U. z 2019 r., poz. 687).
14. Ustawa z dnia 16 listopada 2016 r. o Krajowej Administracji Skarbowej (tekst jedn. Dz. U. z 2019 r., poz. 768 ze zm.).
15. Ustawa z dnia 6 lipca 2001 r. o usługach detektywistycznych (tekst jedn. Dz. U. z 2020 r., poz. 129).
16. Ustawa z dnia 22 sierpnia 1997 r. o ochronie osób i mienia (tekst jedn. Dz. U. z 2020 r., poz. 838).
17. Ustawa z dnia 10 maja 2018 r. o ochronie danych osobowych (Dz. U. z 2018 r., poz. 1000).
18. Ustawa z dnia 8 grudnia 2017 r. o Służbie Ochrony Państwa (tekst jedn. Dz. U. z 2019 r., poz. 828 ze zm.).

19. Ustawa z dnia 21 czerwca 1996 r. o szczególnych formach sprawowania nadzoru przez ministra właściwego do spraw wewnętrznych (tekst jedn. Dz. U. z 2018 r., poz. 2216 ze zm.).

Orzecznictwo Sądu Najwyższego

1. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 1964 r., sygn. II K 1018/61, OSNKW 1965, nr 3, poz. 27.
2. Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 28 września 2000 r., sygn. III ZP 21/00, OSNAPIUS 2001, nr 2, poz. 30.

Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego

1. Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 22 listopada 2004 r., sygn. SK 64/03.
2. Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 12 grudnia 2005 r., sygn. K 32/04.
3. Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 23 czerwca 2009 r., sygn. 54/07.
4. Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 30 lipca 2014 r., sygn. K 23/11.

Operational observation versus investigative observation

Abstract

This study tries to examine applicable legal regulations governing operational observation done by services and state authorities as part of their operational reconnaissance. It also refers to the discussion on investigative observation done by licensed detectives as part of their enquiries (information gathering activities).

Keywords

Operational reconnaissance, operational observation, investigative observation, professional secrecy.

Bartosz Jakub Myśliwiec¹

Współczesne zagrożenia dla zdrowia publicznego – nadwaga i otyłość

Streszczenie

Stale rosnąca liczba osób z nadmierną masą ciała – nadwagą i otyłością – w chwili obecnej stanowi globalne zagrożenie dla zdrowia publicznego. Nadwaga i otyłość definiowane jako stany wynikające z nadmiernego lub nieprawidłowego gromadzenia się tłuszczu w tkance tłuszczowej, uzyskały miano „epidemii XXI wieku”. W Polsce nadwaga i otyłość stanowią poważny problem epidemiologiczny, plasując kraj w czołówce krajów Europy pod względem częstości występowania osób z nadmierną masą ciała. Doświadczenia ostatnich lat potwierdzają, że tkanka tłuszczowa jest największym aktywnym organem endokrynnym w organizmie człowieka. Patologiczny stan tkanki tłuszczowej powstały głównie wskutek nadmiernego dodatniego bilansu energetycznego, objawiający się zaburzeniami endokrynnymi i immunologicznymi tej tkanki, nosi nazwę adiposopatii.

Słowa kluczowe

Nadwaga, otyłość, zdrowie publiczne, adiposopatia.

1. Uwaga ogólna

Nadwaga i otyłość definiowane jako stany wynikające z nadmiernego lub nieprawidłowego gromadzenia się tłuszczu w tkance tłuszczowej, uzyskały miano „epidemii XXI wieku”. Znaczny postęp cywilizacyjny, któremu towarzyszy zmiana stylu życia skutkująca zmniejszeniem aktywności fizycznej, permanentnym stresem oraz wprowadzeniem diety bogatej w tłuszcze i węglowodany sprawił rosnący w zastraszającym tempie problem zachorowania na nadwagę i otyłość.

2. Tkanka tłuszczowa – wróg czy przyjaciel?

Pod względem biochemicznym tłuszcz to związek estrowy alkoholi oraz wolnych kwasów tłuszczowych. Tym samym tkanka tłuszczowa jest rodzajem tkanki łącznej, składającej się komórek zwanych adipocytami, odpowiedzialnej

¹ Dr n. med. i n. o zdr. Bartosz Jakub Myśliwiec, Zastępca Dyrektora ds. Lecznictwa – Naczelny Lekarz Szpitala, Zakład Anatomii Patologicznej, Szpital Wielospecjalistyczny im. dra. Ludwika Błażka w Inowrocławiu, Wyższa Szkoła Przedsiębiorczości im. księcia Kazimierza Kujawskiego w Inowrocławiu, ORCID: 0000-0002-8414-3070.

za gromadzenie tłuszczu stanowiącego nie tyle co materiał budulcowy organizmu ale przede wszystkim zapasowy do produkcji życiodajnej energii.

Dzięki odkryciu między innymi: leptyny, adiponektyny, rezystyny, omentyny oraz wielu innych związków syntetyzowanych i wydzielanych do krążenia systemowego przez tkankę tłuszczową, ustalono, że tkanka ta jest największym gruczołem endokrynnym całego ustroju (1).

Pod względem histologicznym w organizmie człowieka występują dwa różne rodzaje tkanki tłuszczowej, takie jak: tkanka tłuszczowa brunatna (BAT – *brown adipose tissue*) oraz tkanka tłuszczowa biała (WAT – *white adipose tissue*).

Brunatna tkanka tłuszczowa

Brunatna tkanka tłuszczowa zbudowana jest z komórek zawierających liczne zbiorniki cytozolowe gromadzące tłuszcz, które poprzeplatane są gęstą siecią licznych naczyń włosowatych. Tak samo jak tkanka tłuszczowa biała służy głównie jako magazyn energetyczny całego organizmu. Obecność tego rodzaju tkanki stwierdzono u zwierząt, które podlegają cyklicznej hibernacji oraz u wszystkich nowonarodzonych ssaków, w tym u człowieka.

Dotychczas wykazano, że tkanka ta zanika wraz z wiekiem oraz że u osób po 65 roku życia jej wielkość jest odwrotnie proporcjonalna do wskaźnika masy ciała BMI (2). Przeprowadzony na myszach eksperyment badawczy potwierdził, wysnutą wcześniej koncepcję, że obecność brunatnej tkanki tłuszczowej aktywnie chroni przed rozwojem otyłości. W eksperymencie tym zaobserwowano fenotypowe występowanie otyłości w populacji myszy pozbawionych na drodze mutacji genetycznej, obecności brunatnej tkanki tłuszczowej (3).

U dorosłego człowieka brunatna tkanka tłuszczowa zlokalizowana jest głównie w tkance podskórnej okolicy międzyłopatkowej, śródpiersiu, wzdłuż pęczka naczyniowo-nerwowego szyi, dole pachowym oraz okolicy nerek i nadnerczy.

Pomimo faktu, że tkanka ta w ok. 40% składa się z trójglicerydów (4), to aktywnie uczestniczy ona w procesie produkcji ciepła na drodze procesu bezdrżeniowej termogenezy. Pod wpływem chłodu za pośrednictwem wysokokalorycznej diety oraz aktywacji β -adrenergicznej, komórki brunatnej tkanki tłuszczowej produkują aż 300-krotnie więcej ciepła przypadającej na jednostkę masy ciała, niż inne komórki biorące udział w procesie termogenezy (5).

Biała tkanka tłuszczowa

Biała tkanka tłuszczowa utworzona jest przez: dojrzałe adipocyty, komórki młode zwane pre-adipocytami oraz zrąb łącznotkankowy zbudowany przez fibroblasty, makrofagi, komórki zrębu naczyniowego i nerwowego oraz substancję pozakomórkową. Centralnie zlokalizowana w adipocytach „kropla tłuszczu”, jest wysokowyspecjalizowanym zbiornikiem substancji wewnątrzkomórkowej, w której magazynowane są trójglicerydy (6).

Tkanka ta jest dominującą postacią tkanki tłuszczowej u osób dorosłych, której rozmieszczenie wykazuje zmienność w zależności od płci. W grupie kobiet tkanka ta gromadzi się głównie w okolicy bioder i ud (typ gynoidalny tkanki tłuszczowej), natomiast w grupie mężczyzn przede wszystkim w okolicy trzewnej (typ androidalny tkanki tłuszczowej).

Podstawową funkcją komórek białej tkanki tłuszczowej jest metabolizm lipidów, złożony z: wychwyty lipidów ze krwi obwodowej, procesu lipogenezy, magazynowania tłuszczów, procesu lipolizy oraz wydzielania wolnych kwasów tłuszczowych do krwi obwodowej, w zależności od aktualnego zapotrzebowania metabolicznego ustroju.

W procesie uwalniania trójglicerydów z komórek adipocytów, główną rolę odgrywają białka związane z centralnie położoną „kroplą tłuszczu” oraz lipazy, takie jak: lipaza wrażliwa na hormony, lipaza trójglicerydów oraz lipaza monoglicerydowa. Nadrzędnym białkiem płaszcza „kropli tłuszczu” jest perilipina, która poprzez zablokowanie połączenia lipazy z trójglicerydami, uniemożliwia lipolizę.

Także najważniejszy hormon anaboliczny organizmu, czyli insulina, ogrywa znaczącą rolę w procesie lipolizy. Połączenie insuliny z receptorem insulinowym znajdującym się na powierzchni adipocytu, poprzez aktywację szeregu kinaz zakończoną hydrolizą cAMP do AMP znacząco spowalnia ten proces.

Tym samym niedobór insuliny oraz insulinooporność powodują utratę lub zmniejszenie hamowania lipolizy w adipocytach, skutkującą wzrostem rozpadu trójglicerydów i ich eksportem poza tkankę tłuszczową. Proces ten stanowi podstawę występowania zjawiska lipotoksyczności.

3. Tkanka tłuszczowa – jako największy gruczoł endokryny

Jak już wcześniej wspomniano, doświadczenia ostatnich lat potwierdzają, że tkanka tłuszczowa biała jest największym aktywnym organem endokrynym w organizmie człowieka. Tkanka ta syntetyzuje wiele aktywnych biologicznie czynnych związków o bardzo zróżnicowanych funkcjach (tabela 1).

4. Patologiczna tkanka tłuszczowa – adiposopatia

Patologiczny stan tkanki tłuszczowej powstały głównie wskutek nadmiernego dodatniego bilansu energetycznego, objawiający się zaburzeniami endokrynnymi i immunologicznymi tej tkanki, nosi nazwę adiposopatii (7).

Jak powszechnie wiadomo, uwarunkowania genetyczne, nieprawidłowa dieta oraz brak aktywności fizycznej przyczyniają się do zaburzeń gospodarki lipidowej prowadzącej do nadmiernego gromadzenia się trójglicerydów w adipocytach. Patofizjologiczną odpowiedzią tkanki tłuszczowej na nadmiar trójglicerydów jest hipertrofia jej komórek oraz przyspieszenie dojrzewania preadipocytów. Sama hipertrofia tkanki tłuszczowej skutkuje zmniejszeniem gęstości włosowatych naczyń krwionośnych, hipoksją oraz nagromadzeniem

szkodliwych produktów przemiany materii. Tym samym wzrasta poziom stężenia leptyny w surowicy krwi, stopniowo powodując ośrodkową oporność na jej działanie (8). Finalnie rozwinięta oporność leptynowa towarzyszy wzmożonemu stanowi zapalnemu oraz znacznej aktywacji układu immunologicznego w tkance tłuszczowej, która skutkuje wyrzutowi cytokin prozapalnych (9).

Tabela 1: Biologicznie czynne związki produkowane i wydzielane przez adipocyty.

Biologicznie czynne związki produkowane przez białą tkankę tłuszczową	
Grupa związków	Związki biologicznie czynne
Białka hormonalnie czynne	Leptyna, Adiponektyna, Wisfatyna, Omentyna, Rezystyna, Adipsyna.
Adipokiny	Czynnik martwicy nowotworu (TNF- α), Transformujący czynnik wzrostu (TGF- β), Interleukina 1 β (IL-1 β), Interleukina 6 (IL-6), Interleukina 8 (IL-8), Interleukina 10 (IL-10), Białko chemotaktyczne monocytów (MCP-1).
Białka układu krzepnięcia	Inhibitor aktywatora plazminogenu (PAI), Czynnik tkankowy (TF).
Białka ostrej fazy	Haptoglobina, Białko amyloidu A typu 3 (SAA-3), Białko wiążące retinol (RBP).
Białka układu renina-angiotensyna-aldosteron	Angiotensynogen.
Enzymy metabolizmu steroidów	Aromataza, Czynnik wzrostu nerwu (NGF), Dehydrogenaza 17-beta-hydroksysteroidowa, Czynnik wzrostu śródbłonki naczyniowego (VEGF).
Białka metabolizmu lipidów	Apolipoproteina E (ApoE), Lipaza lipoproteinowa, Białka transportujące estry cholesterolu.

Obserwowana u osób otyłych wzmożona stymulacja adrenergiczna oraz nadmierna ilość cytokin prozapalnych wydzielanych przez adipocyty, nasila proces lipolizy. Zmiany te prowadzą do pogłębienia miejscowego stanu zapalnego oraz zaburzenia równowagi endokrynej i immunologicznej tkanki tłuszczowej.

Powyżej opisane procesy patofizjologiczne nieuchronnie prowadzą do rozwoju zjawiska insulinooporności oraz cech zespołu metabolicznego, a konsekwencji powstawania powikłań ze strony układu sercowo-naczyniowego.

5. Definicja nadmiernej masy ciała

Klasycznie nadmierna masa ciała definiowana jest jako uwarunkowane nadmiernym rozwojem tkanki tłuszczowej zwiększenie masy ciała powyżej wartości powszechnie przyjętych za prawidłowe ustalone dla danego wieku, płci i rasy.

Początkowo nadwaga i otyłość rozumiane i definiowane były jedynie w kontekście zwiększonej masy ciała powyżej tak zwanej masy należytnej, definiowanej u kobiet jako 90% różnicy pomiędzy wzrostem wyrażonym w centymetrach i liczby 100, a u mężczyzn jako 95% podobnej różnicy wzrostu pomniejszonej o liczbę 100. Wówczas to, zwiększenie masy ciała

do 110–120% masy ciała należnej definiowane było jako nadwaga, zaś powyżej 120% jako otyłość (10).

6. Ocena kliniczna nadmiernej masy ciała

Klinicznie zawartość tkanki tłuszczowej w organizmie oceniana może być przy pomocy wielu metod, między innymi: antropometryczną, densytometryczną, pomiarów impedancji bioelektrycznej ciała, izotopową lub też przy użyciu tomografii komputerowej z oceną planimetryczną. Z uwagi na fakt, że metody te są stosunkowo drogie i mało dostępne, rutynowo ocenę zawartości tkanki tłuszczowej przeprowadza się metodami pośrednimi oceniając: pomiar obwodu talii (*Waist Circumference* – WC), wskaźnik masy ciała (*Body Mass Index* – BMI) lub wskaźnik talia–biodra (*Waist–Hip Ratio* – WHR).

Spśród tych metod najbardziej popularną jest zaproponowana przez Światową Organizację Zdrowia (WHO) oraz amerykański Instytut Narodowy Chorób Serca, Krwi i Płuc (NHLBI) ocena wskaźnika masy ciała BMI definiowana jako stosunek masy ciała wyrażony w kilogramach do wzrostu wyrażonym w metrach podniesionym do kwadratu.

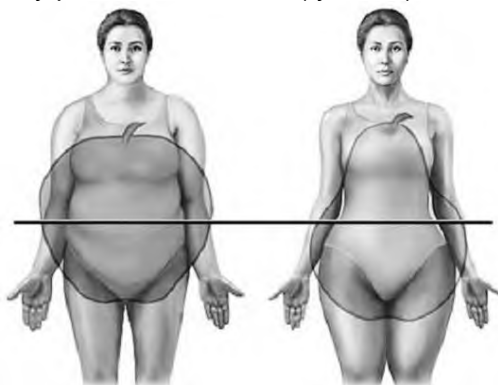
W myśl tej zasady, nadwagę definiuje się jako BMI powyżej 25 kg/m² a poniżej 30 kg/m², natomiast otyłość jako BMI powyżej 30 kg/m². Prawidłowa masa ciała mieści się w zakresie pomiędzy 18,5 a 24,9 kg/m². Na podstawie oceny wskaźnika BMI zaproponowano także 3–stopniową klasyfikację nasilenia otyłości (tabela 2).

Tabela 2: Pośrednie metody oceny zawartości tkanki tłuszczowej.

Pośrednie metody oceny zawartości tkanki tłuszczowej		
Pomiar obwodu talii – WC		
Klasyfikacja	Kobiety	Mężczyźni
Norma	< 80 cm	< 94 cm
Nadwaga	80–88 cm	94–102 cm
Otyłość	> 88 cm	> 102 cm
Pomiar wskaźnika masy ciała – BMI		
Klasyfikacja	BMI	
Niedowaga	< 18,5 kg/m ²	
Waga prawidłowa	18,5–24,9 kg/m ²	
Nadwaga	25,0–29,9 kg/m ²	
Otyłość I stopnia	30,0–34,9 kg/m ²	
Otyłość II stopnia	35,0–39,9 kg/m ²	
Otyłość III stopnia	≥ 40,0 kg/m ²	
Pomiar wskaźnika talia–biodra – WHR		
Klasyfikacja	Kobiety	Mężczyźni
Norma	≤ 0,80	≤ 0,95
Otyłość brzuszna	> 0,85	> 1,00

7. Antropometryczne typy otyłości

Pod względem antropometrycznym wyróżnia się 2 rodzaje otyłości: brzuszną oraz pośladkowo-udową. Pierwsza z nich, nazywana również androidalną, centralną, wisceralną, trzewną lub otyłością typu „jabłko”, jest typowa dla mężczyzn i charakteryzuje się nagromadzeniem tkanki tłuszczowej w okolicy jamy brzusznej. Druga – zwana gynoidalną lub otyłością typu „gruszka” – jest typowa dla kobiet i charakteryzuje się gromadzeniem tkanki tłuszczowej w okolicy pośladków oraz ud (rycina 1).



Rycina 1: Antropometryczne typy otyłości.
Typ androidalny („jabłko”) i typ gynoidalny („gruszka”).

8. Epidemiologia nadmiernej masy ciała

Epidemiologia nadwagi i otyłości na świecie

Według danych Światowej Organizacji Zdrowia (WHO), aż 1,6 miliarda osób na całym świecie ma nadmierną masę ciała, z czego osób otyłych jest ok. 522 milionów. Z tych samych danych wynika, że każdego roku co najmniej 2,8 miliona osób na świecie umiera z powodu powikłań otyłości (11).

Zaledwie w ciągu ostatniej dekady liczba osób otyłych w krajach rozwiniętych i rozwijających wzrosła ponad dwukrotnie. Szacuje się, że w niektórych krajach wysokorozwiniętych odsetek ludzi z nadmierną masą ciała sięga nawet 65% ogólnej populacji, co oznacza, że tylko 1/3 ludności tych krajów ma prawidłową masę ciała (11). Wyniki badań amerykańskich alarmują, że w chwili obecnej w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej ponad połowa populacji niezależnie od wieku i płci ma nadmierną masę ciała, a już wkrótce, bo w 2030 roku 78,9% dorosłych Amerykanów będzie charakteryzować nadmierną masę ciała, z czego aż 49,9% osób cierpieć będzie na otyłość (12).

Problem występowania nadmiernej masy ciała jest problemem globalnym i dotyczy większości regionów świata. Dla przykładu, w Wielkiej Brytanii oty-

łość dotyka aż 23% mężczyzn i 25% kobiet, w Australii 19% mężczyzn i 22% kobiet, a na Tajwanie 19% mężczyzn i 13% kobiet. W Niemczech osoby otyłe stanowią ok. 20% dorosłej populacji, natomiast w Kanadzie ok. 15% (13).

W krajach bogatych i wysokorozwiniętych, takich jak: kraje zachodniej i północnej części Europy, Australia oraz Stany Zjednoczone Ameryki Północnej problem nadmiernej masy ciała dotyka w równym odsetku zarówno kobiety jak i mężczyzn. W przeciwieństwie do tego faktu, w krajach średniozamożnych i rozwijających się, takich jak: kraje wschodniej części Europy, kraje azjatyckie, kraje Ameryki Łacińskiej oraz kraje Afryki problem ten od 1,5 do 2 razy częściej dotyczy kobiet niż mężczyzn (14).

Epidemiologia nadwagi i otyłości w Polsce

W Polsce nadwaga i otyłość stanowią poważny problem epidemiologiczny, plasując kraj w czołówce krajów Europy pod względem częstości występowania osób z nadmierną masą ciała.

Dane pochodzące z opublikowanego w 2011 roku badania NATPOL PLUS, które oceniało rozpowszechnienie występowania nadciśnienia tętniczego w Polsce, wykazały, że tylko 47% badanych miało prawidłową masę ciała. Podobnie w 2 kolejnych przeprowadzonych początkiem XXI wieku badaniach wykazano znaczny odsetek osób z nadmierną masą ciała. W opublikowanym w 2004 roku badaniu LIPIDOGAM, które oceniało występowanie nadciśnienia tętniczego w zależności od masy ciała w populacji polskiej, stwierdzono występowanie nadwagi u 48,00% mężczyzn oraz 39,16% kobiet, natomiast otyłości 32,78% w grupie mężczyzn i 31,22% wśród kobiet (15).

W innym wielośrodkowym ogólnopolskim badaniu stanu zdrowia Polaków zwanym badaniem WOBASZ prowadzonym w latach 2003–2005 wykazano, że aż 61,6% mężczyzn i 50,3% kobiet w wieku pomiędzy 20 a 74 lata miało nadmierną masę ciała definiowaną jako BMI powyżej 25 kg/m² (16) (17). Obszarami charakteryzującymi się największym współczynnikiem osób otyłych są regiony wschodniej Polski.

9. Aspekty patofizjologiczne nadmiernej masy ciała

Powszechnie wiadomo, że zarówno nadwaga jak i otyłość są skutkami długo utrzymującego się dodatniego bilansu energetycznego a ich przyczyna jest złożona.

W patogenezie powstawania nadwagi i otyłości biorą udział zarówno czynniki genetyczne jak i środowiskowe. Pomimo, że do dnia dzisiejszego nie udało się zidentyfikować głównego genu lub mutacji bezpośrednio odpowiedzialnych za powstawanie otyłości to zaobserwowano szereg nieprawidłowości i mutacji, które z całą pewnością wpływają na nadmierne gromadzenie się tkanki tłuszczowej. Fakt, iż w ostatnich dziesięcioleciach nastąpił gwałtowny wzrost liczby osób z nadmierną masą ciała potwierdza, że to

czynniki środowiskowe w głównej mierze przyczyniają się do rozwoju tych zaburzeń, gdyż z całą pewnością w tak krótkim czasie nie mogło dojść do tak radykalnej zmiany w genomie całej populacji ludzkiej.

Sprawą bezdyskusyjną pozostaje fakt, że wraz z znaczącym i gwałtownym postępowaniem cywilizacyjnym oraz wzrostem ekonomicznym obserwuje się liczne zmiany stylu życia całych społeczeństw w skali jakiej ludzkość na przestrzeni dziejów dotychczas nie doświadczyła.

Za kluczowe dla rozwoju nadwagi i otyłości wśród społeczeństw uważa się 3 negatywne zjawiska, które w ostatnim czasie znacząco uległy nasileniu, takie jak: zmniejszenie codziennej aktywności fizycznej, wzrost tempa życia a tym samym poziomu stresu w codziennym życiu oraz szeroką dostępność taniej wysoko przetworzonej żywności zawierającej znaczną ilość tłuszczu oraz węglowodanów prostych.

Analizując skład współczesnej diety zauważono, że w przeciągu ostatnich 100 lat ogromnemu zwiększeniu uległa zawartość tłuszczu (40–45% vs 15–20%), natomiast zmniejszyła się zawartość węglowodanów złożonych, błonnika oraz soli mineralnych (18).

Jednakże pomimo tego nadwaga i otyłość wcale nie musi wynikać z braku aktywności fizycznej, stresu lub nieprawidłowej diety. Stany te mogą być także skutkiem zaburzeń endokrynologicznych (np.: zespół Cushinga lub nadczynność tarczycy), przyjmowanych leków (np.: glikokortykosteroidy) czy też uszkodzenia centralnego układu nerwowego zwłaszcza podwzgórza, w którym znajduje się ośrodek głodu i sytości (np.: sarkoidoza podwzgórzowa). Stany te warunkują ok. 20% przypadków występowania nadmiernej masy ciała. Nierzadko problemy te mają także swoje podłoże psychospołeczne i ekonomiczne. W tym aspekcie badania ukazują, że otyłość występuje statystycznie częściej wśród osób o niższym statusie społeczno-ekonomicznym (19).

10. Wpływ nadmiernej masy ciała na jakość życia

W aspekcie szeroko pojętego humanizmu, poszanowania praw i godności pacjenta oraz kierowania się zasadami etyki lekarskiej, nowym zauważalnym trendem we współczesnej medycynie stało się zjawisko przywiązywania istotnej uwagi na jakość życia pacjenta ocenianej poprzez pryzmat własnej choroby, starzenia się lub inwalidztwa.

11. Jakość życia jako nowy aspekt medycyny

Wcześniej jakość życia pojmowana jedynie na gruncie ontologicznej filozofii platońskiej określana jako „pewien stopień doskonałości”, znalazła swoją ważną i kluczową pozycję zarówno w procesie diagnostyczno-terapeutycznym jak i całokształcie opieki nad pacjentem. Jak wykazały badania oraz rutynowa praktyka lekarska, jakość życia ma istotne znaczenie dla całego procesu

współpracy z pacjentem oraz skuteczności stosownego leczenia zachowawczego. W tym aspekcie lepsza jakość życia pacjenta znacząco koreluje z lepszą współpracą z pacjentem, lepszym poziomem świadomości i wiedzy na temat własnej choroby i metodami radzenia sobie z nią, większym zaufaniem pacjenta do lekarza i stosowanego przez niego procesu diagnostycznego i terapeutycznego, oraz lepszymi wynikami samego leczenia a w konsekwencji zmniejszeniem ostrych i przewlekłych negatywnych skutków własnej choroby.

Obecnie popularnym pojęciem w medycynie stało się określenie jakości życia uwarunkowane stanem zdrowia (*health-related quality of life – HRQL*), definiowane przez Światową Organizację Zdrowia jako „funkcjonalny efekt choroby i jej leczenia przeżywany przez pacjenta”, który dotyczy każdej z 3 sfer życia i funkcjonowania pacjenta, czyli sfery: fizycznej, psychologicznej oraz społecznej. Ponadto cechuje się ono współlistnieniem 2 komponentów: subiektywnej i obiektywnej oraz zmiennością dynamiczną w czasie pod wpływem zarówno czynników wewnętrznych (endogennych) jak i zewnętrznych (egzogennych).

12. Nadmierna masa ciała a jakość życia.

Liczne badania kliniczne i epidemiologiczne potwierdziły, że nadmierna masa ciała, w tym szczególnie otyłość, niekorzystnie wpływa na jakość życia pacjentów (20). Niższa jakość życia osób z nadmierną masą ciała dotyczy wszystkich osób niezależnie od rasy, pochodzenia, płci i wieku (21). Co ciekawe, samo występowanie nadmiernej masy ciała ma negatywny wpływ na postrzeganie własnego zdrowia przez chorych, nawet w przypadku nieobecności współistniejących chorób przewlekłych, co potwierdza fakt, że osoby z otyłością II stopnia dwukrotnie częściej niż osoby z prawidłową masą ciała zgłaszają nieistotne z punktu widzenia medycyny klinicznej problemy zdrowotne (22).

W badaniach jakości życia u osób z nadmierną masą ciała, w rutynowej praktyce klinicznej, najchętniej wykorzystuje się kwestionariusz Wpływu Masy Ciała na Jakość Życia (*The Impact of Weight on Quality of Life – IWQOL*) oraz jego zmodyfikowaną i skróconą wersję (*IWQOL-Lite*), które oceniają nie tylko ogólną jakość życia, ale także: funkcjonowanie związane ze sprawnością fizyczną, samoocenę, życie seksualne, odrzucenie społeczne oraz trudności związane z wykonywaniem pracy. Innym stosowanym kwestionariuszem służącym do oceny jakości życia osób z nadmierną masą ciała jest Kwestionariusz SF 36 (*SF 36 Questionnaire*), który ocenia zmiany stanu zdrowia w ciągu ostatniego roku. Porusza on kwestie związane z: ogólnym stanem zdrowia, sprawnością ogólną, ograniczeniami fizycznymi i emocjonalnymi w pełnieniu ról społecznych, witalnością, występowaniem i nasileniem bólu oraz poczuciem własnego zdrowia psychicznego.

Badania z użyciem tychże kwestionariuszy jednoznacznie wykazały, że jakość życia maleje wraz ze wzrostem wartości wskaźnika BMI lub wzrostem obwodu talii (23). Jednakże w tym miejscu nie należy zapominać, że u osób

z nadmierną masą ciała, a w szczególności z BMI powyżej 30 kg/m² duży wpływ na jakość życia wpływ mają także choroby współistniejące otyłości, takie jak: nadciśnienie tętnicze, cukrzyca, hiperlipidemia, choroba niedokrwienności serca, przewlekła niewydolność serca, udar mózgu czy też zapalenie i zwyrodnienie stawów (24).

13. Podsumowanie

Nadmierna masa ciała, a w szczególności otyłość stanowi wyzwanie dla współczesnej medycyny, stanowiąc poważny problem dla zdrowia publicznego. Negatywny wpływ na stan zdrowia oraz jakość życia sprawia, że pacjenci z nadwagą i otyłością wymagają interdyscyplinarnego podejścia. Zatem koniecznym staje się zaangażowanie wielu środowisk w celu skutecznej walki z tym palącym problemem.

Bibliografia

1. Galic S., Oakhill J. S., Steinberg G. R., Adipose tissue as an endocrine organ. *Mol. Cell. Endocrinol.* 2010, nr 316, s. 129–139.
2. Cypess A. M., Sanaz L., Gethin W., at al. Identification and importance of brown adipose tissue in adult humans. *New Engl. J. Med.* 2009, nr 360, s. 1509–1517.
3. Lowell B. B., Susulic W., Hamman W., at al., Development of obesity in transgenic mice after genetic ablation of brown adipose tissue. *Nature.* 1993, nr 366, s. 740–742.
4. Trayhurn P., Brown adipose tissue: from thermal physiology to bioenergetics. *J. Biosciences.* 1993, nr 18, s. 161–173.
5. Power G., Biology of temperature: the mammalian fetus. *J. Developmental Phys.* 1989, nr 12, s. 295–304.
6. Zechner R., Kienesberger P., Haemmerle. at al., Adipose triglyceride lipase and the lipolytic catabolism of cellular fat stores. *J. Lipid Res.* 2009, nr 50, s. 3–21.
7. Myrda K., Rozentryt P., Nowak J., i wsp., Tkanka tłuszczowa w niewydolności serca – wróg czy przyjaciel? *Folia Cardiologica Excerpta.* 2010, nr 5(4), s. 232–241.
8. Banks W. A., Coon A. B., Robinson S. M., at al., Triglycerides Induce Leptin Resistance at the Blood-Brain Barrier. *Diabetes* 2004, nr 53, s. 1253–1260.
9. Schwartz M. W., Peskind E., Raskind M., at al., Cerebrospinal fluid leptin levels: Relationship to plasma levels and to adiposity in humans. *Nat. Med.* 1996, nr 2, s. 589–593.
10. Derkacz M., Chmiel-Perzyńska I., Marczewski K., Otyłość jako interdyscyplinarny problem medyczny (część 1). *Medycyna ogólna.* 2010, nr 16(1), s. 25–32.
11. World Health Organization. The challenge of obesity in the WHO European Region. Fact sheet EURO 2005. 2005, nr 13(5), s. 1–6.
12. Wang Y., Beydoun M., Liang L., Caballero B., Kumanyika S. K., Will all Americans become overweight or obese? Estimating the progression and cost of the US obesity epidemic. *Obesity.* 2008, nr 16(10), s. 2323–2330.
13. (Hyde R. Europe battles with obesity. *The Lancet.* 2008, nr 371, s. 2160–2161.
14. Berghofer A., Pischon T., Reinhold T., Apovian C M., Sharma A. M., Willich S. N., Obesity prevalence from a European perspective a systematic review. *BMC Public Health.* 2008, nr 5(8), s. 200.

15. Czyżewski Ł. Nadwaga i otyłość jako czynniki ryzyka wystąpienia nadciśnienia tętniczego. *Prob Pielęg.* 2008, nr 16(1)(2), s. 128–135.
16. Biela U., Pająk A., Kaczmarczyk-Chałas K., Głuszek J., Tendera M., Waśkiewicz A., Kurjata P., Wyrzykowski B., Częstość występowania nadwagi i otyłości u kobiet i mężczyzn w wieku 20–74 lat. Wyniki programu WOBASZ. *Kardiol Pol.* 2005, nr 63 (Suppl 4), s. 1–4.
17. Podolec P., Karch I., Pająk A., Kopeć G., Broda G., Drygas W., Rynkiewicz A., Zdrojewski T., Cieśliński A., Przegląd polskich badań epidemiologicznych w kardiologii. *Kardiol Pol.* 2006, nr 64, s. 1031–1037.
18. Pupek-Musialik D., Kujawska-Luczak M., Bogdański P., Otyłość i nadwaga – epidemia XXI wieku. *Przew Lek.* 2008, nr 1, s. 117–123.
19. Szymocha M., Bryła M., Maniecka-Bryła I., Epidemia otyłości w XXI wieku. *Zdr. Publ.* 2009, nr 119(2), s. 207–212.
20. Flynn A., Pan EU Survey of consumer attitudes to physical activity, body weight and health. *Pub. Health Nutr.* 1999, Special Issue 2 (1A), s. 77–160.
21. Gibney M. J., Nutrition, physical activity and health status in Europe, overview. *Pub. Health Nutr.* 1999, Special Issue 2 (1A), s. 329–333.
22. Martinez-Gonzales J. M., Martinez J. A., Hu F. B., Gibney M. J., Kearney J., Physical inactivity, sedentary lifestyle and obesity in the European Union. *Int. J. of Obes.* 1999, nr 23, s. 1192–1201.
23. Pietrzykowska E., Wierusz-Wysocka B., Psychologiczne aspekty nadwagi, otyłości i odchudzania się. *Polski Mercuriusz Lekarski* 2008, nr 24(143), s. 472–476.
24. Juruć A., Wierusz-Wysocka B., Bogdański P., Psychologiczne aspekty jedzenia i nadmiernej masy ciała. *Farmacja Współczesna* 2011, nr 4, s. 119–126.

Contemporary threats to public health – overweight and obesity

Abstract

The constantly growing number of people with excess body weight – overweight and obesity – is now a global threat to public health. Overweight and obesity, defined as conditions resulting from excessive or abnormal accumulation of fat in adipose tissue, have been called the "epidemic of the 21st century". In Poland, overweight and obesity constitute a serious epidemiological problem, placing the country at the forefront of European countries in terms of the incidence of people with excess body weight. The experience of recent years confirms that adipose tissue is the largest active endocrine organ in the human body. The pathological condition of adipose tissue resulting mainly from an excessive positive energy balance, manifested by endocrine and immunological disorders of this tissue, is called adiposopathy.

Key words

Overweight, obesity, public health, adiposopathy.

Dagmara Świącicka¹

Koncepcja franchisingu jako model rozwoju przedsiębiorstwa – aspekty prawne

Streszczenie

Celem artykułu jest próba oceny franchisingu jako metody prowadzenia działalności, przyczyniającej się do rozwoju przedsiębiorstwa. Na podstawie przeglądu literatury zdefiniowano franchising, jego rodzaje oraz uwarunkowania prawne. Następnie przedstawiono zasady funkcjonowania umowy franchisingu, a także opisano wady i zalety tego systemu zarówno dla dawcy jak i biorcy.

Słowa kluczowe

Franczyzodawca, franczyzobiorca, franchising, system franczyzowy.

1. Wprowadzenie

Ogromnym wyzwaniem dla potencjalnych przedsiębiorców jest uzyskanie funduszy na otwarcie lub rozwój własnej działalności gospodarczej. Trudność stanowi także stworzenie nowatorskiego pomysłu, którego następstwem byłoby wejście na nowy rynek, dlatego przedsiębiorcy stawiają na działalność na zasadzie franchisingu. Nowatorski model biznesowy pozwala czerpać z rozpowszechnionej i sprawdzonej idei, wzmacnia pozycję konkurencyjną pojedynczego przedsiębiorstwa oraz przynosi wymierne korzyści obydwu partnerom. Przedsiębiorcy zyskują łatwiejszy dostęp do kapitału finansowego, czy też informacji o lokalnym rynku, a także wzbogacają umiejętności oraz doświadczenie menadżerskie². Narastająca na rynku presja konkurencyjna prowadzi do koncentracji uwagi w zarządzaniu przedsiębiorstwem na rozwijaniu kooperacji pomiędzy niezależnymi prawnie i finansowo przedsiębiorstwami opierając się na koncepcji franczyzowej. Budowa więzi franczyzowej jest swoistą strategią marketingową, będącą przyczynkiem do poprawy pozycji konkurencyjnej przedsiębiorstwa na rynku.

Celem artykułu jest przedstawienie formy współpracy na zasadzie franchisingu jako przykładu postawy przedsiębiorczej oraz uzasadnienie tezy, iż franczyza może wpływać na tworzenie wartości przedsiębiorstwa, ponieważ

¹ Dr Dagmara Świącicka, wykładowca w Wyższej Szkole Przedsiębiorczości im. księcia Kazimierza Kujawskiego w Inowrocławiu ORCID: 0000-0003-1907-0589.

² E. Banachowicz, J. Nowak, M. Starkowski, Franchising, czyli klucz do przyszłości, Wydawnictwo Business Press, Warszawa 1994, s. 23–25.

ta skuteczna forma organizowania nowej działalności wydaje się, iż mogłaby być bardziej znana w polskiej praktyce gospodarczej. Artykuł prezentuje także główne założenia i cechy tego modelu, wady i zalety koncepcji franczyzowej zarówno dla dawcy jak i biorcy systemu oraz uwarunkowania prawne i ekonomiczne franchisingu.

Zwrócenie się ku dostrzeżonej potrzebie uwzględnienia istoty franchisingu jak i narastające zainteresowanie tą problematyką nadaje dużą wagę odpowiedzi na postawione w artykule pytania badawcze: Co to jest franchising? Jakie są wady i zalety, a także uwarunkowania prawne i ekonomiczne franchisingu? Czy franchising wpływa na rozwój przedsiębiorstwa? Dla odpowiedzi na postawione w artykule pytania badawcze zastosowano metodę opartą na analizie literatury polskiej jak i zagranicznej przedmiotu, na podstawie której zdefiniowano franchising, jego rodzaje oraz uwarunkowania stosowania. W pracy przedstawiono szereg komentarzy i wniosków wynikających z obserwacji rozwoju franchisingu oraz jego wpływu na postawy przedsiębiorcze zarówno dla potencjalnych dawców jak i biorców systemów franczyzowych. Dla przedsiębiorcy, który rozważa zawarcie umowy franczyzy ważne jest dokonanie analizy kondycji przedsiębiorstwa oraz własnych umiejętności oraz doświadczenia w zarządzaniu przedsiębiorstwem. Podobnie potencjalny biorca powinien dokonać analizy umowy franczyzy, przemyśleć w jaką dziedzinę warto byłoby zainwestować oraz w jaki sposób i gdzie szukać dawców. Rozważania przede wszystkim mają charakter teoretyczny pozwalają na desygnowanie oraz implementację wyodrębnionego problemu badawczego do wiedzy już istniejącej, a także umożliwiają prezentację znaczących tez, które mogą być przedmiotem dalszych badań empirycznych. W pierwszej kolejności należałoby się skupić na wyjaśnieniu istoty franchisingu.

2. Istota i rodzaje systemu franchisingu

W literaturze przedmiotu istnieje szereg różnych definicji franczyzy zarówno prawnych, jak i czysto biznesowych. Nie istnieje jednolita, stosowana przez wszystkie kraje definicja franchisingu. Różnice definicji książkowych wynikają z różnorodnego zakresu treściowego oraz stopnia dokładności³. Stąd też o określeniu czym jest, co stanowi jej istotę wyodrębniane są różne aspekty tej szczególnej formy kooperacji przedsiębiorstw.

Opisując czym jest franczyza należy dokonać istotnego z punktu widzenia poprawności legislacyjnej rozróżnienia między umową franczyzy, która określa ramy współpracy przedsiębiorstw, a samą instytucją franczyzy. W aspekcie organizacyjnym definiuje się ją jako współpracę wykorzystującą specyficzną metodę dystrybucji towarów oraz usług, bazującą na prawnej formule, która

³ Takie stanowisko przedstawia M. J. Ziółkowska, *Franczyza nowoczesny model rozwoju biznesu*, Wydawnictwo CeDeWu, Warszawa 2010, s. 23.

pozwała na udzielanie przez jedną firmę drugiej pomysłu na określony sposób dystrybucji. Franczyza stanowi również formę ciągłych więzi ekonomicznych między podmiotami gospodarczymi, gdzie podmiot nadrzędny (franczyzodawca) oferuje pomoc firmie podporządkowanej (franczyzobiorcy) i udziela mu prawa do prowadzenia działalności według ściśle określonych warunków, które są określone w kontrakcie franczyzy. Kooperacja w ramach systemu franczyzy to również element strategii marketingowej firm, czyli zdobywania rynku bez angażowania bądź przy niewielkim zaangażowaniu własnego kapitału mniejszym niż by to miało miejsce w rozwijaniu własnej działalności⁴.

Wybitny angielski autorytet w dziedzinie franczyzy dr Martin Mendelsohn, w swojej książce „How to Franchise Internationally” określa franczyzę jako: „udzielenie przez jedną osobę (franczyzodawcę) drugiej osobie (franczyzobiorcy) zezwolenia, które upoważnia franczyzobiorcę do prowadzenia działalności handlowej pod znakiem towarowym/nazwą firmową franczyzodawcy oraz wykorzystania całego pakietu zawierającego wszystkie elementy niezbędne do tego, aby nie przeszkolona wcześniej osoba mogła być wprowadzona do przedsiębiorstwa zaprojektowanego i utworzonego przez franczyzodawcę oraz by mogła prowadzić to przedsiębiorstwo przy stałej pomocy na z góry ustalonych zasadach”. Jedną z obszerniejszych definicji, która pochodzi z Europejskiego Kodeksu Etycznego Franchisingu według której „franchising to system sprzedaży towarów, usług i technologii, który jest oparty na ścisłej i ciągłej współpracy pomiędzy prawnie i finansowo odrębnymi i niezależnymi przedsiębiorstwami, franczyzodawcą i jego indywidualnymi franczyzobiorcami”⁵.

Równie precyzyjną definicję franchisingu przedstawia Polska Organizacja Fraczyzodawców⁶: dla celów rozróżnienia franczyzodawców od innych przedsiębiorców zakłada się, iż cechami charakteryzującymi franczyzę, z wyjątkiem cech wskazanych w Kodeksie Etyki Franczyzy, są m.in.: kontraktowy, trwały stosunek umowny między dawcą pomysłu a franczyzobiorcą, w wyniku którego franczyzodawca zobowiązuje się do przekazywania franczyzobiorcy know-how⁷ w sposób ciągły, przez cały okres obowiązywania umowy. Natomiast franczyzobiorca jest zobowiązany do uiszczania na rzecz franczyzodawcy opłat franczyzowych lub też innych świadczeń, w sposób uzgodniony pomiędzy stronami. Cechą wyróżniającą franczyzę jest także niezależność gospodarcza, prawna oraz organizacyjna franczyzobiorcy wobec franczyzodawcy.

⁴ Taką definicję przedstawia B. Pokorska, *Przedsiębiorca w systemie franczyzowym*, Wydawnictwo Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości, Warszawa 2004, s. 9.

⁵ M. Mendelsohn, D. Acheson, *Franchising*, Wydawnictwo Poltex, Warszawa 1992, s. 14.

⁶ Zgodnie z § 8 Statutu Polskiej Organizacji Fraczyzodawców (POF), <http://fraczyza.org.pl> (dostęp 2 grudnia 2020 r.).

⁷ To wiedza sprawdzona na temat prowadzenia działalności w ramach franczyzy, którą franczyzodawca użycza franczyzobiorcy; wiedza ta skupia się na informacjach organizacyjnych, technicznych, technologii o charakterze poufnym.

Jak widać z przedstawionych definicji najbardziej istotnymi dla koncepcji franchisingu jest współpraca między samodzielnymi prawnie przedsiębiorstwami, a także udzielenie franczyzobiorcy prawa do korzystania z wypracowanej przez franczyzodawcę koncepcji prowadzenia przedsiębiorstwa w zamian za określone świadczenie finansowe.

Przechodząc do istoty franchisingu jest nią oryginalność, wyjątkowość pomysłu, na którym opiera swoje funkcjonowanie dawca koncepcji prowadzenia przedsiębiorstwa. Pomysł ten opatentowany, wypróbowany, wyróżnia biznes przedsiębiorcy, zapewnia popularność oraz renomę. W ten sposób przedsiębiorstwo działa pod znaną marką. Chcąc zdobyć nowe rynki zbytu lub rozszerzyć swoją działalność, równocześnie nie angażując własnego kapitału udostępnia swój pomysł innym osobom, czyli małym firmom, szkoli je, przekazuje określony zespół koncepcji, praw, wiedzy oraz doświadczenia. Udostępnia korzystanie z określonych procedur, organizacji, a także dzieli się technikami operacyjnymi, które wynikają z wieloletniego doświadczenia. System franczyzowy obejmuje całą koncepcję prowadzenia przedsiębiorstwa, która to koncepcja jest stale rozwijana. Stanowi szczególny rodzaj więzi gospodarczej, która daje możliwość rozwoju firmom mającym ubogie doświadczenie rynkowe i mającym ograniczone możliwości finansowe, oraz umożliwia wzmocnienie konkurencyjności pojedynczego przedsiębiorstwa. Franczyzobiorca w zamian przeznaczając własny kapitał oraz zobowiązuje się do zachowania tajemnicy i uiszczania określonych, stałych opłat. Stara się wykorzystać powstałą szansę rozwoju oraz staje się właścicielem przedsiębiorstwa⁸.

Franczyza nie jest jednolitym zjawiskiem gospodarczym. Na rozwój oraz sukces kooperacji gospodarczej w zakresie franczyzy wpływ ma elastyczna treść takiego typu prowadzenia działalności, która umożliwia zastosowanie jej w różnych sektorach gospodarczych, takich jak usługi, handel oraz produkcja. Zmiany warunków prawnych, gospodarczych oraz organizacyjnych, a także charakter rozwianej działalności gospodarczej przyczyniły się do powstania różnych form powiązań franchisingowych, które dzielą się na szereg kryteriów. Dokonana klasyfikacja bazuje zarówno na prawie polskim jak i zagranicznym. Przedstawiona klasyfikacja typów oraz rodzajów franchisingu uwzględnia różne kryteria podziału⁹.

Autor książki „Umowy nienazwane”, dokonuje podziału franczyzy według segmentów rynku, na którym jest organizowana sieć, tj.: segment usługowy, dystrybucyjny, produkcyjny oraz mieszany. Ostatni segment dotyczy powiązań gospodarczych zawierających elementy dwóch, bądź większej ilości pozostałych segmentów. Występuje, kiedy na podstawie umowy franchisingowej producent towaru świadczy dodatkowe usługi np. związane z towarami i przed-

⁸ B. Pokorska, *Przedsiębiorca w systemie...*, s. 11–12.

⁹ <http://franchising.pl/abc-franczyzy/24/franczyza-polsce-rozwoj-rok-roku/> (dostęp 2 grudnia 2020 r.).

miotami pochodzącymi od tego samego producenta¹⁰. Jest to podstawowa oraz najpowszechniejsza klasyfikacja franchisingu. Barbara Rześniowiecka oprócz przedstawionego podziału franczyzy według segmentów rynku, wyróżnia także podział ze względu na formę organizacji systemu: franchising bezpośredni, pośredni, indywidualny, wielokrotny oraz subfranchising¹¹.

Pierwsza forma to rodzaj franczyzy, który stanowi kontrakt pomiędzy francyzodawcą, wykonującym świadczenia wynikające z umowy na rzecz francyzobiorcy. Dawca pomysłu wykonuje także wszelkie czynności prawne, niezbędne do prawidłowego funkcjonowania przedsiębiorstwa, oferując osobiście niezbędną pomoc, prowadząc szkolenia kadry pracowniczej, czy też przeprowadzając działania o charakterze marketingowym, finansowym oraz księgowym. Charakterystyczną cechą tego powiązania francyzowego jest istnienie ścisłego powiązania prawno-majątkowego podmiotów, które są stronami w umowie. Ten rodzaj franchisingu jest efektywny, umożliwiającą uzyskanie dochodów przewidzianych w umowie oraz zapewniającą możliwość rozwoju. W przypadku, kiedy współpracujące przedsiębiorstwa dzieli duża odległość, francyzodawca tworzy filie lub przedstawicielstwa na danym terenie, które umożliwiają kontrolę oraz zarządzanie, a także pozwalają na stały kontakt z biorcami franczyzy.

Inną z form współpracy franchisingowej jest franchising pośredni, polegająca na zawarciu umowy, która zobowiązuje francyzobiorcę, prowadzącym już swoją działalność na rynku perspektywnym dla francyzodawcy, do działalności opierającej się na sprzedaży lub wykonywaniu usług określonych w umowie oraz na zobowiązaniu do poszerzania tej działalności, tworząc sieć. Skutkiem czego, biorca systemu będzie miał obowiązek udzielania sublicencji indywidualnym przedsiębiorstwom, które będą funkcjonować zgodnie z zasadami franczyzy, zamiast tworzyć kolejne, własne przedsiębiorstwa.

Franchising indywidualny to typ franczyzy wykazujący podobieństwa do franchisingu bezpośredniego. Umowę zawierana jest pomiędzy francyzodawcą, a tylko jednym biorcą systemu. Ten typ współpracy francyzowej polega na tym, iż francyzobiorca posiada uprawnienie otwarcia tylko jednego przedsiębiorstwa, które będzie funkcjonować w sposób indywidualny na określonym terenie i w określonym czasie. Natomiast francyzodawca nie może zawierać kolejnych umów z pośrednikami między nim, a biorcą systemu.

Kolejna forma to franchising wielokrotny, czyli przeciwieństwo przedstawionej wyżej formy umożliwiającą jednemu biorcy systemu wykreowanie sieci francyzowej na określonym terenie. Biorca systemu zobowiązuje się we własnym zakresie do utworzenia liczby jednostek organizacyjno-gospodarczych, uregulowanych w umowie.

¹⁰ Podstawowego podziału dokonuje J. Ignaczewski, *Umowy nienazwane*, Wydawnictwo C. H. Beck, Warszawa 2004, s. 186.

¹¹ Inny podział przedstawia B. Rześniowiecka, *Franchising*, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 2007, s. 142.

Ostatnim typem franczyzy jest subfranchising, którego istotą jest zawieranie przez biorcę systemu kolejnych umów z kontrahentami. Jest to forma franchisingu skupiająca się na szybkim rozwoju oraz rozprzestrzenianiu się podmiotu macierzystego. Franczyzobiorca w tym przypadku pełni podwójną rolę, ponieważ jest zarówno biorcą jak i dawcą systemu. Tworzy sieci o określonej gęstości, w sposób mający znaczną swobodę w działaniu. Natomiast subfranchyzobiorca ponosi koszty, które skupiają się na pozyskaniu nowych podmiotów, mając zarówno pewien udział w podziale wnoszonych przez biorców opłat franczyzowych¹².

3. Regulacje prawne działalności franchisingu

Powiązania francyzowe cechuje duża różnorodność, związane to jest z typem branży, w której są rozwijane, a także z specyfiką działalności każdego systemu. W związku z tym, trudno jednoznacznie wskazać określony schemat uniwersalnej, ogólnie obowiązującej umowy franczyzowej. Łączy to się z faktem, iż umowy franchisingowe należą do tzw. umów nienazwanych, które nie są uregulowane w przepisach prawa cywilnego. Pozwala to na indywidualne kształtowanie treści umów, pod warunkiem że ich treść oraz cel nie są sprzeczne z właściwością stosunku, ustawie i zasadom współżycia społecznego¹³. Możliwe jest jednak określenie zagadnień, które powinna zawierać każda tego typu umowa.

Dlatego też mimo dowolności, każda umowa francyzowa powinna zawierać zestaw podstawowych warunków umowy. Determinuje je szczegółowo Kodeks Etyki Franczyzy, którego postanowienia rozpowszechniane są przez Polską Organizację Francyzodawców. Zgodnie z Kodeksem umowa franchisingowa powinna być zgodna z prawem krajowym i wspólnoty europejskiej, a także ze wspomnianym Kodeksem Etyki. Powinna odzwierciedlać interes podmiotów franczyzy w zakresie ochrony praw własności intelektualnej i przemysłowej oraz zachowanie jednolitego wizerunku oraz reputacji sieci franczyzowej. Niezbędne minimum, które powinno znaleźć się w umowie Kodeks Etyczny winno być następujące:

- uprawnienia, które zostały przyznane francyzodawcy,
- zakres towarów i usług, które mają być dostarczane indywidualnemu francyzobiorcy
- warunki płatności francyzobiorcy,
- okres obowiązywania umowy oraz warunki jej możliwego przedłużenia,
- warunki na jakich francyzobiorca może sprzedać lub przenieść tytuł prawny do działalności franczyzowej,

¹² A. Antonowicz, *Franchising. Uwarunkowania i perspektywy rozwoju*, Wydawnictwo *Novae Res*, Gdynia 2010, s. 57–63.

¹³ <http://www.franchising.pl/abc-franczyzy/346/> (dostęp 2 grudnia 2020 r.).

- postanowienia dotyczące korzystania ze znaków towarowych, nazwy handlowej, logo, oraz innych znaków rozpoznawczych przez biorcę,
- prawo franczyzodawcy do adaptowania systemu franczyzowego do nowych, zmienionych metod prowadzenia działalności,
- postanowienia dotyczące rozwiązania umowy i jej uwarunkowań.

Ponadto umowa powinna także zawierać teren działań franczyzobiorcy, działalność konkurencyjną, zakres promocji, szkolenia oraz uprawnienia kontrolne franczyzodawcy¹⁴. Bardzo istotnym elementem umowy franczyzowej jest określenie rozwiązań sytuacji, w przypadku niedotrzymania warunków umowy, procedur wymaganych przez franczyzodawcę lub standardów systemu franczyzowego, oraz możliwości egzekwowania kryteriów stawianych przez twórcę sieci. W umowie franczyzowej w sposób szczegółowy powinien być określony przedmiot umowy oraz zachowania stron.

Bazując na ogólnych standardach klasyfikacji umów, franchising możemy podporządkować do stosunków wzajemnych, nienazwanych, o charakterze odpłatnym, które są oparte na zaufaniu obu stron. Umowa ta dochodzi do skutku w momencie zawarcia umowy. Umowę franczyzową według niektórych naukowców można nazwać umową konsensualną, co oznacza, że dochodzi ona do skutku w chwili złożenia przez strony umowy zgodnych oświadczeń woli, w postaci podpisu na dokumencie zawierającym treść umowy franchisingowej. Jest także czynnością przysparzającą, gdyż skutkiem prawnym jej zawarcia jest przysporzenie korzyści majątkowych. Biorąc pod uwagę generalną klauzulę kausalności umowę franczyzy należy uznać za przyczynową, czyli umowę kausalną. Wiodącą cechą wyróżniającą umowy franczyzowe jest odpłatne przekazanie pakietu franczyzowego, który stanowi przedmiot porozumienia¹⁵.

Umowy franczyzowe mają charakter kooperacji między podmiotami umowy. Charakteryzując owe podmioty, franczyzodawcę oraz franczyzobiorcę, należy podkreślić, iż inicjatorem kooperacji jest zwykle franczyzodawca. Określa on zasady, a także warunki współpracy z samodzielnie funkcjonującymi franczyzobiorcami. W dużej mierze zostają oni podporządkowani finansowo i organizacyjnie dawcy franczyzy¹⁶.

Przepisy dotyczące umów franchisingowych regulowane są w różnorodny sposób w poszczególnych państwach. Jak już wspomniano w artykule należą do kategorii umów nienazwanych, czyli takich które nie są regulowane przepisami prawa cywilnego. Zatem postanowienia umowy mogą być dowolnie modyfikowane. Franczyza definiowana wyłącznie przez pryzmat po-

¹⁴ M. Skrzek, E. Wojtaszek, *Reguły konkurencji a franchising*, Wydawnictwo Cedor, Warszawa 1995, s. 76–77.

¹⁵ B. Fuchs, *Franchising. Wzory umów z komentarzem*, Wydawnictwo Info-Trade, Gdańsk 1997, s. 95–105.

¹⁶ G. Kolarski, *Franchising: przewodnik dla początkujących*, Wydawnictwo Centrum Informatyki Menadżera, Warszawa 1992, s. 201.

dobieństw oraz różnic w stosunku do innych umów o charakterze prawno-gospodarczym nie stanowi podstaw do zindywidualizowanej oceny. Jako jedna z wielu form kooperacji przedsiębiorstw jest przedstawiana na zasadzie mniejszej lub większej tożsamości z umowami zawartymi w prawie kodeksowym. Do standardowej umowy franczyzy stosuje się przepisy kodeksu cywilnego, przepisy ustawy Prawo własności przemysłowej, ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów, ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji oraz rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie wyłączenia niektórych porozumień wertykalnych.

Bezpośrednią podstawę prawną przy podjęciu działalności gospodarczej w oparciu o umowę franczyzy stanowią przepisy kodeksu cywilnego. Dopuszczalność zawierania umowy franczyzy w polskim prawodawstwie wynika z zasady swobody zawierania umów, sformułowanej jako przepis art. 353 k.c.¹⁷. Zgodnie z nim, „strony mogą zawierać umowę według swego uznania, byleby jej treść albo cel nie sprzeciwiały się właściwości stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego”. W przypadku umowy franczyzy stosuje się generalne zasady zawierania umów oraz przepisy dotyczące wykonania, bądź niewykonania zobowiązań.

Szczególnie ważne są podstawowe zasady prawa kontraktowego zawarte w art. 56–116 k.c., dotyczące sposobu zawierania umowy, jej dopuszczalnych form, reguł interpretacyjnych treści czynności prawnych oraz wad oświadczeń woli. Pewien wpływ regulujący umowy franczyzowe ma także ustawa prawo własności przemysłowej¹⁸dotyczące korzystania ze znaku towarowego oraz ochrony tego znaku. Bardzo ważna jest również ustawa o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji¹⁹, która dotyczy między innymi obowiązku zachowania tajemnicy handlowej, nieutrudniania dostępu do rynku oraz właściwego oznaczenia przedsiębiorstwa i towarów. Pewien wpływ regulujący umowy franczyzowe może także wywierać „Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych”²⁰, ponieważ teoretycznie każdy przejaw działalności o indywidualnym charakterze, ustalony w jakiegokolwiek postaci, niezależnie od sposobu wyrażenia i wartości, może być przedmiotem licencji.

Kolejną ważną ustawą to Ustawa o ochronie konkurencji i konsumentów²¹. Jest ona podstawowym aktem prawnym w Polsce, stosowanym do

¹⁷ Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny – tekst jedn. Dz. U. z 1964 r., Nr 16 poz. 93 ze zm., art. 353.

¹⁸ Ustawa z dnia 30 czerwca 2000r. Prawo własności przemysłowej – tekst jedn. Dz. U. z 2001 r., Nr 49 poz. 508 ze zm.

¹⁹ Ustawa z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji – tekst jedn. Dz. U. z 1993 r., Nr 47 poz. 211 ze zm.

²⁰ Ustawa z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych – tekst jedn. Dz. U. z 1994 r., Nr 24 poz. 83 ze zm., art. 1.

²¹ Ustawa z dnia 16 lutego 2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów – tekst jedn. Dz. U. 2007 r., Nr 50 poz. 331 ze zm.

oceny legalności umowy franchisingowej, a także zgodności porozumień z prawem krajowym. W ustawie zawarte są dwa rodzaje praktyk ograniczających konkurencję, czyli porozumienia ograniczające konkurencję oraz nadużywanie pozycji dominującej. Ograniczenia te mają być gwarantem swobodnego dostępu towarów i usług dla konsumentów po niezawyżonej, normalnej cenie. Za zakazane uznaje się porozumienia, których głównym celem albo skutkiem jest usunięcie, ograniczenie lub naruszenie konkurencji na rynku.

Istotne znaczenie ma także Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 30 marca 2011 r. w sprawie wyłączenia niektórych rodzajów porozumień wertykalnych²² spod znaku porozumień ograniczających konkurencję. Zgodnie z tym rozporządzeniem, aby dane porozumienie wertykalne zostało objęte wyłączeniem spod zakazu antykonkurencyjnych porozumień, konieczny jest wyśmóg nieprzekraczania podanych w rozporządzeniu progów udziału w rynku²³.

Przedmiotem umowy franczyzowej są świadczenia zawarte w tzw. pakiecie franczyzowym. Standardowy pakiet składa się z: marki (znak towarowy), know-how franczyzodawcy, usług świadczonych przez franczyzodawców, opłat franczyzowych oraz procedur prowadzenia działalności w ramach franczyzy²⁴. Pakiet franczyzowy stanowi koncepcję gospodarczą, zapewniającą odpowiedni sukces gospodarczy oraz związane z tym prawa ochronne

Generalizując, umowy franczyzowe mają tę samą istotę. Różnice wykazują w rodzaju działalności, zakresie prezentowanych praw oraz możliwości powstania kolejnych elementów sieci. W polskim prawodawstwie działalność gospodarcza w ramach franczyzy nie została dotychczas objęta kompleksową regulacją. Dlatego też w odniesieniu do podmiotów działających na podstawie umów franczyzy stosuje się przepisy o charakterze ogólnym w takim samym stopniu, jak dla pozostałych uczestników obrotu gospodarczego. Warto zwrócić uwagę na specyfikę franczyzy jako relacji między stronami umowy franchisingu oraz wpływu na budowę wartości biznesu.

4. Strony umowy franchisingu

W systemie franczyzowym istnieje taka zależność, iż działalność każdego podmiotu gospodarczego z osobna staje się przyczynkiem do kreowania wize-

²² Jest to porozumienie wertykalne to porozumienie zawierane między dwoma lub więcej przedsiębiorcami, z których każdy działa w ramach porozumienia na różnym szczeblu obrotu, którego przedmiotem są warunki sprzedaży, zakupu lub odsprzedaży towarów, porozumienie pionowe pomiędzy np. wytwórcą, a dystrybutorem. Porozumienia pionowe pozwalają na zwiększenie wydajności ekonomicznej w ramach łańcucha poprzez umożliwienie lepszej koordynacji działań pomiędzy uczestniczącymi w nich przedsiębiorstwami, a także na redukcję ich kosztów transakcyjnych i dystrybucyjnych i optymalizację poziomu inwestycji oraz sprzedaży.

²³ Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 30 marca 2011 r. w sprawie wyłączenia niektórych rodzajów porozumień wertykalnych spod zakazu porozumień ograniczających konkurencję – tekst jedn. Dz. U. z 2011 r., Nr 81 poz. 441.

²⁴ M. J. Zi ó ł k o w s k a, *Franchyza nowoczesny model rozwoju...*, s. 67.

runku oraz uzyskiwania wyników finansowych całej sieci franczyzowej. Wartość przedsiębiorstwa franczyzodawcy jest silnie zależna od właściwego zaangażowania franczyzodawcy w powstawanie, testowanie i przekazywanie, a także wdrażanie *know-how* oraz doświadczenia macierzystego przedsiębiorstwa. Z kolei wartość przedsiębiorstwa franczyzobiorcy, czyli jego działalność, ma wpływ na wartość biznesu dawcy idei. W takim przypadku możemy mówić o wzajemnym powiązaniu w relacjach powstających po stronach umowy franchisingu²⁵.

Jedną ze stron kontraktu franczyzowego jest franczyzodawca, czyli „osoba fizyczna lub prawna, która jest prawnym właścicielem znaku towarowego, nazwy handlowej, a także posiada szeroką wiedzę na temat produkowanego towaru lub świadczonej usługi, bądź zna określone rozwiązania organizacyjno-zarządcze, które mogą być wykorzystywane w innych przedsiębiorstwach”²⁶. W postanowieniach umownych określane są obowiązki franczyzodawcy, które zwykle są zapisane w pakiecie franczyzowym. Zgodnie z nimi dawca idei wspiera franczyzobiorców poprzez doradztwo i dostarczanie informacji szczegółowych dotyczących m.in. organizacji przedsiębiorstwa, jego wyposażenia, szkolenia personelu, dalszego wsparcia handlowego i technicznego przez cały okres trwania umowy. Wszelkie szczegóły, które obowiązują franczyzodawcę regulują postanowienia umowy. Katalog zobowiązań w dużej mierze zależy od specyfiki umowy franczyzowej. Nie ulega wątpliwości, iż powinien być klarowny i starannie opracowany. Franczyzodawca zobowiązuje się zwykle do oddania do dyspozycji franczyzobiorcy dokumentów, które są konieczne do rozwoju przedsiębiorstwa. Jego obowiązkiem jest także udzielenie wszelkich porad dotyczących prowadzenia przedsiębiorstwa oraz stosowania koncepcji systemu. Konieczne jest także, aby dawca idei przekazała podręcznik operacyjny²⁷ franczyzobiorcy, który powinien potwierdzić ten fakt podpisem. Jak podkreśla się w literaturze, zobowiązaniem franczyzodawcy jest także udzielenie pomocy przy ocenie i wyborze lokalizacji przedsiębiorstwa, a także prowadzenie swojej działalności w przynajmniej jednej placówce, przed zainicjowaniem budowy systemu franczyzowego, odnosząc przy tym przez jakiś czas sukces, czy też bycie właścicielem lub posiadaczem tytułu prawnego do używania nazwy handlowej swojej sieci, znaku towarowego lub innych oznaczeń²⁸.

Dla prawidłowej oraz owocnej współpracy zarówno dla franczyzodawcy, jak i franczyzobiorcy jest posiadanie podstawowych cech i predyspozycji osobowościowych. Franczyzodawca powinien mieć łatwość w nawiązywaniu

²⁵ *Ibidem*, s. 32.

²⁶ M. K. Stawicka, *Franchiza – droga do sukcesu*, Wydawnictwo Onepress, Gliwice 2009, s. 60.

²⁷ Spełnia dwa podstawowe zadania, m.in. zawiera opis zadań, według których franczyzobiorca ma prowadzić działalność w ramach danego systemu franczyzowego oraz umożliwia franczyzodawcy należyłą ochronę jego koncepcji działalności, *know-how* i tajemnic handlowych.

²⁸ L. Stecki, *Franchising*, Towarzystwo Naukowe Organizacji i Kierownictwa, Dom Organizatora, Toruń 1997, s. 87–89.

kontaktów, być wymagający, lecz jednocześnie wyrozumiały. Powinien być także przedsiębiorczy, dobrze zorganizowany, zdeterminowany oraz przede wszystkim uczciwy²⁹.

Drugą stroną kontraktu franczyzowego jest franczyzobiorca. Jest to „osoba fizyczna lub prawna prowadząca działalność gospodarczą, działająca w ramach systemu franczyzowego. Za uczestnictwo w nim uiszcza wymagane opłaty. Działa jednak na własny rachunek, ponosząc całkowite ryzyko związane z prowadzeniem tej działalności. Jego funkcjonowanie oparte jest na gotowej, sprawdzonej przez franczyzodawcę koncepcji biznesowej”³⁰. Do podstawowych obowiązków franczyzobiorcy należy ściśle wykorzystywanie systemu franczyzowego, w pełnym zakresie, zgodnie z wytycznymi dawcy idei. Szczególnym zobowiązaniem biorcy systemu jest dokonywanie opłat, które są ustalone w umowie franczyzowej. Opłata wstępna jest jednorazową opłatą, służącą pokryciu kosztów franczyzodawcy. Prócz tego franczyzobiorca ma obowiązek pokrycia opłat bieżących, za korzystanie z systemu franczyzy. Najczęściej stanowi ona określony procent od obrotów, lecz w dużej mierze zależy od specyfiki działalności. Dodatkowo franczyzobiorca ma obowiązek uiszczać opłaty wnoszone na wspólny fundusz promocyjny, który jest przeznaczony na pokrycie wydatków na reklamę oraz formy promocji. Dość często jest wyrażana jako procent opłaty wstępnej. Biorca systemu musi bardzo często wliczać także opłaty leasingowe za udostępnione przez franczyzodawcę wyposażenie (np. urządzenia, maszyny) lub to wyposażenie kupić. Mając na uwadze powyższe, opłaty wynikające z umowy franczyzowej, powinny być przedmiotem negocjacji oraz uwzględniać wiele aspektów, które mogą określać efektywność systemu³¹.

Niewątpliwie franczyzobiorca jest zobowiązany zachowania tajemnicy zawodowej. Obowiązek dotyczy całego personelu, który pracuje w przedsiębiorstwie biorcy systemu franczyzowego. Istotnym zobowiązaniem jest także tzw. „klauzula konkurencyjna”, na mocy, której franczyzobiorca zobowiązany jest samodzielnie nie prowadzić innego przedsięwzięcia o podobnym charakterze oraz nie posiadać w nim udziałów. Inaczej mówiąc klauzula ta zapewnia ochronę franczyzodawcy przed konkurencją. Co ważne, z reguły zakaz konkurencji trwa również po wygaśnięciu umowy. Biorca systemu ma także obowiązek poddania się kontroli ze strony franczyzodawcy. W umowie zawarte są zazwyczaj pewne standardy, których kontrola jest niezbędna, aby zachować markę firmy franczyzodawcy.

Umowa franczyzy niewątpliwie jednak gwarantuje biorcom systemu wiele praw i przywilejów. Franczyzobiorca dostaje bowiem klarowny i sprawdzony

²⁹ B. Pokorska, *Przedsiębiorca w systemie...*, s. 40–41.

³⁰ M. K. Stawicka, *Franczyza – droga do...*, s. 60.

³¹ Sz. Strojny, H. Szulce, R. Świekatowski, *Franczyza jako instrument integracji w szkolnictwie wyższym*, Poznań 2016, s. 31–32.

pomysł biznesu oraz korzysta ze znanej marki, która jest utrwalona w świadomości społeczeństwa. Z chwilą zawarcia umowy franczyzobiorca uzyskuje prawo do wsparcia i pomocy ze strony franczyzobiorcy. Wszystko to prowadzi do uzyskania lepszej pozycji w relacjach z dostawcami i kontrahentami poprzez zmniejszenie ryzyka działania. Natomiast dla dawców idei system ten umożliwia rozbudowę kanałów dystrybucji oraz rozwój pozycji rynkowej bez większych nakładów kapitałowych. Zapewnia franczyzodawcy obniżenie udziału wydatków na działania promocyjne sieci franczyzowej oraz dostarcza dodatkowe źródła dochodów³².

W umowach franczyzowych poza stronami samej umowy, udział mają również inni uczestnicy, najważniejsi z nich to instytucje finansowe, stowarzyszenia branżowe oraz przedsiębiorstwa doradcze³³.

5. Wady i zalety systemu franchisingu

Każdy, kto planuje przystąpić do systemu franczyzowego, musi także rozważyć wszystkie wady i zalety tego sposobu prowadzenia przedsiębiorstwa. System franczyzowy może wносить wiele pozytywnych skutków, co nie oznacza, że nie ma szeregu słabości. Owe zalety i wady systemu są różne dla franczyzodawców i franczyzobiorców.

Niewątpliwą zaletą franczyzy dla jego dawcy jest umocnienie marki i pozycji rynkowej w globalnej gospodarce, a także nisko kapitałowa ekspansja rynkowa. Przedsiębiorstwo, nazwa, znak towarowy, logo, produkt lub usługa stają się bardziej znane i lepiej upowszechnione, bez konieczności powstawania własnych jednostek, narażając się tym samym na dużo większe wydatki finansowe. Zmniejszenie kosztów ekspansji łączy się z minimalizacją kosztów organizacyjnych na nowych rynkach oraz przeniesieniem dużej części kosztów na biorców. Natomiast obciążenie franczyzobiorcy wieloma obowiązkami i kosztami przyczynia się do większego zaangażowania w efektywne prowadzenie działań przedsiębiorstwa, utrzymania jego dobrego wizerunku oraz intensywniejszej komunikacji marketingowej. W wielu obszarach działania system franczyzowy jest dla franczyzodawcy dodatkowym źródłem dochodów pochodzących z opłat franczyzowych, czyli opłata wstępna oraz wszelkie świadczenia bieżące³⁴.

Niewątpliwie dla franczyzodawcy istotne jest również upowszechnienie jego marki w globalnej gospodarce oraz ujednoczenie oferty, a co za tym idzie preferencji nabywców. Skutkuje to pobudzeniem wzrostu i efektywności działalności gospodarczej. Prowadzenie systemu franczyzowego pozwala również opanowanie rynku w zdecydowanie krótszym czasie niż dokonanie tego po-

³² *Ibidem*.

³³ M. J. Ziółkowska, *Franchiza nowoczesny model rozwoju...*, s. 74.

³⁴ M. K. Stawicka, *Franchiza – droga do...*, s. 34–35.

przez rozbudowywanie własnej sieci. Większa liczba franczyzobiorców oznacza podwójny zysk dla franczyzodawcy, zmniejszenie kosztów jednostkowych, które wynikają z efektów skali. Prowadzenie sieci franczyzowej umożliwia dawcy idei realizację korzyści skali, gdyż koszty stałe rozkładają się na większą liczbę podmiotów, natomiast franczyzodawca dokonuje zakupów dla całej sieci, na dużą skalę. W ten sposób franczyzodawca umożliwia sobie negocjacje korzystniejszych warunków u swoich dostawców. Firma macierzysta pozwala sobie również na zmniejszanie kosztów utrzymania przedsiębiorstwa, poprzez brak konieczności zatrudniania wielu ekspertów i specjalistów, zajmowania się rekrutacją i selekcją kadry, w ten sposób unikając wielu problemów pracowniczych, ponieważ obowiązek ten spoczywa na biorcy systemu³⁵.

Ukazane zalety, które są związane z udzieleniem franczyzy zdają się przewyższać wysiłek spoczywający na dawcy systemu związany z organizacją i zarządzaniem systemem. Ogromne znaczenie dla całej sieci franczyzowej ma ryzyko doboru nieodpowiednich biorców, którzy ponoszą odpowiedzialność za całą jednostkę franczyzową. Każde wyrządzone szkody przez pojedyncze przedsiębiorstwo na rzecz renomy systemu, mają charakter niewymierny, dużo większy niż w przypadku szkody wyrządzonej przez pracownika własnej jednostki. Niewątpliwie dużym obciążeniem jest konieczność ścisłej kontroli oraz egzekwowania od biorcy systemu określonej jakości działań, co wiąże się z ryzykiem utraty wizerunku franczyzodawcy. Zmusza to dawcę idei do dbałości i wszechstronnej selekcji franczyzobiorców. Istnieją również trudności w pozyskiwaniu wykwalifikowanych biorców z niezbędną wiedzą na temat samej franczyzy oraz takich, którzy dysponują odpowiednim kapitałem niezbędnym do tworzenia jednostki franczyzowej. Znaczącą wadą jest również utrudniona komunikacja pomiędzy dawcą a biorcą systemu, która może spowodować problemy i niejasności, mogące stanowić przyczynę zaburzeń w prawidłowym funkcjonowaniu sieci³⁶.

Współpraca oparta na zasadach franczyzy z punktu widzenia franczyzobiorcy umożliwia wskazanie szeregu jej zalet. Szczególną korzyścią przystąpienia do systemu dla biorcy jest możliwość zaistnienia na rynku przy niewielkich nakładach kapitałowych. Umożliwia to pozyskany w ramach franczyzy *know-how*, jak i renoma firmy oraz jej marka. Franczyzobiorca z dużym prawdopodobieństwem może liczyć na zysk ze swej działalności, prowadzić działalność na poziomie takim, jaki prowadzi franczyzodawca oraz łatwiej wejść na rynki, które dotąd były dla niego niedostępne. Głównym atutem jest także fakt, iż od biorcy systemu nie jest wymagane posiadanie wiedzy i doświadczenia w prowadzeniu działalności gospodarczej, ponieważ franczyzodawca zapewnia franczyzobiorcy i jego pracownikom szkolenia

³⁵ *Ibidem*, s. 36.

³⁶ M. J. Ziółkowska, *Franczyza nowoczesny model rozwoju...*, s. 48–51.

i stałą pomoc techniczną oraz organizacyjną. Przystępujący do sieci ma zapewnioną pomoc w podejmowaniu decyzji dotyczących lokalizacji placówki, pomocy przy uzyskiwaniu kredytu na sfinansowanie działalności oraz zakupu wyposażenia. Wszelaka wiedza i doświadczenie przekazywane są franczyzobiorcy w formie podręcznika operacyjnego³⁷.

Wizerunek marki i firmy, z reguły wysoki u franczyzodawcy, niejako automatycznie staje się wizerunkiem przystępującego do sieci, co pozwala na uzyskanie lepszych warunków umów zarówno z kontrahentami, jak i dostawcami. Franchising zapewnia uczestnikom prawo wyłączności terytorialnej, zabezpieczając ich przed konkurencją innych usług lub produktów tej samej sieci na określonym obszarze. Korzyścią ze strony franczyzobiorcy może być również fakt stosowania przez franczyzodawcę polityki odroczonej płatności, dzięki którym biorca systemu zwiększa poziom środków obrotowych, które pozostają w jego dyspozycji. Kolejną zaletą jest fakt uzyskiwania przez biorcę upustów cenowych podczas zakupu towarów, czy też obniżanie kosztów promocji i reklamy. Franczyzobiorca może również obniżyć swoje koszty poprzez posiłkowanie się wspólną księgowością czy służbami socjalnymi. Dzięki kooperacji z przedsiębiorstwem cieszącym się dużą renomą, biorca uzyskuje większą wiarygodność oraz łatwiejszy dostęp do zewnętrznych źródeł finansowania³⁸.

Mimo szeregu zalet, które są dla biorcy systemu ewidentne, umowa franczyzy nie wyklucza jednoczesnego istnienia wielu uciążliwości, z których znaczenia powinien sobie zdawać sprawę ubiegający się o nią. Jednym z nich jest prawo do kontroli działalności biorcy. Mimo że prowadzi on własne przedsiębiorstwo, ma obowiązek działać w ramach uzgodnień zawartych w umowie oraz zachować standardy, których przestrzeganie jest ściśle kontrolowane. W ten sposób w dość dużym stopniu franczyzobiorcy są wykonawcami strategii realizowanej przez dawców systemu. Może to wywoływać poczucie uzależnienia od franczyzodawcy, a także ograniczenia własnych inicjatyw. Niewątpliwie wadą tego systemu jest możliwość przeniesienia na firmę biorcy systemu ewentualnego niepowodzenia działań franczyzodawcy. Poza groźbą bankructwa dotyczy to także strategii działania w zakresie marki, promocji, cen itp. Wizerunek, renoma i dobre imię systemu franczyzowego mogą stracić na reputacji z przyczyn niezależnych od franczyzobiorcy³⁹.

Niewątpliwie obciążeniem dla biorcy systemu są opłaty franczyzowe. Zazwyczaj są one przedmiotem negocjacji, lecz franczyzobiorca musi mieć własne wyliczenia wysokości opłaty franczyzowej, przy której z jego punktu widzenia inwestycja będzie opłacalna. Ostatnią wadą z punktu widzenia

³⁷ Takie zalety dla franczyzobiorcy przedstawia M. Skrzek, E. Wojtaszek, *Reguły konkurencji a...*, s. 101–103.

³⁸ G. Kolarski, *Franchising: przewodnik dla...*, s. 213.

³⁹ A. Antonowicz, *Franchising. Uwarunkowania i perspektywy rozwoju*, Wydawnictwo Novae Res, Gdynia 2010, s. 57–63.

biorcy systemu jest zobligowanie go do korzystania z określonych źródeł zaopatrzenia, co w pewnych sytuacjach uniemożliwia mu zwiększenia efektywności. Zdarzają się także sytuacje, kiedy wprowadzone przez dawcę systemu innowacje, na które nie mają wpływu dane jednostki podporządkowane, okazują się w dużej mierze szkodliwe dla zazwyczaj jest związane z poniesieniem określonych kosztów z powodu odstąpienia od umowy⁴⁰.

6. Podsumowanie

W artykule przedstawiono istotę i zasady funkcjonowania umowy franchisingu, jak również dokonano próby oceny franchisingu jako metody prowadzenia działalności. Pokazano wady jak i zalety umowy franczyzy zarówno dla dawcy jak i biorcy systemu. W pracy opisano także najważniejsze kryteria klasyfikacji franchisingu.

Prowadzone do tej pory rozważania nie zamykają tematu, a wręcz przeciwnie stają się przyczynkiem do dalszych badań w zakresie m.in. praktycznego funkcjonowania systemu franczyzowego na przykładzie wybranego przedsiębiorstwa, co pozwoli na skuteczne osiągnięcie celu poznawczego.

Jak widać z przedstawionych definicji najbardziej istotnymi dla franchisingu jest współpraca między samodzielnymi prawnie przedsiębiorstwami, a także udzielenie franczyzobiorcy prawa do czerpania z wypracowanej przez franczyzodawcę koncepcji prowadzenia przedsiębiorstwa w zamian za określone świadczenia finansowe. Bez względu na sposób sformułowania definicji franchisingu, jej istota sprowadza się do tego, iż dawca idei, który udostępnia biorcy systemu swój znak towarowy, doświadczenie, *know-how*, jest zobowiązany jednocześnie do prowadzenia działalności gospodarczej w ramach ściśle określonych reguł.

Opieranie prowadzonej działalności na zasadach franchisingu może mieć istotne znaczenie dla rozwoju małych przedsiębiorstw. Kooperacja w modelu franchisingowym jest korzystna dla obu stron umowy, polega ona na stałej współpracy pomiędzy oddzielnymi zarówno prawnie jak i finansowo, niezależnymi jednostkami, czyli dawcą i biorcą systemu. Dla dawcy idei umowa franczyzy to okazja do powiększania swojego przedsiębiorstwa oraz rynków zbytu bez konieczności angażowania własnego kapitału, w zamian za udostępnienie określonych w umowie praw, koncepcji, idei, doświadczenia, wiedzy, określonych procedur oraz sprawowania nadzoru nad nową jednostką. Natomiast dla franczyzobiorcy są to korzyści w postaci możliwości udziału w szkoleniach, podczas których zdobywa specjalistyczną wiedzę z księgowości i marketingu, do której nie miałby tak łatwego dostępu, gdyby prowadził działalność indywidualną. Ponadto, mimo że franczyzobiorca poświęca własny kapitał oraz jest zobligowany poddawać się wielu kontrolom, aby

⁴⁰ M. Skrzek i E. Wojtaszek, Reguły konkurencji..., s. 76–77.

utrzymać odpowiednią jakość produktów i usług, to czerpie korzyści z działania pod znaną marką i korzysta z reputacji z nią związanej.

Znajomość zalet jak i wad funkcjonowania w systemie franczyzy, świadomość czekających przyszłego franczyzodawcę obowiązków, stanowi wstępny warunek podjęcia decyzji o przekształceniu jego przedsiębiorstwa w firmę–dawcę. Przed podpisaniem umowy franczyzy warto także przeanalizować otoczenie rynkowe przedsiębiorstwa, w szczególności najbliższych konkurentów i ich zachowań, zasoby zgromadzone przez przedsiębiorstwo, a także predyspozycje osobowościowe przyszłego franczyzodawcy. Dopiero dokonanie analizy przedstawionych czynników powinno zdeterminować określenie słabych i silnych stron organizatora systemu. Pozwolą one wykorzystać szanse oraz uniknąć zagrożeń, jakie mogą powstać w systemie franczyzy. Wspomniane czynniki stanowią podstawę do prognozowania realności powodzenia danego przedsięwzięcia.

Podsumowując wady i zalety franchisingu zarówno dla biorcy jak i dawcy systemu, można stwierdzić, iż franchising jest specyficzną formą biznesu. Franczyzodawca jest właścicielem pomysłu oraz systemu, lecz nie poszczególnych oddziałów. Biznes, który prowadzi biorca systemu, może nazwać swoim, ale z pewnymi ograniczeniami. Tak samo franczyzodawca tylko w pewnym stopniu sprawuje kontrolę nad firmą. Warto podkreślić, że franczyza mimo niekiedy ogromnych kosztów związanych z uruchomieniem jednostki pod znaną i sprawdzoną marką jest dużo bardziej efektywną i bezpieczną formą prowadzenia działalności, aniżeli próba uruchomienia jednostki pod nieznaną na rynku marką. Należy jednak pamiętać, że system franchisingu nie jest niezawodny. Sukces lub porażka zależy w dużej mierze od relacji pomiędzy dawcą i biorcą. W celu wykorzystania w pełni potencjału franczyzy, dawca systemu ma za zadanie wybrać odpowiednich franczyzobiorców, a oni z kolei muszą dokonać właściwego wyboru systemu franczyzowego.

Bibliografia

1. Antonowicz A., *Franchising. Uwarunkowania i perspektywy rozwoju*, Wydawnictwo Novae Res, Gdynia 2010.
2. Banachowicz E., Nowak J., Starkowski M., *Franchising, czyli klucz do przyszłości*, Wydawnictwo Business Press, Warszawa 1994.
3. Franchising.pl, ABC Franczyzy, <http://www.franchising.pl/abc-franczyzy/346/> (dostęp 2 grudnia 2020 r.).
4. Franchising.pl, Europejski Kodeks Etyki Franczyzy, <http://franchising.pl/abc-franczyzy/224/europejski-kodeks-etyki-franczyzy/> (dostęp 2 grudnia 2020 r.).
5. Franchising.pl, Franczyza w Polsce. Rozwój rok po roku, <http://franchising.pl/abc-franczyzy/24/franczyza-polsce-rozwoj-roku/> (dostęp 2 grudnia 2020 r.).
6. Ignaczewski J., *Umowy nienazwane*, Wydawnictwo C. H. Beck, Warszawa 2004.
7. Kolarski G., *Franchising*, Wydawnictwo Centrum Informacji Menadżera, Warszawa 1992.

8. Mendelson M., Acheson D., Franchising, Wydawnictwo Poltex, Warszawa 1992.
9. Pokorska B., Przedsiębiorca w systemie franczyzowym, (red.) Ewa Skrzypkowska Warszawa 2004.
10. Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 30 marca 2011 r. w sprawie wyłączenia niektórych rodzajów porozumień wertykalnych spod zakazu porozumień ograniczających konkurencję – tekst jedn. Dz. U. z 2011 r., Nr 81 poz. 441.
11. Rzeźniowiecka B., Franchising, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 2007.
12. Skrzek M., Wojtaszek E., Reguły konkurencji a franchising, Wydawnictwo Cedor, Warszawa 1995.
13. Statut Polskiej Organizacji Franczyzodawców (POF), <http://franczyza.org.pl> (dostęp 12 lipca 2020 r.).
14. Stawicka M. K., Franczyza – droga do sukcesu, Wydawnictwo One Press, Gliwice 2009.
15. Stecki L., Franchising, Wydawnictwo Towarzystwo Naukowe Organizacji i Kierownictwa, Dom Organizatora, Toruń 1997.
16. Strojny Sz., Szulce H., Świekatowski R., Franczyza jako instrument integracji w szkolnictwie wyższym, Poznań 2016.
17. Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny – tekst jedn. Dz. U. z 1964 r., Nr 16 poz. 93 ze zm.
18. Ustawa z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji – tekst jedn. Dz. U. z 1993 r., Nr 47 poz. 211 ze zm.
19. Ustawa z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych – tekst jedn. Dz. U. z 1994 r., Nr 24 poz. 83 ze zm.
20. Ustawa z dnia 30 czerwca 2000 r. Prawo własności przemysłowej – tekst jedn. Dz. U. z 2001 r., Nr 49 poz. 508 ze zm.
21. Ustawa z dnia 16 lutego 2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów – tekst jedn. Dz. U. z 2007 r., Nr 50 poz. 331 ze zm.
21. Ziółkowska J., Franczyza nowoczesny model rozwoju biznesu, Wydawnictwo CeDeWu, Warszawa 2010.

The concept of franchising as a model of enterprise development – legal aspects

Abstract

The purpose of this article is test of franchise assessment as method of conduct a business, which contribute to enterprise development. Based on literaturę review franchising, its type and conditions legal and economic were defined. Next, the rules of functioning of the franchise contract were showed and also the advantages and disadvantages of the franchise for the franchisor and franchisee were described.

Key words

Franchisor, franchisee, franchising, franchise system.

